Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu. ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 109. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 11 maja 1930 r. | Rok XXIV.

Zgubne hasła.

Zwolennicy i przeciwnicy rządu u nas tak się zachowują, jak gdyby dla szczęścia Polski potrzeba było, ażeby jeden lub drugi obóz musiał koniecznie zniknąć z powierzchni ziemi. Bij, zabij! — oto hasła, które rozlegają się nieustannie od jednego krańca Polski do drugiego. Zamiast przeciwników ideowych wszędzie widzimy — wrogów. Przeciwnika ideowego możnaby przekonać, wroga trzeba ubić.

W takiem nastawieniu umysłów, które trwa od zarania Polski niepodległej, tkwi największe niebezpieczeństwo naszego życia państwowego. Ono to głównie przyczyniło się do tego, że nie możemy uporać się z trudnościami wewnętrznemi.

W niemałej mierze zawiniła tu **prasa.** Z jej łamów rozlegają się nieustannie **hasła bojowe,** nawołujące do zgnębienia przeciwników politycznych. Zieje ona nienawiścią, sączy w dusze truciznę — zamiast być zbiornikiem lekarstwa, choć czasem gorzkiego, na dolegliwości naszego zbiorowego życia. Rezultatem tego zjawiska jest rozpętanie namiętności partyjno-politycznych i niemożliwość dojścia do porozumienia w najważniejszych nieraz sprawach.

* * *

Obserwujemy obecnie nowy objaw zacietrzewienia. Ponieważ zanosi się na zwołanie Sejmu na żądanie większości stronnictw sejmowych, więc ustosunkowanie się do tego przyszłego faktu zaczęło się od szczucia obu stron: rządu i Sejmu. Awanturnikom partyjnym zależy na tem, aby zgóry przygotować burdę. Opozycja żąda więc wniosku nieufności dla rządu, a strona przeciwna rozpędzenia Sejmu. Jedna i druga rada jest zarówno szkodliwa i aż dziw bierze, że prawie wcale nie słychać głosów, któreby nawoływały do rozwagi i do liczenia się z położeniem kraju, które nie zniesie nowych wstrząsów. Wydaje się nawet, że pewnym czynnikom politycznym — zwłaszcza wśród opozycji — specjalną przyjemność sprawia wywoływanie zatargów, przy którychby pieczeń partyjną upiec mogły. A że hasła bojowe wysoce są szkodliwe, o to nikogo jakoś głowa nie boli.

* * *

Cieszymy się szczerze, że znalazło się w Warszawie pismo katolickie — „Rzeczpospolita”-„Polska” — które głosi hasła rozwagi i porozumienia. W numerze 108 tego pisma znajdujemy następujące zastanowienia godne uwagi:

„Czasy są burzliwe, namiętności polityczne grają, nad życiem społecznem unoszą się liczne znaki zapytania. Obywatel często oczekuje rozstrzygnięć radykalnych, szybkich, skutecznych; obywatel często niecierpliwi się, burzy, protestuje przeciw panującym stosunkom. Rzesza czytelnicza pragnęłaby może nieraz i w naszem piśmie akcentów silnych, gorących, przypominających ciosy miecza w plątaninę gordyjskich węzłów.“

Takich życzeń „Polska” nie zaspokoi — i my też nie, bo

„...„kto sercem prawem wyczuwa twórcze wartości zgody i braterstwa — ten musi uznać, że walk w Polsce jest już dosyć, i że nie wolno ich lekkomyślnie ani pomnażać ani pogłębiać. **Zamiast haseł walki, trzeba głosić hasła rozważnego krytycyzmu,** skłonności do porozumienia, do zgody i przebaczania sobie win.“

Oburącz podpisujemy te uwagi, ponieważ odpowiadają najzupełniej naszemu stanowisku. A choć czasem ostro wystąpić musimy przeciw partyjnemu zuchwalstwu tego czy innego obozu, to miarę krytyki stosujemy równą dla każdego z nich. I to się właśnie ani jednej ani drugiej stronie nie podoba. Dlatego stanowimy przedmiot ustawicznych napaści z tej i tamtej strony, co nas jednak z równowagi nie wytrąci. Szkodliwe hasła walki bezwzględnej zwalczać będziemy i nadal.

Wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu — zgłoszony.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 10. 5. W piątek w południe odbyli przedstawiciele klubów centrowych i lewicowych posiedzenie, na którem ustalono tekst wniosku o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej. Tekst ten przesłano do Klubu Narodowego z propozycją złożenia pod nim swoich podpisów. Jednakowoż Klub Narodowy odpowiedział, że sformułowanie motywów **nie we wszystkiem odpowiada opinji jego** i że ustalenie wspólnych motywów odwlekłoby wniesienie wniosku do Prezydenta. Ilość podpisów jest i tak wystarczająca...

Wobec tego obeszło się bez podpisów Klubu Narodowego i pod wnioskiem widnieje **149 nazwisk posłów klubów centrowych i lewicowych.**

O godz. 5 po południu marszałek Daszyński udał się na zamek i wręczył wniosek osobiście prezydentowi Mościckiemu.

Tekst wniosku brzmi:

„Wbrew zapowiedziom obecnego prezesa rady ministrów p. Walerego Sławka nie uznał dotąd Pan Prezydent za wskazane odwołać się drogą nowych wyborów do decyzji kraju w sprawie

coraz bardziej pogłębiających się konfliktów pomiędzy większością parlamentu a dzisiejszym systemem rządzenia.

Stałe zaś pogarszanie się stanu gospodarczego państwa, bezrobocie i nędza ludności wsi i miast wymagają bezwzględnie ustalenia i ujawnienia przez rząd planu walki z kryzysem. Wymagają nietylko zarządzeń administracyjnych, ale przedewszystkiem

wytężonej pracy ustawodawczej, zahamowanej w Polsce w sposób sztuczny od 4 blisko lat.

Już w toku sesji zwyczajnej rozpoczęte zostały prace sejmu nad reformą systemu podatkowego, nad rozpatrzeniem zalegających gospodarczych umów międzynarodowych, nad uporządkowaniem gospodarki finansowej państwa w zakresie kredytów dodatkowych, zamknięć rachunkowych i sprawozdań Najwyższej Izby Kontroli Rozrachunkowej. Prace te powinny być możliwie rychło doprowadzone do końca.

Nie może też sejm obecny, powołany do

przeprowadzenia rewizji konstytucji,

przerywać na długie miesiące swej działalności w tej dziedzinie.

Oczekują również dalszej pracy sejmu projekty ustaw niezbędnych dla organizacji wewnętrznej państwa i dla potrzeb ludności. Sejm ponosi w myśl konstytucji w zakresie swej kompetencji odpowiedzialność za los kraju, zwłaszcza w okresie ciężkiego kryzysu.

W poczuciu tej odpowiedzialności i w przekonaniu, że odbycie sesji nadzwyczajnej jest pierwszorzędną koniecznością państwową, zwracamy się do Pana Prezydenta na podstawie artykułu 25 Konstytucji z żądaniem zwołania w terminie prawnie przewidzianym sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu“.

Rozmowa Pana Prezydenta Rzplitej z marszałkiem Daszyńskim trwała 3 kwadranse.

Decyzja rządu zapadnie w terminie 14-dniowym. Według wczorajszej opinji decyzja będzie prawdopodobnie taka, że rząd zwoła sesję **dnia 23 lub 24 maja i prawdopodobnie pozwoli jej obradować o ile Sejm będzie się trzymał zagadnień gospodarczych a nie będzie poruszał spraw politycznych.** Pewną gwarancję ze strony Sejmu dają wczorajsze motywy wniosku ujęte w formie oględnej. Z drugiej zaś strony rząd zastosował również parę posunięć, które pozwalają przypuszczać, że dąży do tego, co nazywają „rozejmem gospodarczym“ w parlamencie.

*

Wczoraj bowiem w południe odbyła się półtoragodzinna

konferencja między premjerem Sławkiem a Prezydentem Rzeczypospolitej.

Na tem tle powstały najróżniejsze plotki. Mówiono o zwołaniu Sejmu jeszcze przed wnioskiem poselskim, a zmianie rządu itd. Okazało się jednak, że wynik narady nie był tak sensacyjny. Było nim bowiem podpisanie dekretu o mianowanie inż. Kwiatkowskiego, dotychczasowego kierownika ministerstwa przemysłu i handlu ministrem przemysłu i handlu. Ta nominacja pozostaje niewątpliwie w związku z rolą, jaką Kwiatkowski ma odegrać w kierowaniu polityki gospodarczej rządu. Mówią, że w najbliższym czasie będzie on mianowany **wicepremjerem dla spraw gospodarczych.**

Kwiatkowski dał się namówić.

Wstąpił do gabinetu Sławka jako odpowiedzialny minister.

Warszawa, 9. 5. (PAT) W dniu dzisiejszym p. Prezydent Rzplitej podpisał następujący dekret:

Do p. inżyniera Eugenjusza Kwiatkowskiego, kierownika Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Warszawa.

Mianuję Pana Ministrem Przemysłu i Handlu.

Warszawa, dnia 9 maja 1930 r.
Prezydent Rzplitej (—) Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Min. (—) Walery Sławek.

Krwawe starcia w mieście indyjskiem Szolapur.

25 zabitych, 120 rannych.

Londyn, 9. 5. (PAT). W środę i czwartek w Szolapur, odległem o 400 klm. od Bombaju, wybuchły poważne rozruchy. Wielki tłum demonstrantów wystąpił przeciwko spelunkom i szynkom portowym, rozbijając je w większej części W ciągu tych dwóch dni w Szolapur **25 osób zostało zabitych, a 120 rannych.** Policja nie jest w stanie opanować sytuacji. Wezwano posiłki wojskowe. Pułk ks. Yorku maszeruje z Achmednagar do Szolapur.

Kobiety i dzieci europejskie zostały przetransportowane dwoma pociągami z miasta Szolapur, a to ze względu na niebezpieczeństwo, zagrażające im w razie dalszego pozostawania w mieście. Korespondent tegoż dziennika zaznacza, iż rozruchy w Szolapur miały bardziej poważny charakter, niż na początku akcji biernego oporu.

40 samolotów wojskowych urządziło demonstrację ponad terytorjum, zamieszkałym przez szczep muzułmański, Hadżi Turangzaj. Demonstracja ta przyczyniła się podobno do uspokojenia szczepów, wśród których od czasu zamieszek w Poszawar ponowało poważne podniecenie.

Sekretarz generalny kongresu Gopichand aresztowany został wczoraj pod zarzutem prowadzenia agitacji antyangielskiej.

Londyn uspokaja...

Minister Wedgwood zakomunikował angielskiej izbie gmin o otrzymaniu depeszy od rządu indyjskiego, donoszącej, iż rząd czuwa należycie nad sytuacją, niemniej jednak w różnych okolicach dochodzi do starć, w związku z aresztowaniem Gandhiego, na które rząd był przygotowany. Stan psychiczny wojsk i policji jest doskonały. W Peszavar panuje spokój. Dalej Wedgwood oświadczył, iż policja w Indjach zachowuje się pojednawczo. Oświadczenie przedstawiciela rządu powitane było oklaskami.

Przymusowe lądowanie samolotu włoskiego.

Kraków, 9. 5. (PAT). Dnia 8 bm., o godz. 18,30 wylądował w gminie Lipowo samolot włoski - pasażerski. Przymusowe lądowanie nastąpiło z powodu zmylenia kierunku lotu i braku benzyny. W samolocie było 4 posażerów i 2 mechaników. Kierunkiem lotu była Wenecja, Belgja, Grac, Budapeszt. Goście po przenocowaniu odlecieli do Budapesztu.

Katastrofa kolejowa na linji Kępno—Łęka.

Wypadku w ludziach nie było.

Poznań, 9. 5. (PAT). Wskutek złego nastawienia zwrotnicy dnia 8 bm. w poznańskiej dyrekcji o godz. 20.41 pociąg osobowy najechał na stacji Łęka linji Kępno — Łęka na pociąg osobowo-tranzytowy niemiecki. Wskutek najechania wykoleił się parowóz, dwa wagony towarowe i dwa wagony osobowe. Wypadku w ludziach i przerwy w ruchu nie było.

Łotwa wierzy w możliwość wojny polsko-sowieckiej.

Sensacyjny artykuł b. ministra Zeelensa.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 10. 5. W związku z depeszami z Polski o koncentracji wojsk sowieckich na pograniczu rosyjsko - polskiem zamieszcza socjalistyczny „Vorwaerts“ na naczelnem miejscu artykuł byłego łotewskiego ministra spraw zagranicznych Zeelensa na temat **„Niebezpieczeństwo na Wschodzie“.** Podtytuł artykułu brzmi: „Czy wojna polsko - rosyjska jest możliwa?“ Autor potwierdza to zapytanie, zaznaczając daleko idące przeciwieństwa pomiędzy Polską a Rosją sowiecką.

Składają się na to rozmaite przyczyny, m. in. wytyczenie granaic polsko-rosyjskich na zasadzie traktatu ryskiego z roku 1921, w którym odmiennie niż w umowach z państwami bałtyckiemi **nie uwzględniono zasad etnograficznych.** Polska przyłączyła duże obszary zamieszkałe przez Białorusinów i Ukraińców.

Sprawą granicy nie jest jednak najbardziej istotna, gdyż rewizja granic wschodnio - polskich mogłaby raczej nastąpić przez Rosję niekomunistyczną. Poważniejszym momentem, wytwarzającym możliwość przyszłej wojny, jest **forma rządów w obu państwach,** przyczem autor uważa, że zarówno Rosja jak i Polska rządzone są przez dyktatorów, przyczem dyktatura opiera się tutaj i tam na wojsku. Opinja publiczna, ważny czynnik pokoju, jest całkowicie lub częściowo wykluczona i **o wojnie względnie pokoju decydują osoby, w których umysłowości gra ważną rolę wewnętrzny i zewnętrzny prestiż, a nie realny interes narodu.**

Autor sądzi, że dwie próby polskie uniezależnienia Ukrainy sowieckiej oraz zagarnięcia Litwy przyczyniłyby się obie do osłabienia Rosji i wzmocnienia sytuacji Polski. Jest to jednak dalszy powód wojny.

Wobec takiego położenia starali się **socjaliści łotewscy unikać wszelkich więzów z Polską,** co im się rzeczywiście udało. Niema obecnie ani wojskowej ani politycznej umowy Łotwy z Polską a na **wypadek wojny polsko - rosyjskiej zachowałaby Łotwa ścisłą neutralność.**

B.

Cała kopalnia potasu pod wodą.

Wszystkie sztolnie w Vienenburgu zalane. — W wielu miejscach zapada się ziemia.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 10. 5. Pisma berlińskie poświęcają całe szpalty niezwykłej katastrofie, jaka objęła kopalnię potasu w Vienenburg w górach Harcu. Mianowicie w czwartek po południu rozpoczął się zalew najniżej położonych sztolni przez wodę podskórną. W piątek woda rozserzyła się, tak że w rezultacie **zostały zalane wszystkie trzy szachty kopalni.** Wielkie masy wody spowodowały pęknięcie skorupy ziemskiej w kilku miejscach, tak że potworzyły się wielkie wyrwy, uniemożliwiające ruch kolejowy i powodujące **częściowo zapadnięcie kilku budynków.**

Kopalnia Vienenburg zatrudniała 500 robotników, którzy obecnie są bez pracy. Jest ona własnością rządu pruskiego i znana była z **wysokiej jakości swojej soli,** tak że posiadała 2% w ogólnym kontyngencie niemieckiego syndykatu potasowego. W chwili obecnej znajduje się jeszcze w niebezpieczeństwie budynek stacyjny Vienenburg oraz szereg budynków mieszkalnych, w których zarysowały się ściany. **B.**

Berlin, 9. 5. (PAT). Wstrząśnienia ziemi w Vienenburgu do tej pory nie ustały. Położenie raczej się pogorszyło, niż poprawiło. W jednem miejscu utworzyła się **przepaść szerokości 75 metrów.** Szofer zbliżający się samochodem do jednej z kopalń, nadjechał nad samą przepaść, w ostatniej jednak chwili udało mu się powstrzymać auto, poczem wysiadł z czterema pasażerami i uciekł. **Automobil osunął się w przepaść,** która powiększa się coraz bardziej.

Ku nowemu przymierzu Włoch z Niemcami.

Minister Grandi o rozdźwięku pomiędzy Rzymem a Paryżem.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 10. 5. W paryskich kołach politycznych wywołała wielkie wzburzenie wczorajsza popołudniowa mowa włoskiego ministra spraw zagranicznych Grandiego, który w parlamencie rzymskim wyjaśnił zasady polityki zagranicznej Włoch. W mowie swojej zwrócił się Grandi **bardzo ostro przeciwko Francji, zaznaczając, że o ile ta nie uwzględni żądań włoskich, to Włochy zupełnie się od Francji odwrócą i poszukają sobie innych sprzymierzeńców.**

Grandi oświadczył: Nie można się ciągle opierać na pozytywnym lub negatywnym wyniku wojny światowej. Traktaty nie trwają wiecznie. Jeżeli jednak mają być długotrwałe, należy je przystosowywać do nowych potrzeb i do nowych faktów.

Włochy tem samem zapowiedziały możliwość zawarcia ściślejszego porozumienia z Niemcami. Na zewnątrz jednak poruszył Grandi tylko dwie sprawy, a mianowicie zapowiedział w przyszłości dalsze rokowania pomiędzy Anglją, Francją i Włochami w sprawie flotylli europejskiej tych trzech państw, pozatem zaś zaznaczył, że Włochy życzą sobie ogólnej konferencji rozbrojeniowej, która ma być urządzona przez Ligę Narodów.

Koła francuskie zaznaczają ironicznie, że trudno sobie wyobrazić rozbrojenie Włoch, gdzie oprócz armji regularnej istnieje milicja faszystowska oraz wojskowe przysposobienie młodzieży, co w rezultacie obejmuje niemal cały naród. **W.**

Katastrofalna powódź na Cejlonie.

Colombo (Cejlon), 9. 5. (PAT). Na skutek powodzi, która przerwała tamy ochronne na północnych przedmieściach, 10 000 osób pozostało bez dachu nad głową. Rządowa elektrownia uległa zalaniu i przestała działać.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 10. 5. (PAT). Minister Zaleski wraz z towarzyszącymi mu wyższymi urzędnikami Ministerstwa Spraw Zagr. wyjechał na sesję Rady Ligi Narodów do Genewy.

Warszawa, 10. 5. (PAT). P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj prezesa Banku Polskiego p. Wróblewskiego.

Prezes Rady Ministrów Walery Sławek przyjął wicemarszałka senatu Gliwica.

Warszawa, 9. 5. (PAT). Dziś została podpisana umowa o regularnej komunikacji lotniczej między Polską a Rumunją.

Wojewoda pomorski w Warszawie.

Warszawa, 10. 5. (PAT). W dniu wczorajszym przybył do Warszawy w sprawach służbowych p. wojewoda pomorski Lamot.

Ks. kardynał Hlond w Kartaginie.

(PAT). W pierwszym dniu kongresu eucharystycznego w Kartaginie ks. kardynał Hlond odprawił mszę św., w czasie której udzielił komunji św. dzieciom.

Po południu odbył się **pochód 7.000 dzieci** do byłego amfiteatru w Kartaginie, gdzie zebrało się **30.000 pielgrzymów.** Wieczorem odbyło się zebranie w bazylice. Przez całą noc trwała adoracja w katedrze.

Po ratyfikacji układów haskich.

Paryż, 9. 5. (PAT). W piątek popołudniu odbyło się w siędzibie Brianda podpisanie protokółów, złożonych do ratyfikacji układów haskich. Podpisy swę złożyli oprócz Brianda ambasadorowie Belgji, Włoch i Anglji. Następnie Briand wydał herbatę dla ambasadorów mocarstw, które podpisały protokół.

Masaryk mówi nietylko po czesku.

Praga, 9. 5. (PAT). Prezydent Masaryk przyjął na specjalnej audjencji delegatów wszystkich organizacyj naukowych Czechosłowacji, mianowicie czeskich, słowackich, niemieckich, polskich, węgierskich i Rusi Podkarpackiej. Przestawiciele poszczególnych związków wygłosili przemówienia w swoich ojczystych językach, na które prezydent Masaryk odpowiedział we wszystkich pięciu językach.

Manewry wojsk sowieckich na Białorusi.

(PAT) Jak donosi „Kurjer Wileński“ ostatnio na całem pograniczu polsko - sowieckiem odbywa się translokacja sowieckich odziałów wojskowych. W ciągu ostatniego tygodnia **do miast granicznych przybyło kilka tysięcy piechoty, kawalerji i artylerji.** W Borysowie zbudowano specjalne hangary dla pułku lotniczego i oddziału balonów obserwacyjnych. Ludność pograniczna zaniepokojona jest temi zagadkowemi przesunięciami.

Według informacji, otrzymanych przez cytowany dziennik z wiarogodnych źródeł, chodzi o doroczny przegląd sił wojskowych sowieckich, stacjonowanych na Białorusi sowieckiej w związku z manewrami, jakie się mają odbyć w drugiej połowie maja.

Trzęsienie ziemi w Persji.

Teheran, 9. 5. (PAT). Trzęsienie ziemi, które nawiedziło Persję dnia 6 bm., zniszczyło całkowicie miasto Salma wraz z przedmieściami.

Zapisy do szkół polskich na G. Śląsku.

Katowice, 9. 5. (PAT) Wczoraj zakończyły się na G. Śląsku zapisy do powszechnej szkoły polskiej.

Dotychczas znane są wyniki z następujących miast i powiatów:

Katowice Wielkie — na ogólną ilość około 2600 dzieci zgłoszono dotychczas 2400 (85%),

w powiecie katowickim, na 1760 dzieci zgłoszono 1595 (80,6%),

Mysłowice, Janów, Rozdzień, Szopienice i Mała Dąbrówka na 2115 dzieci zgłoszono 1944 (92%),

w powiecie świętochłowickim, Wielkie Hajduki, Nowy Bytom, Ożegów, Godula na 2952 dzieci zgłoszono 2609 (88,5%),

gminy Lipiny, Chropaczów, Nowe Hajduki, Łagiewnik i Szarlej na 2320 dzieci zgłoszono 2060 (89%),

w powiecie tarnogórskim 93%,

w powiecie lublinieckim 99%.

Nie są jeszcze znane wyniki z powiatów rybnickiego i pszczyńskiego.

Prezydent Hoover interesuje się rozwojem Polski.

Rozmawiał o Polsce z ambasadorem Willisem.

Nowy Jork, 9. 5 (PAT) Na parowcu „Pennland“ organizacja Hallerczyków podejmowała ambasadora Willisa oraz jego małżonkę. W przyjęciu wzięło udział około 250 osób. Wygłoszono szereg przemówień, na które odpowiedział ambasador Willis, dając wyraz radości, że obejmuje posterunek dyplomatyczny w Polsce, którą zna i kocha. Ambasador Willis zaznaczył, że rozmawiał o Polsce z prezydentem Hooverem, który okazał wiele zainteresowania rozwojem Polski i wspominał mile swoje przeżycia w tym kraju.

Ambasador Willis rozmawiał również z Melonem, który z największem zainteresowaniem odnosił się do Polski, interesując się szczególnie polskiemi pożyczkami, których zakupił za setki tysięcy dolarów.

Nakoniec ambasador Willis zapowiedział, że będzie usiłował starać się o podniesienie kredytów polskich w Ameryce, nadmieniając, że poczynił już kroki w tym względzie; zainteresował zwłaszcza tą sprawą prasę.

W dniu dzisiejszym podejmował ambasadora Willisa śniadaniem Lotos - Klub.

Proces akademików-Obwiepolan w Krakowie.

Kraków, 9. 5. (PAT). W tutejszym sądzie grodzkim odbyła się rozprawa przeciwko **13 studentom wyższych uczelni w Krakowie,** oskarżonym w związku z zajściami, jakie miały miejsce w przeddzień **obchodu imienin marszałka Piłsudskiego,** tj. dnia 18 marca 1930 roku.

Akt oskarżenia zarzuca im rozszerzanie odezw nielegalnych, **należenie do tajnych organizacyj** itp.

Do rozprawy zjawiło się 11 oskarżonych, a przeciwko 2 nieobecnym zarządził przewodniczący zawieszenie postępowania.

Oskarżeni wypierali się winy, twierdząc, że ulotek nie rozszerzali, a te, które posiadali otrzymali przechodząc ulicą **od nieznanych osobników.**

Po przesłuchaniu świadków w godzinach popołudniowych ogłoszony został wyrok, zasądzający 6 oskarżonych za kolportowanie ulotek każdego na **grzywnę** w wysokości **zł 50.—,** jednego za namawianie do wstąpienia do centralnej organizacji na **5 dni aresztu** z zawieszeniem kary na 1 rok, 4 zaś zostało uwolnionych od winy i kary.

Prokurator wniósł odwołanie zarówno od uwolnienia, jak i **zbyt niskiego wymiaru kary.** Obrońcy oskarżonych zaś wnieśli zażalenie nieważności.

Bandera polska na wodach Bałtyku.

Podróże zagraniczne stanowią **niewyczerpane źródło rozszerzenia i poglębienia światopoglądu.** Żadna najpiękniej napisana powieść podróżnicza, żadne najbardziej naukowo opracowane dzieło nie dadzą tej korzyści, co daje **naoczne zwiedzanie.** Wiedzą o tem społeczeństwa obce i dlatego z nastaniem sezonu letniego rozpoczyna się na całym świecie **wielki ruch turystyczny.**

W Polsce jednak ruch turystyczny jest jeszcze bardzo nikły. Społeczeństwo nasze boi się z jednej strony rzekomo wielkich kosztów każdej podróży, z drugiej zaś strony zachodu i kłopotów, połączonych z uzyskaniem paszportu zagranicznego, wiz itp.

Istotnie, przyglądając się bliżej warunkom wyjazdu zagranicę, trzeba przyznać, że połączone to jest z dużemi niewygodami. Mając nawet paszport zagraniczny, narażamy się jeszcze na **uciążliwość podróży** w dusznych wagonach podczas upałów **na różne przykrości celne,** na trudności ze znalezieniem po przyjeździe odpowiedniego locum, na „naciąganie" przez różne miejscowe niesumienne elementy, co się przytrafia bardzo często przy nieznajomości kraju i jego zwyczajów, a jeszcze bardziej przy nieznajomości danego języka.

Wszystkich tych niewygód unika się podróżując morzem, gdyż wtedy **statek zastępuje nietylko wagon, lecz i hotel,** a poważne przedsiębiorstwa okrętowe dla zjednania sobie pasażerów **starają się otoczyć ich troskliwą opieką.** Do tego dochodzi jeszcze ogólnie znany dodatni wpływ podróży morskich na zdrowie.

Najwięcej jednak udogodnień polskim turystom zapewnia PP. **„Żegluga Polska".**

Turysta, udający się na wycieczkę salonowym statkiem „Gdynia", korzysta z następujących przywilejów i udogodnień:

nie potrzebuje mieć paszportu zagranicznego, nie potrzebuje starać się o wizy zagraniczne, korzysta z 50% zniżki kolejowej w drodze powrotnej z Gdyni do miejsca zamieszkania;

jest zabezpieczony od wszelkich niespodzianek i kosztów zagranicą, gdyż mieszka i stołuje się na statku, a może zwiedzać kraj pod kierownictwem zagranicznych agentów „Żeglugi Polskiej";

nie potrzebuje znać obcego języka, gdyż obsługują go rodacy i nawet zagranicą ma polskiego przewodnika;

wkońcu bosiada możność za bardzo niską opłatą (wycieczki do Szwecji i Danji są już od 250 i 300 zł.) **poznać w pierwszym rzędzie sąsiednie, piękne i romantyczne kraje nad Bałtykiem,** zobaczyć wiele ciekawych rzeczy i użyć dużo potężnych wrażeń i niezapomnianych przyjemności.

Dnia 3 lipca 1930 r. statek **„Gdynia"** rozpocznie swój **czwarty sezon wycieczkowy.** Dyrekcja Żeglugi Polskiej — a ściślej mówiąc jej zasłużony i przedsiębiorczy dyrektor p. inż. Rummel — poczyniła już daleko idące starania, **aby ten sezon letni wycieczek morskich wypadł jak najlepiej.**

Kursujący po Bałtyku okręt „Gdynia" został już gruntownie odnowiony. Jest to statek komfortowy, wybudowany w Stoczni Gdańskiej według najnowszych wymagań i wskutek tego dający **wszelkie gwarancje bezpieczeństwa.** Dowództwo okrętu pozostaje nadal w wytrawnych rękach p. kapitana **Pacewicza,** który już w ub. roku wskutek swoich przemiłych zalet towarzyskich zdołał pozyskać **szczerą sympatję wszystkich uczestników wycieczek morskich.** Na swojem stanowisku pozostaje również intendent okrętu p. **Kowalczyk** z Grudziądza, znany fachowiec i ceniony ogólnie za **wzorowe prowadzenie restauracji okrętowej i baru.**

Program sezonu 1930 uwzględnia specjalnie stolicę Szwecji **Stockholm,** gdzie od maja do września odbywać się będzie **Wystawa szwedzkiego budownictwa mieszkaniowego w połączeniu z wystawą przemysłu artystycznego, rękodzielnictwa i sztuki ludowej.**

Szwedzki przemysł, który zyskał na wystawie w Paryżu i Stanach Zjednoczonych duże uznanie, pragnie raz jeszcze tym pokazem udowodnić, co stara kultura narodowa przy nowoczesnej technice i pomysłowości może dokonać, aby upiększyć i uprzyjemnić życie codzienne. Zarząd wystawy czyni wszelkie zabiegi, aby zagranicznym gościom uprzyjemnić pobyt w Szwecji.

Niezależnie od wycieczek do Sztokholmu, odbędzie się kilka wycieczek do Kopenhagi, stolicy Danji, ogólnie zwanej Paryżem Północy, miasta pełnego ślicznych budowli i cennych dzieł sztuki oraz na malowniczą wyspę **Bornholm** pełną zabytków minionych wieków. Ogółem odbędzie się **9 podróży morskich do Szwecji i Danji,** w tem jedna wycieczka dwudniowa tylko na wyspę Bornholm w cenie począwszy już od 50 zł.

W tym roku niewątpliwie znajdą się jeszcze większe niż po inne lata rzesze obywateli, rozumiejących, że obowiązkiem każdego Polaka winno być poznanie tego morza, które jest fundamentem **naszej niepodległości** i które nam daje **wyjście na szeroki świat,** jak również poznanie tych krajów, z któremi nas to morze łączy. **L.**

Książę Metropolita Sapieha

o katolickiem wyrobieniu społecznem.

(KAP). Na zjeździe delegatów i delegatek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej archidiecezji krakowskiej w Krakowie J. E. Ks. Metropolita A. S. Sapieha jako protektor Związku tych stowarzyszeń przemówił do zebranych zastępów młodzieży i do wiernych, którzy licznie zjawili się w kościele św. Anny na zjazdowej Mszy św., celebrowanej przez Dostojnego Arcypasterza. Z przemówienia tego notujemy następujące zdania:

„Dwudziesty wiek wyzwolił nas — mówił książę Metropolita — z fałszywych zapatrywań 19-go stulecia, jakoby dla katolika był tylko kościół, a życie publiczne nie było terenem jego działalności... Służba państwowa i społeczna wymaga gruntownego wykształcenia i katolickiego wyrobienia każdego obywatela na każdym posterunku. Kto nie ma całej duszy przesiąkniętej duchem Chrystusowym, ten nie jest dobrym obywatelem i nie spełni swojego posłannictwa narodowego w takiej mierze, jak tego wymaga odrodzona Rzeczpospolita. I żołnierz nie będzie dobrym żołnierzem, jeśli przedewszystkiem nie będzie dobrym i porządnym człowiekiem. Katolickie stowarzyszenia młodzieży, które w programie swej działalności mają właśnie duchowe wyrobienie swych członków, zasługują przeto na jak najwyższe poparcie wszystkich czynników państwowych i społecznych".

Kwirynał godzi się na Schuberta.

Berlin. (PAT). Rząd włoski udzielił już podobno agrement dla b. podsekretarza stanu von Schuberta na stanowisko ambasadora niemieckiego w Rzymie. W związku z tem w dniach najbliższych oczekiwać należy oficjalnej nominacji von Bülowa na stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagr.

Aleksander Zajdlicz. 22

Duch i Krew

Powieść z czasów, które idą.

(Prawa własności zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy).

Ruszyli więc, Leon Lilę wziął teraz przed siebie, sam zaś z tyłu kierował sankami. Słodki dreszcz przeniknął go, gdy ona oparła się o niego z całem zaufaniem. I tak znów sunęli wdół w rozkosznym pędzie — tym razem bez przeszkód.

— Szkoda, szepnął Leon...

— Że się skończyło?

— Tak, i... że teraz będzie... jeszcze ktoś trzeci, dodał pocichu.

A ona uśmiechnęła się obiecująco i filuternie.

Weszli do wspaniałej restauracji olbrzymiego, pięciopiętrowego hotelu „Pod limbą", zbudowanego na wzgórzu opodal szosy. Gmach cały był wzniesiony z ciosanego kamienia, odbijał oryginalnością od banalnych hoteli i sanatorjów, zbudowanych według zwykłego szablonu, jadnakiego na Florydzie, czy w Kairze lub Ostendzie. Restauracja urządzona była w stylu zakopiańskim wytwornie i gustownie zarazem. Wszędzie pełno było kilimów i rzeźb. Weszli na salę ogólną. Grała orkiestra góralska, również i kelnerzy byli w strojach góralskich, choć twarze ich niebardzo przypominały podhalańskie typy. Rozejrzeli się u wejścia — i odrazu zauważyli jaskrawy, tęczowy szal Miry Bergerówny. I ona ich zauważyła i podbiegła do wchodzących. Przywitała się z Lilą z narzucającą się czułością, obcałowując ją kilkakrotnie, a z Leonem zaś jakgdyby był jej dawnym i bliskim znajomym.

— Z kim ty siedzisz, Miro?

— Zaraz cię zapoznam. To jest nie bylekto — inżynier Berwiński, sławny twórca nowego sytemu budowlanego. To najpopularniejszy człowiek w Łodzi, a nawet w stolicy dużo o nim mówią, bardzo młody jeszcze, trzydziestotrzyletni, a już jest dyrektorem naczelnym wielkiego towarzystwa budowlanego.

To genjalny wynalazca, społecznik, organizator i nie wiem, co jeszcze.

— Leon nastawił ucha. I on coś już słyszał o tym człowieku, o jego wielkiej inicjatywie i jego akcji społecznej, wprawdzie idącej po linji obozu lewicowego. Ciekawy był poznać tego człowieka.

Istotnie przy stoliku Miry siedział Roland Berwiński z miną dosyć znudzoną. Leon, wyszkolony dobrze w obserwacjach psychologicznych, zauważył odrazu, że ten człowiek się czuł bardzo nieswojo w towarzystwie Miry Bergerówny i myślą był zupełnie gdzieindziej. Pozwolił się zapoznać, rad nie rad, z Leonem i Lilą. Wprawdzie spojrzał z upodobaniem na piękną twarz Lili, zarumienioną od mrozu, ale zaraz potem myśl jego uciekła gdzieś w dal.

Zamówili herbatę, ciastka i owoce południowe. Mira starała się nawiązać rozmowę:

— Pan Roland pewno obmyśla plany zabudowania Podhala domami polbetowemi.

— Czy istotnie ma Pan takie plany? — zagadnął Leon.

— Uchowaj Boże, mnie w tej chwili zupełnie inne myśli i zagadnienia dręczą. Ale to nie temat do rozmowy kawiarnianej. Pan podobno wielki społecznik? Opowiadała mi już o panu Mira.

— Sądze, że pan jest większym ode mnie, słyszałem już nieraz o pańskiej działalności.

— Choć może nie w jednym kierunku — to w każdym razie pracujemy na jednym terenie — robotniczym, pan walczy o oświatę, ja o wygody bardziej cielesne, ale dla duchowego rozwoju bardzo ważne.

— Tak, tylko mnie się dziś z panem nie równać... nie mam jeszcze stanowiska, równorzędnego pańskiemu. Jestem bardziej zależny od moich zwierzchników.

— Któżby ich niemiał? Czy pan myśli, że nawet na tak zwanych kierowniczych stanowiskach istnieje prawdziwa niezależność?

Mirę ta rozmowa zaczęła nudzić. Lila zato słuchała z zainteresowaniem.

— Ja proponuję, wyrwała się wreszcie Mira, by się z tej wstępnej sali przenieść do dalszych.

Nikt nie oponował, więc zapłacili, Roland za siebie i Mirę, Leon za Lilę i przenieśli się w głąb. Przeszli przez drugi korytarz, przegrodzony hermetycznemi drzwiami, które nie przepuszczały dźwięków, i dostali się do dużej dosyć sali dancingowej. Roland miał minę nieco nieszczęśliwą, ale nie mógł się wyrwać. Leon wprawdzie w pierwszej sekundzie chciał się cofnąć, bo przypomniał sobie, ile razy sam pomstował w swej gazecie na dancingi, ale w tej chwili pomyślał, że to będzie znowu sposobność, by Lilę wziąć w ramiona i przytulić do siebie... A przytem trudno się ośmieszać. Teraz już uciec nie można.

Usiedli przy stoliku — a Mira zamówiła, nie pytając nikogo, ciastek i czarnej kawy. Mrugnęła na kelnera, który w tej sali nie miał stroju góralskiego, ale ten kiwnął przecząco głową.

— Nie można, proszę pani, za wiele jest ludzi.

— Co to też za okropny wymysł, ta prohibicja.

— Uważa pani? — wtrącił ironicznie Roland.

— I ja, dodał Leon, nie mogę stanąć po pani stronie.

— Fi, ładne mi czasy, mężczyźni są dziś cnotliwsi od kobiet. To strasznie nudna rzecz taki purytanizm moralny. Dla mie niema zabawy bez alkoholu. No ale ruszmy się, choć na sucho.

Roland rad nie rad ruszył się i z lekkim, ledwo dostrzegalnym ukłonem poprosił do tańca Mirę. Leon z wiele większą przyjemnością wyprowadził Lilę na środek sali, uniósłszy jej rękę lekko do ust. Muzyka grała jakieś zupełnie niemodne, tęskne i upajające melodje walca. Leon choć od szeregu lat nie tańczył, mając wrodzony słuch, odrazu uchwycił rytm i płynął lekko ze swą danserką poprzez salę, dosyć zręcznie wymijając tłoczące się pary. Stroje wieczorowe a nawet balowe mieszały się tu z ubiorem spacerowym i sportowym. Czując, że panuje nad ruchami — czego się nieco obawiał — mógł się oddać rozkoszy tego poczucia bliskości tej, która już opanowała całą jego myśl.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z cyklu tradycyj ludowych.

Wiosna na szerokim świecie.

Już drzewa rozkwitły wszędzie i panuje wszechwładnie cudowna w swych przejawach wiosna. Obumarła przez zimę przyroda przebudziła się już do nowego życia.

To też od najdawniejszych czasów człowiek witał powrót wiosny z radosnem upojeniem, tak jak się wita oblubienicę, dawno niewidzianą.

W Europie starożytnej najuroczyściej obchodzono święto wiosny we Włoszech, tej uroczej krainie słońca i kwiatów. Najpiękniejsze dziewice z całego miasta zbierały się w pobliżu gaju cyprysowego, ubrane w białe szaty, mając wieńce z róż na głowie, a cenne naszyjniki na szyi.

Strojnie ubrani chłopcy trzymali dokoła grona dziewcząt sznur, upleciony z liści i kwiatów. Do dziewic zbliżał się najpiękniejszy młodzieniec, otoczony wspaniałym orszakiem i jednę z nich obdarzał białę lilją, jako godłem piękności i niewinności. Wówczas trąby grały hymn tryumfalny, chorągwie chyliły się ku wybranej, a drogę jej do domu lud wyścielał kwiatami. Młodzieniec poślubiał najczęściej wybraną boginię wiosny.

Jest również zwyczaj we Włoszech sadzenia symbolicznych drzewek przed domami młodych małżeństw. Na jednym z takich obchodów nastąpić miało właśnie pierwsze spotkanie Dantego z Beatryczą.

W Prowancji obchodzą i teraz święto majowe z dawną wspaniałością. Najpiękniejszym dziewczętom zarzuca się na głowę welon i owija się je wieńcami z kwiatów. Wystrojone wten sposób młode dziewczę siada pod drzewem, a towarzyszki tańczą i śpiewają koło niej.

W Hiszpanji niegdyś najmoralniejsze dziewczęta ubierano w kwiaty i obnoszono na tronach. Nazywano je też małżonkami miesiąca maja, czyli „majami“.

W Burgundji i w innych stronach Francji istniał podobnie jak we Włoszech zwyczaj sadzenia tradycyjnych drzew majowych, co miało też i symboliczne znaczenie. Wśród innych ceremonij gości częstowano m. in. ciastem i winem.

W Londynie utrzymuje się jeszcze zwyczaj, że w dniu 1 maja ulicami miasta przebiega kominiarz, śpiewając wesołe pieśni. Jest to ku pamięci lorda Edwarda Montaigne, który zniknąwszy z domu rodzicielskiego, dziwnym zbiegiem okoliczności został kominiarzem.

W Polsce m. in. jest zwyczaj ozdabiania domów zielenią i kwiatami, co zwłaszcza ma miejsce w czasie Zielonych Świąt. Stąd pochodzi też polski wyraz „maić“. Zwyczaj majenia był znany zresztą i u starożytnych Greków i Rzymian, którzy podczas uczt i obrzędów religijnych stroili głowy w wieńce.

W czasach pogańskich jeszcze początek wiosny, która dopiero w maju się zaczyna, obchodzono u nas uroczyście różnemi zabawami, których szczątki w postaci choćby dzisiejszej gry towarzyskiej w „zielone“, przetrwały aż do naszych czasów. Istnieje też zwyczaj, że polska młodzież szkolna urządza w ciągu maja wycieczki, zwane „majówkami“...

W miesiącu maju urządzano dawniej t. zw. „majową kurację“, polegającą m. in. na użyciu pewnych leków i puszczaniu krwi. Lud zaś uważa miesiąc maj za niebezpieczny dla zawierania małżeństw. Dlaczego? Trudno dziś odgadnąć. Z tym miesiącem łączy się też długi szereg przysłowi i obyczajów ludowych.

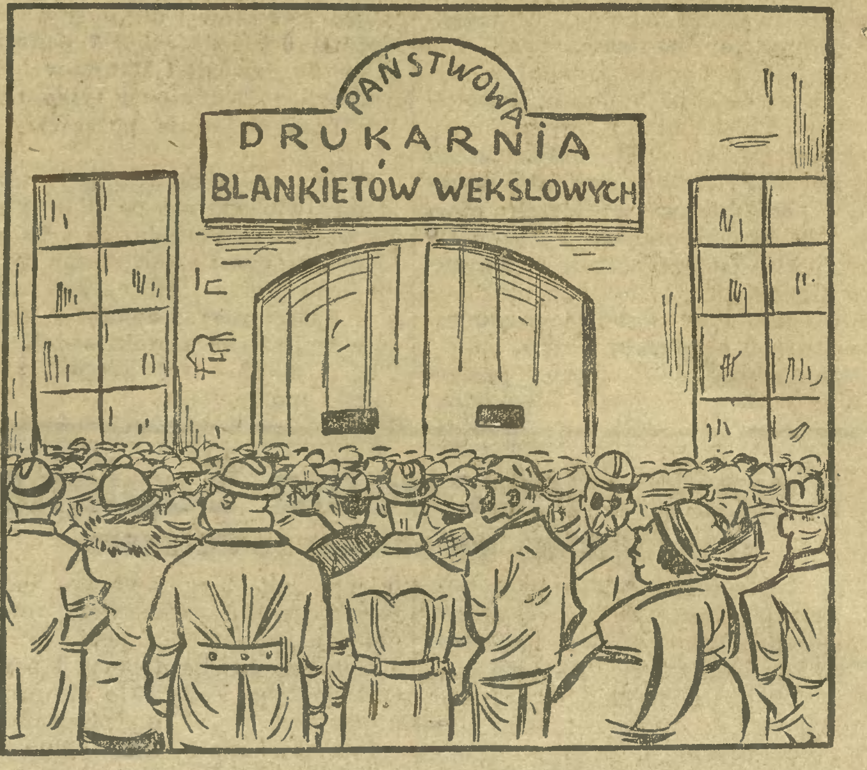
Najpiękniejszym jednak zwyczajem jest oddawanie w maju specjalnej czci N. Marji Pannie, która to cześć zresztą w historji naszej zawsze wielką odgrywała rolę.

Prezydentowi m. Poznania

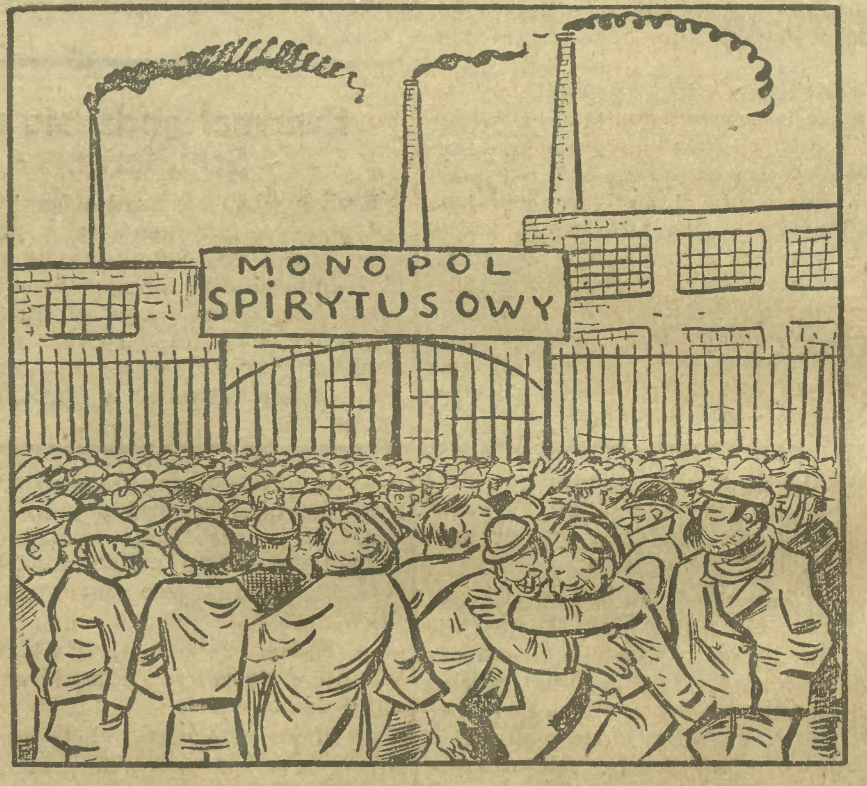
p. Ratajskiemu wypowiedziano mieszkanie.

Z Poznania donoszą: na posiedzeniu rady. m. Poznania w ub. środę ożywioną dyskusję wywołała sprawa wypowiedzenia przez urząd wojewódzki prezydentowi miasta Ratajskiemu mieszkania zajmowanego w willi, będącej własnością skarbu państwa, z tego powodu, że znajdujące się w tej willi pomieszczenia potrzebne są na mieszkania dla urzędników państwowych. Wypowiedzenie to dotknęło również i innych lokatorów tej willi. Województwo oświadczyło równocześnie gotowość cofnięcia zapowiedzianej eksmisji, o ile magistrat dostarczy urzędowi wojewódzkiemu do dyspozycji odpowiednią ilość mieszkań na wspomniany cel. Ostatecznie rada miejska uchwaliła nie przyjąć wypowiedzenia do wiadomości i wystosować sprzeciw do Ministerstwa.

Nasz handel i przemysł zamiera! narzeka opozycja,



mimo tak kwitnących fabryk



i zakładów przemysłowych.

Delegacja Kaniowczyków w Belwederze.

(PAT.) Zgłosiła się do Belwederu delegacja związku Kaniowczyków i Żeligowczyków w osobach prezesa p. Krzyżanowskiego i wiceprezesa Sągajły celem zaproszenia marsz. Piłsudskiego na uroczystości, związane z 12-tą rocznicą bitwy pod Kaniowem, która odbędzie się dnia 11 bm. Wspomniana delegacja zaprosiła na powyższą uroczystość również panią marszałkową Piłsudską, jako matkę chrzestną sztandaru.

—o—

Intabulacja dóbr kościelnych.

(KAP). Rada Ministrów wyznaczyła p. Michała Pawlikowskiego, naczelnika wydziału w wileńskim urzędzie wojewódzkim, na delegata rządu na obszar archidiecezji wileńskiej i diecezji pińskiej do spraw wpisywania do ksiąg hipotecznych własności polskich osób prawnych kościelnych i zakonnych.

Zarządzenie to jest dalszym krokiem na drodze realizowania Konkordatu, mającym na celu uporządkowanie formalne praw własności kościoła w województwach kresowych.

Z KRAJU.

LWÓW. Sensacyjny wyrok w procesie o zabójstwo żony. W lwowskim sądzie wojskowym zapadł wyrok w procesie przeciwko sierżantowi Edwardowi Jachtholcowi, oskarżonemu o zabójstwo swej żony Eugenji. Oskarżony przyznał się do popełnienia zabójstwa, zaznaczając, iż działał w stanie nietrzeźwym. Znawcy wydali orzeczenie, stwierdzające, że oskarżony działał w stanie zamroczenia umysłu. Sąd wydał wyrok, uwalniający Jachtholca od winy i kary.

LWÓW. Pożar elektrowni i tartaku wartości 300 tys. zł. W Mikuliczynie pow. Nadwórna wybuchł pożar, którego pastwą padł tartak Sobela. Wraz z tartakiem ogień strawił elektrownię. **Szkody wynoszą około 300.000 zł.** Tartak i elektrownia ubezpieczone były w towarzystwie asekuracyjnem na sumę 31.800 dolarów Przyczyna pożaru dotychczas nie stwierdzona.

BĘDZIN. Nieudała robota komunistów. Strajk na kopalni warszawskiego towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych trwa nadal. Zebrała się na terenie kopalń grupa komunizujących robotników, która usiłowała sterroryzować robotników, chcących powrócić do pracy a stanowiących większość zatrudnionych. Ponieważ komuniści usiłowali przy użyciu gwałtu nie dopuścić do pracy, policja aresztowała 16 osób

KATOWICE. Nad Górnym Śląskiem i Zagłębiem Dąbrowskiem szalała burza. Przeszła nad Górnym Śląskiem i Zagłębiem Dąbrowskiem burza gradowa. Grad wielkości orzecha laskowego padał przez 5 minut.

KATOWICE. Skazanie szpiega. Sąd okręgowy w Katowicach rozpatrywał sprawę Pawła Zimnola, oskarżonego o zdradę tajemnic państwowych i współpracę z wywiadem państwa ościennego. Sąd skazał oskarżonego na rok więzienia.

ŁÓDŹ. 8-letni chłopiec spowodował groźny pożar. Na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem 8-letniego chłopca wybuchł pożar w zagrodzie pewnego wieśniaka w Skemlinie. Spalił się dom mieszkalny, stodoła i cztery szopy wraz ze zbożem i sprzętami rolniczemi. Ogień przeniósł się również na zabudowania sąsiedzkie, niszcząc cztery domy mieszkalne, 6 stodół i kilka innych budynków gospodarskich ze zbożem. Ogólne straty wynoszą ponad 50 000 zł.

Ujęcie międzynarodowego złodzieja.

Warszawa. (PAT). Warszawska policja śledcza aresztowała w Krakowie międzynarodowego złodzieja Danko, który w dniu 11 marca br. dokonał kradzieży w hotelu Europejskim w Warszawie biżuterji wartości 200.000 zł z walizki p. Faltera — naczelnego dyrektora koncernu węglowego Robur. Biżuterję w całości odebrano.

Komitet Floty Narodowej w Gdyni ma nowego prezesa.

(PAT). Dnia 7 bm. odbyło się w Gdyni u dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego zebranie w sprawie reorganizacji Komitetu Floty Narodowej w Gdyni, na którym wybrano prezesem **starostę grodzkiego Pożerskiego.** Komitet Floty Narodowej w nowym składzie przystąpi w najbliższych dniach do zorganizowania szeregu kół i wyznaczy korespondentów.

Myśli na czasie.

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Bydgoszcz, 9 maja.

Liebermann, ponieważ nie przyjął wyzwania, stał się dla Cara dosłownie ein lieber Mann.

*

Jak to nieraz littera nocet. Bo Deweya w Rumunji okradli. A szkoda, że go nie ukradli.

*

— Uważaj się pan za wypoliczkowanego! — pisał Car do Liebermanna.

— Uważaj się pan za zastrzelonego! — mógł Liebermann odpisać Carowi.

*

Łatwiej zarżnąć Sprawiedliwość niż żyda.

*

— Prowokuj, ale patrz, kogo — powiada Car.

*

— Po mnie potop! — powiedziała margrabina Pompadour.

— Po mnie Sławek! — powiedział Bartel.

*

Gandhi podpalił Indje, aby dostać premję asekuracyjną.

*

Sławek wierzy w swoją dobrą gwiazdę, która go już raz zaprowadziła do Belwederu.

*

Głów w gabinecie jest dość, tylko głowy niema.

*

Perkalikowy patrjotyzm. Wyraz nowy, ale rzecz stara.

*

— Gdy bieda to na żyda! — powiada pan Car.

*

Posłowie domagają się zwołania Sejmu.

A przecie Pan Marszałek już go tyle razy „zwołał“!

*

— Łatwiej w morzu niż nad morzem — powiedział młody endek uciekając z Gdyni.

*

— Rozwiązałbym i dziesięć Sejmów — powiada premjer Sławek — gdybym nie potrzebował nowego tworzyć.

*

— Car strzela, Herod kule nosi — pomyślał Liebermann i wykręcił się od pojedynku.

*

Anglicy najbardziej boją się wrogiej sobie w Indjach propagandhi.

*

— Nie mam zaufania do nowego Sejmu! — powiada Pan Marszałek i trzyma stary Sejm przy życiu.

*

Jakżeż często o naszych posunięciach politycznych rozstrzyga pamfil pikowy!

*

P. Devey oświadczył, że do napadów rabunkowych jest przyzwyczajony.

Czyżby płacił w Polsce podatek obrotowy?

Jest źle, a będzie jeszcze gorzej — powiedział niegdyś Witos.

*

Premjer Sławek z detalisty stał się hurtownikiem. Już nie pojedynczym posłom,, tylko całemu Sejmowi chce kości połamać.

*

I nasz Car musi mieć swego Rasputina!

Jacy bolszewicy byliby nam sympatyczni?

Którzyby zrobili porządek... z caratem.

*

Nasza Konstytucja jest monetą obiegową — orzekł premjer Sławek.

A może chciał powiedzieć biegunkową?

*

Z Sejmem czy bez Sejmu — biedy z kraju nie wyżenie.

*

Św. Józef był cieślą, ale nie był... budowniczym.

St. B.

Uparty pasażer.



Niedziałkowski: Mimo że mam tak głośną trąbkę, ten pan niechce się usunąć.

Rząd winien dać dobry przykład.

Srożące się przesilenie nie da się przełamać jakiemikolwiek sztuczkami, bo zależne jest od konjunktury, regulowanej przez życie. Można je jednak załagodzić w skutkach w ten sposób, że przy redukcjach pracowników chroni się od zwolnienia tych, w których rodzinie nikt nie zarabia. W ten sposób zabezpiecza się każdej rodzinie oczywiście w ramach możliwości conajmniej jednego zarobkującego żywiciela, chroniąc ją od krańcowej nędzy i głodu. Wiemy, że poważne przedsiębiorstwa prywatne, przed dokonaniem zbiorowej redukcji, szczegółowo badają stan rodzinny swoich pracowników i ostatecznie zwalniają w pierwszym rzędzie tych, w których rodzinie są zarobkowujący.

Niestety z przykrością stwierdzić trzeba, że tego rozumnego sposobu łagodzenia ostrza przesilenia nie stosują zakłady państwowe, które właściwie przecież w polityce społecznej powinny świecić dobrym przykładem. Dowiadujemy się, że w 2 fabrykach Państwowego Monopolu Tytoniowego zatrudnia się kobiety, które niekoniecznie muszą pracować w fabryce, bo byt ich jest zabezpieczony w inny sposób. Tymczasem liczne sieroty i wdowy, nie mające z nikąd pomocy, kołatają w tych fabrykach daremnie o pracę, bo nie mają protektorów. Wierzymy, że ta krótka notatka, nie podająca narazie bliższych szczegółów wystarczy, aby Generalną Dyrekcję Monopolu Tytoniowego skłonić do wydania odpowiednich instrukcyj, usuwających niezdrową politykę personalną w poszczególnych zakładach, dostosowującą ją do dzisiejszego ciężkiego położenia warstwy pracującej.

Ze świata.

Strajk piekarzy w Sewilli.

W Sewilli na skutek strajku piekarzy w mieście zabrakło chleba, W kilku piekarniach doszło do starć między strajkującymi i tymi, którzy nie dali się skłonić do porzucenia pracy. Dokonano kilku aresztowań.

Chcą pobić rekord domu Chryslera.

W Nowym Jorku na Wallstreet projektowane jest wybudowanie olbrzymiego „drapacza nieba“ o wysokości 60 do 65 pięter.

Śmiertelny wypadek w fabryce transformatorów.

W fabryce transformatorów na przedmieściu berlińskiem Oberschönewelde eksplodował izolator, napełniony tlenem. Od odłamków żelaza zginął jeden robotnik i werkmistrz. Czterech robotników odniosło ciężkie rany, dwóch lżejsze.

Hotele pływające.

Spodziewając się wielkiego napływu gości z kraju i z zagranicy, Komitet Wystawy Międzynarodowej w Leodjum zainstalował wielce oryginalne hotele pływające na rzece Mozie. Hotele te zostały urządzone na 16 statkach o pojemności od 100—500 tonn. Na statkach tych, w wygodnie , a nawet komfortowo urządzonych kabinach znajdzie pomieszczenie około 600 osób. Komitet Wystawy spodziewa się znacznego napływu młodzieży szkolnej, skautów, których w razie braku miejsca w mieście ulokuje na statkach, w owych „pływających hotelach“.

Odpowiedź św. Kongregacji Obrzędowej

w sprawie zajmowania miejsc w prezbiterjum w kościołach przez osoby świeckie. (Sw. Kongregacja Obrz. Nr. V. 214/930).

(KAP) Wskutek niestosowania się w archidiecezji Wileńskiej rzekomo na podstawie dawnego zwyczaju do wyraźnych przepisów liturgicznych co do zajmowania miejsc w kościele w czasie nabożeństw przez osoby świeckie i powstałe stąd komentarze, J. E. ks. arcybiskup Metropolita Wileński zwrócił się do jedynej, miarodajnej w tej materji instytucji, mianowicie do św. Kongregacji Obrzędów z następującemi trzema pytaniami:

1. Czy można tolerować, pomimo wielu zakazujących dekretów św. Kongregacji Obrzędów, przez wzgląd na trwający od niepamiętnych czasów zwyczaj, aby osoby świeckie podczas uroczystej mszy św. wchodziły do presbiterjum i tam stały lub siedziały?

2. Czy można dopuścić, aby podczas nabożeństw przebywali w prezbiterjum ministrowie Rzeczypospolitej, wojewoda, starosta powiatowy lub wyższe w danej miejscowości szarże wojskowe?

3. Czy można dopuścić, aby podczas nabożeństwa najwyższy przedstawiciel władzy cywilnej Państwa zajmował siedzenie, do tego specjalnie przygotowane na wzniesieniu, z klęcznikiem, pokrytym oponą, w asystencji dwóch oficerów?

Św. Kongregacja po wysłuchaniu zdania specjalnej komisji i po rozważeniu wszelkich okoliczności uważa za konieczne na postanowione pytania odpowiedzieć. **na pierwsze i drugie — przecząco,** według Ceremonjału Buskupiego ks. I. rozdz. XIII, n. 13. Kan. 1263 Kod. Pr. Kan. i dekretów; **na pytanie 3** — przez wzgląd na zwyczaj można dopuścić.

Dnia 12 kwietnia 1930 roku.

(—) C. Kard. Laurenti św. Kongr. Prefekt

(—) Alfons Cainici, sekretarz.

Powyższa odpowiedź św. Kongregacji Obrządków, której dekrety, odpowiedzi i wyjaśnienia stanowią autentyczny tekst katolickiego prawa liturgicznego, obowiązującego duchowieństwo i wiernych, bez względu na urząd lub stanowisko, ostatecznie rozstrzyga kwestję, która zresztą jasno była określona przez odwieczne prawo Kościoła i porządek przy spełnianiu Służby Bożej.

Obecnie z tem większą ścisłością należy się do tego prawa stosować, a żadna osoba duchowna nie może jego inaczej, niż ono głosi, pojmować lub wyjaśniać w praktyce.

Film dźwiękowy nie jest wrogiem teatru.

Znany reżyser Reinhardt obmyślił nowy sposób współpracy obu tych gałęzi sztuki.

Od jakiegoś czasu datuje się pewien zanik walki, jaka toczyła się od lat już pomiędzy filmem a teatrem. Wzajemne stosunki obu tych gałęzi sztuki scenicznej złagodniały przytem — rzecz dziwna — właśnie z chwilą, kiedy już myślano, iż wobec **zwycięskiego pochodu filmu mówionego** antagonizm — przeistoczy się w bój na życie i śmierć.

Okazało się, że przeciwnie — właśnie nowy wynalazek przyczynił się do znalezienia wspólnej platformy bytu. Jest to zasługą światłych ludzi, którzy ze zrozumieniem zasad estetycznych teatru i filmu potrafią łączyć **zmysł praktyczny.** Jeden z nich, to reżyser Max Reinhardt, znany fachowiec i szermierz nowych idei scenicznych. Razem z prof. Mellnitzem nabył on z rąk niemieckiego koncernu chemicznego I. G. Farben-A. G. większą część akcyj wytwórni Terra-Film i przy wydatnej pomocy rządu niemieckiego, reprezentowanego przez intendanta generalnego Tietjena, zamierza wprowadzić w czyn szeroko zakreślony plan. Chodzi mianowicie o produkcję filmów dźwiękowych, a to **przeróbki najlepszych operetek oraz najpopularniejszych oper.**

Rzeczą najbardziej ciekawą atoli jest fakt, że Reinhardt zamierza nie pożyczać swoich filmów kinematografom, lecz **wyłącznie teatrom,** które i w Niemczech znajdują się w wielkich trudnościach finansowych. Pomysł wyświetlania tych filmów przy pomocy aparatury Tobis w teatrach cechuje doprawdy genjalnego reżysera i dyrektora Reinhardta.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Wystawa darów dla Ojca św.

W czerwcu odbędzie się w Watykanie wielka wystawa darów, ofiarowanych Piusowi XI z racji jubileuszu kapłaństwa. Wystawa będzie podzielona na dwie części, pierwsza zawierać będzie dary na rzecz misyj katolickich, a druga dary, nadesłane przez misje katolickie w różnych krajach. W osobnym pawilonie będą zgromadzone dary monarchów i szefów państw oraz poszczególnych rządów, dary te najprawdopodobniej będą przeznaczone przez Ojca św., ze względu na ich wartość artystyczną, dla muzeów watykańskich.

Listy Casanowy do Lubomirskich.

W kolekcji historycznej, wydawanej przez medjolańską firmę wydawniczą „Corbaccio" ukazały się listy słynnego awanturnika Wenecjanina Jacka Casanowy. M. in. znajdujemy listy do książąt Elżbiety, Kacpra i Stanisława Lubomirskich. W uwagach do listów wydawcy zamieścili krótki rys wspomnianych postaci.

Książki dla Polaków w Jugosławji.

Na terenie Jugosławji przebywa około 15.000 Polaków, przeważnie rolników, sprowadzonych swego czasu przez Austrję w okolice Bośni. Żyją oni w specjalnie ciężkich warunkach, rozrzuceni małemi grupkami, nie posiadając dostatecznej ilości inteligencji i działaczów, którzyby współdziałali z nimi w obronie zachowania polskości. „Tow. Opieki Kulturalnej nad Polakami zamieszkałymi zagranicą im. Adama Mickiewicza" przesłało dla tamtejszych rodaków kilka skrzyń książek. Z książek utworzone będą bibljoteki — książki do nabożeństwa zaś i obrazki zostaną rozdane wśród naszych rodaków.

Niespodzianki archeologiczne na forum Trajana.

Przy uporządkowywaniu ogrodzenia hemicyklu hal targowych, wybudowanych przez Trajana na forum cesarskiem w Rzymie, odnaleziono mur, stanowiący ogrodzenie właściwego forum. Fakt ten zmienia całkowicie topografję tego miejsca, gdyż dotychczas przypuszczano, że hale targowe stanowiły absydę wschodnią samego forum, tymczasem pomiędzy forum a halami biegła szeroka droga doskonale wybrukowana, której części również znaleziono i wysoki mur z głazów, przypominający mur, który odgradza forum Augusta. Jednocześnie obok Bazyliki Ulpji (w której do niedawna mieściła się znana luksusowa restauracja rzymska), znaleziono olbrzymią głowę marmurową o twarzy kobiecej, należącą do posągu prawdopodobnie z II wieku cesarstwa rzymskiego. Jak sądzą znawcy, głowa ta wraz z posągiem przypuszczalnie zniszczonym, należała do Bazyliki, w której niszach miały stać posągi Trajana i jego małżonki. Senator Konrad Ricci, dyrektor wykopalisk zarządził dalsze poszukiwania w nadziei odnalezienia innych fragmentów dekoracyjnych Bazyliki.

Nie niszczcie pism ilustrowanych!

Ze wszystkich ośrodków polskich zagranicą, a zwłaszcza z bibljotek i czytelni polskich napływają wprost setki listów z prośbami o polskie pisma ilustrowane. Zwłaszcza młodzież polska z radością wita wszelkie obrazki i wiadomości z życia Macierzy.

Nie stać ich jednak na to, aby je kupować. Pomóc im trzeba i można bez zbytniego trudu. Wszak w każdej niemal rodzinie prócz gazet codziennych kupowane są pisma ilustrowane, które po przeczytaniu nię są przeważnie już potrzebne. Otóż można je zużytkować przez wysłanie do bibljotek polskich zagranicą. Mała różnica czasu nie będzie temu przeszkadzała.

„Tow. Opieki Kulturalnej nad Polakami zamieszkałymy zagranicą im. Adama Mickiewicza", które opiekują się bibljotekami i czytelniami polskiemi na obczyźnie zwraca się do ogółu obywateli z wezwaniem o nadsyłanie tych przeczytanych pism pod adresem Towarzystwa: Warszawa, Ordynacka 5, m. 5, tel. 90-94.

Rozczarowanie za cenę miljonów.

Po rozwianiu legendy o skarbach na dnie jeziora Nemi.

Całe Włochy, a za niemi inteligentne sfery wszystkich krajów świata, po podjęciu robót, mających na celu osuszenie włoskiego jeziora Nemi wierzyły że tajemnica dna tego jeziora zostanie rozwiązana i że to rozwiązanie przyniesie ogromne skarby historyczne i artystyczne, prócz kupy złota, mające spoczywać pod falami prawie 2 tysiące lat. Teraz jednak, gdy roboty inżynierskie są ukończone, przyszła chwila gorzkiego rozczarowania.

Otóż przez długie wieki panowało przekonanie, że podczas jakiejś uroczystośści, za czasów cesarza Kaliguli, zatonęły na tem jeziorze dwie wspaniałe galery cesarskie, pełne skarbów bezcennych. Niejednokrotnie, przy spokojnej powierzchni jeziora, zaglądano w jego wnętrze i widziano szczątki zatopionych okrętów, niejednokrotnie nurkowie zapuszczali się w głąb i powracali, wprawdzie z pustemi rękami, ale za to z legendami o wspaniałościach, jakie na dnie jeziora zobaczyli.

Nic dziwnego zatem, że oddawna marzono, ażeby z postępem techniki inżynierskiej wydobyć starożytne okręty z głębi jeziora, aż wreszcie za Mussoliniego zamiary te się urzeczywistniły. Przy poparciu rządu utworzyło się konsorcjum trzech prywatnych firm inżynierskich, które postawiło na brzegu jeziora olbrzymie elektryczne pompy, odnalazło ujście starego kanału etruskiego, który odprowadzał wody jeziora w czasach przedhistorycznych, otwarto go znowu i błękitna powierzchnia jeziora zaczęła powoli opadać.

Równocześnie prześliczna okolica tego kawałka Kampanji rzymskiej poczęła tracić swój urok. Brzegi zielone stały się kupą żółtej gliny, która pękała pod działaniem słońca, ogrody okoliczne hodujące prześliczne fijołki i wspaniałe truskawki, groziły zupełną utratą swoich zbiorów, otwarła się przed okolicą błotna przepaść, ziejąca zarazkami

Ale to wszystko znoszono w nadziei ogromnych zysków naukowych i materjalnych, jakie miało przynieść odzyskanie zatopionych galer. Wreszcie jedną z nich wydobyto, wyciągnięto na brzeg i umieszczono wspecjalnej szopie, podczas gdy druga, większa, pozostawała jeszcze na dnie jeziora. Pomimo tego powodzenia nastąpiło osłabienie dalszego tempa pracy. Wprawdzie komunikaty rozsyłane do dzienników głosiły ciągle o triumfalnem odkryciu, ale wśród odkrywców zapał osłabł zupełnie.

Wreszcie przed kilku dniami wydęta zanadto bańka mydlana pękła. Przedsiębiorcy przyznali się do tego, że gra nie była warta świeczki, że rzekome galery okazały się zwykłemi barkami i że nie było warto wydawać miljona, bo tyle kosztowały prace, aby zdobyć kilka głów bronzowych i tabliczek glinianych z nazwiskami cesarzów rzymskich.

Postanowiono więc z drugiego okrętu wydobyć, co warte jest wydobycia, ale jego szczątki pozostawić na dnie jeziora, które znowu się odtworzy w dawnej postaci, po zatkaniu wybitego otworu w jego ścianie i po napływie wody.

I znów w okolicznych ogrodach zakwitną fijołki, a truskawki będą dawały dwa razy zbiór każdego lata, a jedyną korzyścią z podjętych prac pozostanie rozwianie ostateczne legendy, która już nie będzie odtąd nęciła wyobraźni ludzkiej.

Nadzieja.

Gdybym swej duszy nie zmieniał na grosze
Frymarcząc muzą dla zarobku co dnia,
Inny płaszcz miałbym niż ten — który noszę...
Jak przyduszona nie tlałbym pochodnia,

Co się wśród swędu kopci w ciemnej norze,
Śniąc o płomieniu unurzanym w wichrze;
Gdy myśl kryształem zakrzepnąć nie może
I lutni dźwięki płyną coraz cichsze...

Bo jakże perłę wydobyć z ukrycia
Gdy rosnąć w muszli nie przestałą jeszcze —
Ciskając okruch wam na drogę życia
Nieznaną perłą oczy ducha pieszczę...

I ciągnę kierat aż mi w stawach trzeszczy
Ciągle w pogoni za spoczynku ciszą...
Głos, by był silny i naprawdę wieszczy,
Od gwiazd przybiega, co w błękitach wiszą.

Ja do nich nigdy wybrać się nie mogę...
Bo jak się wszechświat może odbić w duszy
Gdy na jej taflę szarość życia prószy
Mącąc w obrazie ku niebiosom drogę.

Jednak złe losy swe utracą atu,
Przeciwne wiatry zmartwieją w bezsile,
Wtedy zaczerpnę boskiej ciszy tyle,
Że cudną perłę wyhoduję światu!...

M. Szurło-Gorzelak.

Przed kasą teatralną.

— Proszę o pół biletu na koncert, bo ja na jedno ucho nie słyszę...

Dziwny nadmiar.

Wyczytaliśmy niedawno interesującą nowinę. Mianowicie, że w Polsce istnieje nadmiar rąk roboczych w pracy **umysłowej...**

Prasa prowincjonalna.

(Dokończenie.)

Społeczeństwo powinno popierać swego redaktora. — Najdrobniejsza notatka może być arcydziełem. — Umiejętność reklamy należy do wiedzy redaktorskiej. — Największą sztuką jest urabianie opinji publicznej. — Za niesumienne wyjątki nie można pociągać do odpowiedzialności całego stanu dziennikarskiego.

Musimy zatem wyjść z małży zduszonego bytowania, z pewnych arcyprymitywnych posunięć, które ten i ów dziennik prowincjonalny stawiają niemal na płaszczyźnie okresu Gorczyna.

Dojść do celu można za pomocą wytworzenia typu oświeconego pracownika.

Prawda, on sam nie złamie wszelkich trudności, nie zdziała cudów. W pierwszym rzędzie społeczeństwo regjonalne nie powinno się odwracać od niego, jako od nowinkarza z zakamarka. Owszem, ono ma obowiązek poprzeć swego redaktora. Stosunek zestroju nawiąże się niewątpliwie, gdy gazeta będzie dobrą, inteligentną, samodzielną, a nie koszem, zapełnionym odpadkami cudzej myśli i pościąganych wiadomości. Niech na placówki idą ludzie, przepojeni zapałem, umiejący przetrwać i przecierpieć dokuczliwości, a przedewszystkiem zbrojni w wiedzę. Druzgocąco naiwnem jest mniemanie, że kąty dalsze zadowolą się byle jakim świstkiem. Właśnie z nich płynąć winien prąd opinji, one są w stanie w dużej mierze kształtować i rzeźbić życie narodowe.

Tylko nauka, stokroć nauka, zleczy dotychczasowe niedostatki. Człowiek oczytany, uświadomiony, zbliża się do zjawisk i wypadków z mniejszem uprzedzeniem, zawziętością i gwałtownością, od umysłu tylko pozornie oszlifowanego. Niech to będzie przysposobienie uniwersyteckie lub wyższej uczelni zawodowej, ale niech będzie.

Jeden z wytrawnych publicystów naszych, omawiając działalność warszawskiej Wyższej Szkoły Dziennikarskiej, przypomniał dowcipne powiedzenie: „Parlament angielski wszystko może uczynić z wyjątkiem zamienienia mężczyzny na kobietę".... Istotnie, szkoła nie ulepi talentu, ale potrafi rozwijać i kształcić talenty, jak kształci się muzyków lub malarzy. Mieliśmy znakomitego pisarza, który nie znając nut, był jednym z najświetniejszych odtwórców Szopena. Czyż każdy może jednak być Przybyszewskim i obchodzić się bez klucza do muzyki? Prasa potrzebuje zresztą nietylko samych Jowiszów, ale i wypróbowanych szczerych pracowników, reporterów i referentów. A nie są to sprawy łatwe — jakby się wydawać mogło — albowiem w dzienniku nie ma rzeczy mało ważnych, wszystko musi być wycyzelowane, odpowiednio nastawione, umiejętnie podane. Tymczasem wykolejeńcy, nieprzyzwyczajeni do logicznego myślenia, z jałowym mózgiem biorą często pozory za rzeczywistość, zaniechlujają szpalty, hodują kaczki, mylne dają oświetlenie i szkodzą stanowi. Nawet w drobnej notatce kronikarskiej można być artystą i sumieniem.

Obecny układ rzeczy jest zupełnie nienormalny. Ktoś zniechęcony do studjów lub z innych powodów zakołatał do redakcji. Przyszedł i wsiąknął. Nikt go nie zapytał o patent, o prawne i moralne podstawy zajęcia odpowiedzialnego stanowiska, otwierającego możność krytykowania, urabiania opinji, sięgania w najbardziej zawiłe i złożone mechanizmy życia. Iluż z owych „redaktorów" zna historję prasy czy publicystyki polskiej, iluż technikę drukarską i grafikę, iluż tajniki służby ajencyjnej, organizację zawodu, iluż ma wreszcie pojęcie o tem, że reklama jest ważnym działem nauki, który obsługuje na niektórych wydziałach dziennikarskich uniwersytetów w Ameryce po kilku lub kilkunastu wykładowców... Jakież jest wreszcie wśród członków redakcji pojęcie o administracji pisma i różnych naukach pomocniczych, niezbędnych przy trudzie codziennym? Czyż wkońcu wielu zdaje sobie sprawę z ogromnych postępów t. z. wiedzy prasoznawczej, skupiającej się w specjalnych instytutach, której przeznaczeniem jest socjologiczne badanie wpływów dziennikarstwa w rozmaitych kierunkach, zwłaszcza przy wytwarzaniu się opinji publicznej. Jest już cały szereg „Instytutów Prasoznawczych" w Niemczech, przy wszystkich niemal uniwersytetach, jest nawet świeżo założony w Tokio, dzięki zabiegom prof. Ono. Na inauguracji Instytutu w Heidelbergu wykazywał ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie, Schuerman, ogromną rolę prasy na polu szerzenia haseł demokracji i porozumienia narodów świata cywilizowanego.

Polska jest jeszcze pod tym względem pustynią, przeświecającą nagością. Są braki niesamowite i zaniedbania, wynikłe z niewoli. One spowodowały, że żywioły niepożądane wcisnąwszy się za biurko redakcyjne sponiewierały styl, zdeptały mowę naszą, pozbawiły się jednego z głównych środków do owładnięcia sercem i wyobraźnią czytelnika. Czasem widzi się dziwactwa i wybryki, wołające o pomstę do nieba. Trzeba przecież śmiało powiedzieć: to, co dziś dzieje się, jest w części winą niedojrzałego dziennikarstwa, winą przerażającej mielizny i dyletantyzmu. Słusznie zauważył Emil Löbl, autor uczciwej książki „Kultura i prasa", że przez studjowanie historji prasy nabywa się zrozumienia, jak wybitne stanowisko zajmuje dziennikarstwo w czasach nowożytnych. Za pomocą przyswojenia sobie momentów, zawartych na jej kartach, rozjaśniłoby się wiele prasowcom, a przedewszystkiem dowiedzieliby się o wielkiem znaczeniu odpowiedzialności publicysty.

Otóż względy państwowe domagają się owej odpowiedzialności i nawrotu ze złej drogi, a ambicja honoru zawodowego przetrzebienia analfabetyzmu.

Rozmaite zjazdy prasowe od chwili odzyskania niepodległości oświadczyły się za studjami dziennikarskiemi w tej lub owej formie. Ostatnio, zebranie konstytuujące Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism 20 i 21 października ubiegłego roku postanowiło jednomyślnie poprzeć szkolnictwo dziennikarskie, wysłać do zarządu Tow. Wyższej Szkoły Dziennik. delegata swego i uznało za potrzebę stworzenia Instytutu Prasoznawczego.

Czas zatem, aby i prasa prowincjonalna podjęła starania o usunięcie wad i skaz w interesie godności stanu i dobra Rzeczypospolitej.

Dr. Ernest Łuniński.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Rząd Mac Donalda a kolonję. — Zerwanie rokowań angielsko-egipskich. — Sprawa Sudanu. — Indje bojkotują wszelkie fabrykaty zagraniczne, nietylko angielskie. — Niepokoje w Hiszpanji.

Program rządu Partji Pracy obejmuje nietylko żądania społeczne, ale wyraża on światopogląd pacyfistyczny. Dawniej, gdy partja Mac Donalda nie miała wpływu na rządy imperjum brytyjskiego, pacyfizm swoiście pojmowany skłaniał członków Labour Party do interesowania się każdym odgłosem rzeczywistego czy urojonego ucisku. Stąd Mac Donald bez głębszego wnikania w sprawy, wyrażał nieoględne opinje o sprawie śląskiej, a sekretarka żeńskiego biura Labour Party dr. Marion Philipps w 1924 r. przez kilka tygodni bawiła w Polsce, aby zapoznać się ze skargami gdańszczan, z prawdziwem położeniem żydów, Niemców i mniejszości narodowych wogóle. Niemiecka propaganda umiała zręcznie wyzyskać czule na ludzką niedolę nastawioną Labour Party, przedstawiając prawnie zastosowane sankcje Francji wobec Niemiec w zagłębiu Ruhry niemal jako gwałt.

Przyznać trzeba, że Labour Party w odróżnieniu od różnych partji niemieckich, wtrącających się do nieswoich spraw, a popierających ucisk mniejszości narodowych w Niemczech, interesowała się także stosunkami w kolonjalnych, wysyłając swoje delegacje i głosząc jak najdalej idące rozszerzenie praw obywatelskich.

Po przejęciu rządów Labour Party zaczęła urzeczywistniać **program wobec kolonji.** Na pierwszy ogień poszedł **Egipt.** Pod naciskiem Hendersona, ministra spraw zagranicznych, przywrócił rząd egipski swobody konstytucyjne, zawieszone w poprzednich latach za poradą konserwatywnego rządu angielskiego. Zawarto traktat, mocą którego dano przyrzeczenie wycofania garnizonów angielskich z kraju z wyjątkiem strefy Kanału Suezkiego. Ustępstw Mac Donalda w Egipcie nie można oczywiście porównywać miarą europejską. Np. Labour Party dawniej posługując się szablonem zręcznie podsuniętym przez Niemców, z lubością pisała o Polsce i Małej Entencie jako o kolonjach francuskich. Z chwilą gdy spadło na rząd robotniczy zadanie uregulowania stosunków angielsko-egipskich na nowych podstawacb, począł on nabierać doświadczenia, wniknął w trudności i zadowolił się małą cząstką zamierzonych poczynań. Ostatnie rokowania z Egiptem dotyczyły **Sudanu** anglo-egipskiego, przez który płynie górny Nil. Obszar ten o powierzchni 2 549 500 km² (Polska 388 000 km²) i około 6 miljonów mieszkańców, stracił Egipt na rzecz Mahdiego, sekciarza muzułmańskiego, który uważał się za proroka jak Mahomet w 1882 r. Lord Kitchner na czele armji angielsko-egipskiej w 1896 r. zdobył Sudan i odtąd pozostawał on pod **wspólnym zarządem anglo-egipskim** (condominium). Wspólne rządy wyrażały się w postaci mieszanej załogi wojskowej w kraju. Wojska egipskie usunęli Anglicy w 1924 r. po zamordowaniu przez studenta sirdara Lee Staack'a, naczelnego wodza sił zbrojnych anglo-egipskich w Egipcie i Sudanie.

Egipcjanie żądają zwrotu Sudanu, tymczasem — jak zaświadcza W. T. Dobrzyński (Egipt współczesny) władza egipska w Sudanie nawet przed powstaniem Mahdie'go nigdy utwierdzić się nie mogła na dobre. Tymczasem Egipcjanie twierdzą, że kto włada Sudanem, ten trzyma Nil w swem ręku, zaś Nil to Egipt. Egipcjanie pragnęliby włączenia Sudanu do Egiptu, ale Mac Donald nawet 1924 r., kiedy jeszcze bujał po obłokach politycznych, nie zdradzał żadnych skłonności, aby pozbyć się Sudanu. Już wówczas premjer ówczesny Egiptu Zaglul Pasza musiał zaniechać dyskusji na ten temat.

Nie ulega wątpliwości, że Sudan już do Egiptu nie wróci. Anglicy z pośród tubylców wychowali sobie warstwę, zdolną do objęcia rządów w przyszłości i krajowcy ci sami będą bronili swej niezależności.

Nikt się nie odważy prorokować, jaki obrót weźmie **sprawa Indji angielskich.** Już naszym pradziadom obijało się o uszy, że zbliża się koniec panowaniu angielskiemu w Indjach, a mimo wszystko proroctwa te stale znajdują chętnych słuchaczy. Collin Ross podróżnik niemiecki, uczciwie patrzący na sprawy, pisze, że w razie runięcia władzy angielskiej w Indjach zapanowałby chaos, którego skutki odczułyby nietylko Indje, ale świat cywilizowany.

W „Polsce Zbrojnej" Wł. Studnicki wskazując na dzieło cywilizacyjne, dokonane przez Anglików w Indjach, wylicza m. i. 60 000 km dróg żelaznych, podczas gdy Rosja w Azji i Europie razem ma 75 000 km kolei przy obszarze 20 865 106 km kwadr.

Znając haniebne czyny Niemców w Polsce, Serbji, Belgji i Francji w czasie wojny, na próżno szukalibyśmy podobnych „bohaterstw" w Indjach ze strony angielskiej — to można śmiało powiedzieć na korzyść rasy białej i chrześcijańskiej.

Polaków czekają bliższe zadania u siebie i w Europie, niż dzielenie kłopotów z Anglją o Indje. Nie naśladujmy Niemców, którzy są ludożercami w stosunku do Polski, a udają opiekunów uciśnionych Hindusów.

Nie łudzili się Hindusi w czasie wojny, idąc na front przeciw nawale niemieckiej.

Uwagę od spraw indyjskich odciągają **wypadki w Hiszpanji,** gdzie pono udaremniono powrót **dyktatury.** Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę, że należy ostrożnie przyjmować wiadomości napływające z Hiszpanji. Nastroje republikańskie istnieją tam od dawna, boć w okresie 1873—75 Hiszpanja była republiką, a ojciec obecnego króla Alfons XII tylko w drodze **zamachu stanu ogłoszony** został monarchą. Dynastja panująca jest burbońską, a więc francuskiego pochodzenia, jednakże w czasie wojny król bynajmniej nie zdradzał sympatji dla Francji, natomiast czołowi republikanie jak prof. Unamuno i zmarły pisarz Blasco Ibanez namiętnie opowiedzieli się przeciw Niemcom. Wpływy masonerji francuskiej w Hiszpanji są znane. Niejednokrotnie odnosi się wrażenie, że prasa francuska oraz agencje francuskie podawają wiadomości z Hiszpanji w zabarwieniu korzystnem dla radykałów hiszpańskich. Zbyt oddaleni jesteśmy od Hiszpanji, aby łatwo było zezujący obraz skorygować. Znamienne jest, że w znanych kalendarzach politycznych: Statesmans Jearbook (angielski) i Annuaire Larousse'a (francuski) nawet cyfry budżetu się różnią i to w źródle francuskiem na niekorzyść Hiszpanji. Jednak liczba szkół i dzieci szkolnych każą wróżyć odrodzenie Hiszpanji, dziś tak zapomnianej, a 30 lat temu uważanej jeszcze za mocarstwo militarne, zdolne do pogromu Stanów Zjednoczonych.

A. P. B.

Indje w płomieniach



a przy tym ogniu niejeden pieczeń sobie usmaży!

Oszczędzaj lekarza, a oszczędzisz siebie.

Departament Zdrowia Ministerstwa spr. wewnętrznych w Berlinie wydaje od czasu do czasu ulotki dla swoich obywateli. Jedna z ostatnich ulotek zatytułowana jest: „Pomóż lekarzowi a pomożesz sobie“.

Pamiętaj, że lekarz jest takim samym jak ty człowiekiem. Lekarz nie zna 8-godzinnego dnia pracy, pamiętaj, że i on chce odpocząć i spać.

Pamiętaj, że w nagłych wypadkach lekarz zgłasza się stale na twoje wezwanie, pamiętaj jednak o tem, że nie jesteś jedynym chorym i myśl o innych chorych.

Jeśli nie jesteś obłożnie chory i bez gorączki nie wzywaj napróżno lekarza do domu. Jeśli musisz lekarza wezwać do domu zawiadom go jak najwcześniej i nie miej do niego pretensji, że się spóźni do ciebie, bo jest on nie tylko twoim lekarzem, ale lekarzem i innych chorych.

W nocy wzywaj tylko lekarza w razie grożącego niebezpieczeństwa, w przeciwnym razie kradniesz zdrowie lekarza, którego pomocy potrzebujesz.

Jako członek Kasy Chorych nie żądaj od lekarza specjalnych recept i specjalnych lekarstw, których przypisać nie może.

Jeśli przez lata całe opłacasz wkładkę członka Kasy chorych i z kasy mimo to nie korzystasz, bądź zadowolony, że cieszysz się zdrowiem.

Zgłoś się do lekarza zawsze czysty, obmyty i w czystej bieliźnie.

Jeśli masz do lekarza zaufanie, to zaufaj mu, a nie udzielaj mu własnych rad, których na pewne nie usłucha — nie pomagaj mu w leczeniu.

Nie mów źle o twoim lekarzu, jeśli z leczenia tego jesteś niezadowolony, a zastanów się, czy skrupulatnie wypełniłeś jego polecenia.

Nie zapomnij, że i lekarz żyć musi i żyć musi jego rodzina. Wynagrodzenie jego jest conajmniej równie ważne, jak wynagrodzenie twojego szewca albo krawca.

Bądź wdzięczny i pamiętaj o twoim lekarzu nietylko w czasie samej choroby.

Dwie niewidome kobiety ofiarą napadu bandyckiego.

Na przedmieściu berlińskiem Steglitz zostały napadnięte dwie niewidome kobiety, przyczem ohydnego tego czynu dopuściła się jakaś młoda dziewczyna.

Kobiety właśnie udawały się do swojego schroniska, gdy nagle ktoś je z tyłu pchnął, wyrwał im torebki i uciekł. Nie było nikogo w pobliżu, tak, że wołanie o pomoc ofiar napadu pozostało bez echa. Zarząd schroniska natychmiast zaalarmował telefonicznie policję. Kobiety udając się na komisarjat, spotkały po drodze jakąś dziewczynę, która była podobno świadkiem napadu a potem „znalazła“ torebki. Zabrano ją do policji, gdzie po dłuższem badaniu przyznała, że to ona sama była sprawczynią występku.

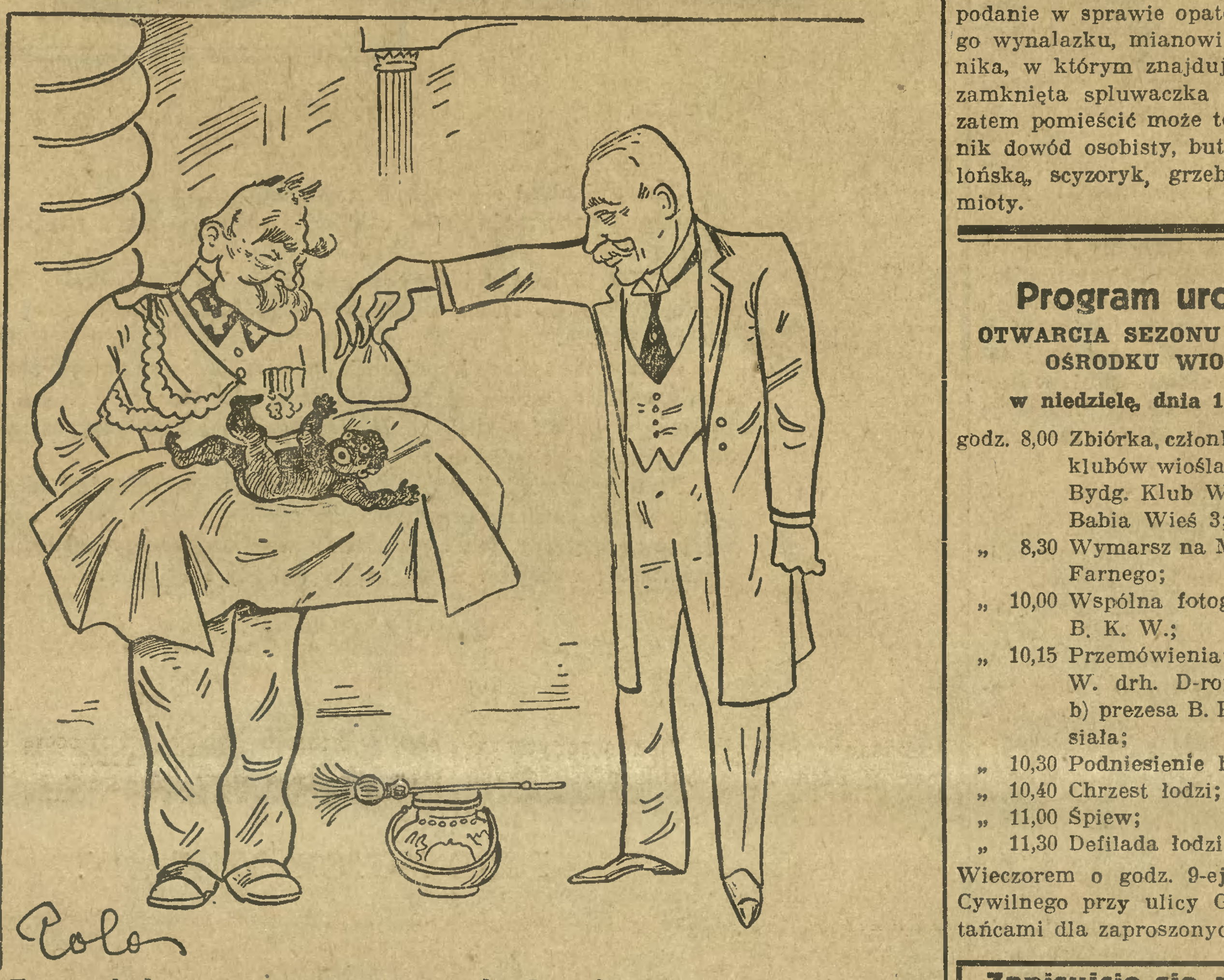
Próba krwi jako dowód ojcostwa.

Trybunał najwyższy Rzeszy niemieckiej rozstrzygnął w tych dniach zajmującą sprawę. Chodziło mianowicie o spór odnośnie do ojcostwa w jakimś procesie o alimenta. Trybunał rozstrzygnął, że jako dowód ojcostwa dopuszczona jest próba krwi jako środek w przeszło 90% nieomylny. Dotychczas trzeba było polegać na dobrej wierze — odtąd więc będzie możliwy dowód naukowy.

Czy Prasłowianie nosili warkocze?

W jednym z naukowych tygodników czeskich pisze Lubor Niederle o fryzurze dawnych Słowian i wykazuje, że niesłusznie się mówi, iż dawniej mężczyźni nosili warkocze. Jest rzeczą możliwą wprawdzie, że fryzura taka, która w niektórych okolicach Słowacji do dziś dnia się utrzymała, przejęta została przez niektóre szczepy słowiańskie od ludów azjatyckich.

W Poznaniu narodził się murzynek.



Ze względu na nasze aspiracje do Angoli powinien mieć takich ojców chrzestnych.

Niezwykły wynalazca.

W najbliższej przyszłości będziemy posiadali neseser w kapeluszu.

Urząd patentowy w Warszawie otrzymał podanie w sprawie opatentowania ciekawego wynalazku, mianowicie kapelusza-melonika, w którym znajduje się hermetycznie zamknięta spluwaczka dla gruźlików. Pozatem pomieścić może ten niezwykły melonik dowód osobisty, buteleczkę z wodą kolońską, scyzoryk, grzebień i t. p. przedmioty.

Program uroczystości

OTWARCIA SEZONU W BYDGOSKIM OŚRODKU WIOŚLARSKIM

w niedzielę, dnia 11 maja 1930 r.

godz. 8,00 Zbiórka, członków poszczególnych klubów wioślarskich na przystani Bydg. Klub Wioślarek przy ulicy Babia Wieś 3;
„ 8,30 Wymarsz na Mszę św. do kościoła Farnego;
„ 10,00 Wspólna fotografja na przystani B. K. W.;
„ 10,15 Przemówienia: a) prezeski B. K. W. drh. D-rowej Klikowiczowej, b) prezesa B. K. T. W. drh. Z. Musiała;
„ 10,30 Podniesienie bander i śpiew;
„ 10,40 Chrzest łodzi;
„ 11,00 Śpiew;
„ 11,30 Defilada łodzi na Brdzie.

Wieczorem o godz. 9-ej w salach Kasyna Cywilnego przy ulicy Gdańskiej zabawa z tańcami dla zaproszonych gości i członków.

Zapisujcie się na członków Polskiego Białego Krzyża!

Przegląd kobiecy.

Nasze dążenia. — Nośmy perkaliki. — Międzynarodowy zjazd kobiet w Wiedniu.

Bydgoszcz, 10. 5.

Łudziłby się bardzo ten, ktoby sądził, że kobiety w Polsce korzystają z kompletnego równouprawnienia. Wprawdzie Konstytucja z 1921 r. zapewnia kobiecie prawo wyborcze do Sejmu i Senatu, a § 96 tejże Konstytucji głosi: wszyscy są równi wobec prawa. Urzędy publiczne są w równej mierze dla wszystkich dostępne na warunkach prawem przepisanych“... to jednak praktyka stosowana w życiu codziennem, mówi nam co innego. Przyjrzyjmy się cyfrom, które zebrał urząd statystyczny, dotyczącym współpracy kobiet w naszych urzędach.

Ogół urzędniczek — to tylko pracownice najwyżej do IX—X stopnia służbowego. A przecież pragmatyka służbowa jest jednakowa dla wszystkich. A jednak na 2 909 kobiet pracujących w Centralach Ministerstw do V stopnia służbowego doszły zaledwie cztery kobiety, do VI stopnia zaledwie dziewiętnaście. Jakże bardzo znikomy to procent.

Zastraszający stan rzeczy dla feminizmu polskiego obserwujemy w Ministerstwie Sprawiedliwości. Przeprowadzona została nawet ustawa o ustroju sądów powszechnych z dnia 6/2 1928 r., która wyraźnie powiada, iż „do sprawowania obowiązków przysięgłego powołuje si osoby płci męskiej“.

Nic też dziwnego, iż Ministerstwo Sprawiedliwości stało się twierdzą nie do zdobycia dla snobizmu męskiego.

A jak jest w Ministerstwie Poczt i Telegrafów? Oto na 4 520 urzędniczek tego ministerstwa w całej Rzeczypospolitej tytuł referentek samodzielnych w VII stopniu uzyskały zaledwie 23 urzędniczki.

Wiadomą jest rzeczą, iż od zawodu nauczycielskiego w szkołach powszechnych mężczyźni zaczynają wyraźnie stronić. I dlatego tylko np. w r. 1924/25 liczba nauczycielek szkół powszechnych wynosiła 24 876 na 25 541 mężczyzn, zaś w roku 1927/28 r. liczba ta, jeśli chodzi o kobiety nauczycielki, podniosła się do 36 723. Nie przeszkadza to jednak, aby czynniki miarodajne działały najwyraźniej na szkodę kobiet, gdyż stanowiska kierownicze dyrektorów, inspektorów, wizytatorów itp. są nadal w rękach wyłącznie mężczyzn.

To samo obserwujemy w dziedzinie przemysłu i handlu. Mimo, iż wśród pracowników fizycznych w całem państwie kobiety i młodociani stanowią 25% ogólnej liczby pracujących, to np. na 130 inspektorów pracy nie mamy żadnego inspektora kobiety. Dopiero na stanowisku podinspektorek pracy widzimy 8 kobiet.

Omawiając „najpilniejsze zagadnienia feminizmu w Polsce“ w artykule pod powyższym tytułem zamieszczonym w „Kobiecie współczesnej“ p. Halina Siemieńska stwierdza, iż w Polsce daleko jeszcze kobiecie do uzyskania w społeczeństwie równorzędnego stanowiska z mężczyzną. W imię sprawiedliwości, pisze p. H. S., nie należy jedynie mężczyzny obarczać odpowiedzialnością za ten stan rzeczy, wiele zawiniła i sama kobieta przez swoją bierność, przez swoją obawę odpowiedzialności lub nieodpowiednie wykształcenie zawodowe, przez brak poczucia swojej istotnej wartości i uświadomienia swojej roli, jaką powinna odgrywać w ogólnym dorobku cywilizacyjnym.

W myśl powyższego przedewszystkiem należy rozpocząć na wielką skalę propagandę zagadnień kobiecych wśród świata kobiecego w Polsce, należy dążyć do usunięcia pozostałych praw kodeksu cywilnego, krzywdzących kobietę, należy przeprowadzić nowelizację ustawy o ustroju sądów powszechnych, domagac się realizacji postulatu równej płacy za równą pracę, dopuszczenia kobiet do stanowisk sędziowskich, wyższych stanowisk urzędniczych i naukowych, oceny pracy kobiecej według jej realnej wartości, odrzuciwszy na bok przesądy i tradycję. Jednocześnie należy zwrócić baczną uwagę na staranne przygotowanie zawodowe kobiet oraz utworzenie przy szkołach średnich i uniwersytetach poradni zawodowych, któreby umiejętnie kierowały młodzież żeńską do odpowiednich zawodów, zyskując przyrodzone zdolności indywidualne i ogólne kobiece na odpowiednich stanowiskach.

Wielką tę pracę należy wykonać nietylko w imię szczęścia jednostki, lecz przedewszystkiem poto, aby do współczesnego życia i do współczesnej kultury wnieść nowe pierwiastki, własne ujęcie spraw, bo tylko harmonijne współdziałanie duszy kobiecej i męskiej może dać prawdziwy rozkwit kultury.

*

Hasło rzucone przez amerykańskiego doracę finansowego w Polsce p. Dewey'a „kobiety polskie, noście perkaliki“, nabiera całej swej siły w bieżącym miesiącu, który jest poświęcony propagandzie przemysłu krajowego. Hasło to nie jest nowe. Już Bolesław Prus w okresie ciężkiej niewoli odniósł się do patrjotycznych kobiet polskich z apelem, aby kupowały wyroby własne i starały się rozpowszechniać je zagranicą. W ten sposób Prus realizował hasło uprzemysłowienia kraju i dobrobytu.

Niestety u nas w Polsce znajduje poklask i posłuch wszystko to, co ma stempel zagraniczny, co było przez filtr obcy przepuszczone.

W bież. roku np. na wiosnę lansuje się w Polsce przeróżne francuskie i angielskie tweedy (twidy) wełniane na palta, kostjumy i suknie, które właśnie zagranicą wychodzą z mody. Sprowadzają je do nas sprytni agenci, zachwalając nam jako ostatni krzyk mody, licząc na nasz snobizm i ignorancję. W okresie największego bezrobocia zapominamy, iż w dziale oddzieżowym mamy świetne sukna i wełny własnego wyrobu z Bielska, Białegostoku i z Białej Podlaskiej. Płótna i nansuki, adamaszki i batysty na bieliznę i pościel z Łodzi, Żyrardowa, Ozorkowa i Krosna. W Łodzi i Tomaszowie Mazowieckim wyrabiamy doskonałe jedwabie sukniowe, tafty itp.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że kilka lat temu nasze pobratymki-Czeszki postanowiły dla podniesienia rodzinnego przemysłu i ustabilizowania korony czeskiej ubierać się wyłącznie w tkaniny czeskiego wyrobu i wogóle kupować rzeczy tylko krajowego pochodzenia.

Dziś, gdy my Polacy przeżywamy tak ciężki kryzys, od nas kobiet wiele zależy, aby pieniądz polski został w kraju i dał możność zarobkowania wielu tysiącom bezrobotnych. Okażmy swój patrjotyzm i zechciejmy tylko chcieć.

*

W Wiedniu obradować będzie od 26 maja do 7 czerwca kongres kobiet 40 narodowości. Tematem obrad będą następujące zagadnienia: społeczne obowiązki młodej generacji kobiet i sprawy kobiet, jako czynnik międzynarodowego porozumienia.

Jaxa.

Wystawa Stockholmska w r. 1930.

I.

Plany, na wystawę stockholmską w roku 1930, dla pracy przemysłowej wspólnie ze **sztuką, przemysłem i rzemiosłem,** ukształtowały się w ostatnich tygodniach o tyle, że kierownicy wystawy mogą już przedłożyć ostateczny program.

Pozatem udało się zebrać rozstrzygający zespół sił kierowniczych Szwecji w dziedzinie **sztuki dekorowania i urządzenia mieszkań,** zjednoczyć ich do wspólnej pracy i zachęcić do największych wysiłków, które świadczyć mają o szczególnej szwedzkiej indywidualności.

„Idealne ognisko domowe dla każdego“

jest hasłem, którem wystawcy określają swój daleko wytknięty cel. Na samym wstępie chciałoby się zaznaczyć, że chodzi o rozwiązanie zagadnienia, jak urządzić się **oszczędnie, celowo i rzeczowo,** a jednocześnie, w jaki sposób dać wyraz artystycznym pięknym kształtom. Jeżeli połączone mają być dwie rzeczy, a mianowice artystyczne kształty i właściwa celowość, to powstaje zawsze trudne do rozwiązania zagadnienie, jak nadać **produkcji masowej,** która obecnie należy do wymogów gospodarczych, **kształty artystyczne.** Nie chodzi dzisiaj o tworzenie drogocennych urządzeń luksusowych, które coraz bardziej należą do wyjątków, lecz o stworzenie **skromnej a jednak pięknej rzeczy,** połączonej z zastosowaniem rozmaitych kształtów i kolorytu, wprowadzenie do jednostajności zapotrzebowania masowego, przeznaczonego dla domu prostego człowieka. Dla osiągnięcia owego celu „idealne ognisko domowe dla każdego“, konieczna jest **współpraca artystów z przemysłem** i to jest jedna z myśli przewodnich, którą ma popierać wystawa, przyczem jednak ma być uwydatniona typowa szwedzka indywdualność.

Położenie wystawy

nad jedną z zatok w Djurgärden jest dlatego korzystne, że wystawa położona jest wprawdzie poza miastem, lecz jednak o kilka minut drogi od śródmieścia. Teren jest częścią **dawniejszego królewskiego ogrodu zoologicznego,** który znany jest ze swej malowniczości. Z każdego miejsca wystawy rozpościera się widok na **wody zatoki,** w której odźwierciadlają się malownicze brzegi i stare drzewa, z sylwetką miasta w głębi. Droga prowadzi przez tak zwane **miasto dyplomatów,** gdzie wille posłów położone są w ich ogrodach.

Przez budynek wejściowy wystawy przechodzi się na główną arterję, przy której po jednej stronie położone są **hale poszczególnych oddziałów,** podczas gdy po drugiej stronie otwiera się widok przez ogrody kwietne i krzaki na wodę. Jest to zatem piękna szeroka nadbrzeżna ulica, która prowadzi przed pięknemi przewiewnemi halami **do placu zabaw,** który wznosi się w kształcie tarasów i może pomieścić 50.000 widzów. Po jednej stronie placu zabaw wznosi się **wieża stalowa o wysokości 85 metrów,** gdzie umieszczone są reflektory, które oświetlać będą cały teren wystawowy.

We wschodniej części placu zabaw, znajduje się główna restauracja z tarasem, z którego ma się **wspaniały widok na Stockholm** i na przeciwległe **Skansen,** sławne, znajdujące się na otwartem powietrzu **muzeum sztuki ludowej** i przemysłu artystycznego z dawnych czasów.

Szlak na wybrzeżu rozciąga się wzdłuż zatoki do terenów, gdzie położone są domy wzorowe, wille i ogrody wystawy. Most prowadzi na drugi brzeg zatoki, tam zaś mieszczą się dalsze działy wystawy.

Hale wystawowe i eksponaty.

Na pierwsze wrażenie z hal na głównym terenie wystawy mają wpływ, jasno zaznaczająca się celowość, oraz piękne proste linje. Jasny kolor ścian zewnętrznych nadaje im już na zewnątrz bezpretensjonalną harmonję, którą dopełniają dachy robiące wrażenie baldachimów, podpierane lekkiemi kolumnami. Szerokie okna dadzą możność przechodniom rzucenia okiem do wnętrza, które wieczorem, gdy wszystko będzie jasno oświetlone, jeszcze się lepiej będzie prezentowało. Wewnętrzne urządzenie i pomalowanie jest w możliwie uroczystym tonie utrzymane.

Sztuka i przemysł artystyczny zajmują duży obszar. Wystawione będą wytwory najwyższej sprawności szwedzkiej **techniki szklanej,** szwedzkiej **ceramiki, żeliwa i żelaza kutego, srebra i klejnotów, sztuki graficznej i introligatorskiej.** Przy tkaninach ręcznych przedstawiony będzie długi historyczny rozwój, a obok dywany, tkaniny i maszynowe materjały dekoracyjne, które należą obecnie do **nowoczesnego urządzenia mieszkań.** W małej kapliczce będzie można oglądać tkaniny dla użytku kościelnego, podczas gdy organy wytwarzać będą potrzebny nastrój.

W związku z tem należy jeszcze nadmienić, że w lecie 1930 roku odbędzie się również **wystawa sztuk pięknych,** na której najwybitniejsi szwedzcy artyści wystawiać będą swe dzieła najnowszych kierunków.

W przemysłowej części Wystawy pokazane będzie to wszystko, co dotyczy **architektury i części składowych mieszkań,** do czego należy również zaliczyć kompletne urządzenia mieszkań. Będzie można oglądać obicia ścienne wszelkiego rodzaju i posadzki, kompletne urządzenia kuchenne, gospodarstwa domowego i całych mieszkań, a obok również urządzenia lokali, potrzebnych w życiu publicznem, t. j. hoteli, hal, przedsiębiorstw, sklepów, biur, szkół i ostatecznie urządzenia szpitali, które zostaną wystawione wspólnie ze szwedzkim Czerwonym Krzyżem. Sprawa wyposażenia środków lokomocji w Szwecji rozwinęła się znacznie i dlatego wystawione będą **najnowsze urządzenia wagonów kolejowych i sypialnych, omnibusów, aut, motorówek i okrętów,** aż do kabin luksusowych.

Do tego działu dołączona będzie **wystawa turystyczna i komunikacyjna.**

Sprawozdanie gospodarcze à la Dewey.



Z nadejściem wiosny sytuacja aprowizacyjna znacznie się poprawiła.

Motor jako pomnik.

Z okazji jubileuszu 50-lecia towarzystwa inżynierów niemieckich postanowiono wystawić w Kolonji jako pomnik pierwszy motor gazowy, jaki był w użyciu. Motor ten był zbudowany w roku 1864.

Oznaczenie miary nici.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 23 września 1929 r. o oznaczaniu miary nici w obrocie handlowym, które wchodzi w życie z dn. 26 kwietnia 1930 przy sprzedaży nici w ilościach oznaczonych miarą długości na każdej szpulce lub motku musi być oznaczona długość nici w metrach (skrót — m), a równocześnie może być oznaczona długość w jardach angielskich. Odchylenia miary rzeczywistej od miary, oznaczonej na etykietach, spowodowane właściwościami produkcji nici, nie mogą przekraczać 3%. W związku z tem wydane zostały przez Główny Urząd Miar „Tablice zamiany jardów angielskich na metry i odwrotnie“.

Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych zakupił całą wyprawę w Polsce.

Prasa warszawska donosi, że nowy ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. John Willis prosił swych przyjaciół wśród kolonji amerykańskiej w Warszawie, aby całe urządzenie mieszkania w ambasadzie kupili dla niego z fabryk polskich. Srebro stołowe, porcelana, bielizna, obrazy, rzeźby zostały w ten sposób nabyte względnie zamówione.

* * *

Prasa niemiecka niezadowolona, że już min. Dewey robi propagandę dla przemysłu polskiego, jeszcze więcej będzie się gorączkowała, że ambasador Willis kroczy temi samemi drogami. A przecież jest to zasada kupiecka, rzetelna i uczciwa. Polska tem więcej będzie mogła kupować z Ameryki, im więcej wzrośnie jej eksport do Stanów Zjednoczonych. Liczni Amerykanie będą odwiedzali swego ambasadora w Warszawie, a gdy szczegóły urządzenia domowego na sposób polski im się spodobają, wówczas zechcą to i owo **zakupić** w Polsce dla siebie. Z drugiej strony ambasador, stwarzając sobie ognisko, w którem polscy jego goście czuć się będą jak u siebie w domu, stworzy atmosferę, ułatwiającą wzajemne poznanie.

Metody amerykańskie, stosowane w Polsce przez p. Dewey i p. Willis wróżą, że niemieckie pomysły odgrywania pośrednika między Polską a Stanami Zjednoczonemi rozwiewają się jak złe opary.

Czy to możliwe?

Z kół wiarogodnych dowiadujemy się, że gdańska dyrekcja Kolei Państwowych robi zamówienia swoje na surowce względnie półfabrykaty przeważnie poza obrębem dyrekcji. Ostatnio zamówienia na odlewy poszły podobno do Warszawy, chociaż na terenie Pomorza i w okręgu nadnoteckim nie brak poważnych odlewni. Skutek jest naturalnie taki, że przesilenie na Pomorzu coraz większe. Znając dobrą wolę prezesa dyrekcji p. inżyniera Dobrzyckiego, trudno nam uwierzyć, by tego rodzaju praktyki stosowane były za jego zgodą. Możeby dyrekcja sprawę tę wyjaśniła. Sądzimy, iż zgodzi się z nami, że polityczne znaczenie przemysłu w okręgu pomorsko - nadnoteckim wymaga, aby przemysł ten conajmniej nie traktowano po macoszemu.

Czekamy na wyjaśnienia.

Tydzień gospodarczy.

Prawdziwą niespodzianką dla kół gospodarczych całego świata jest

dalsze potanienie pieniędzy.

Już niemal od pół roku jesteśmy świadkami stałego zmniejszania się oficjalnej stopy dyskontowej. W ostatnim tygodniu mieliśmy pod tym względem prawdziwe rekordy: wielkie międzynarodowe banki biletowe dokonały znowu obniżeń o pół procent. Fala stanienia pieniądza, którą uważano już za skończoną, ponownie wezbrała i powoduje w najważniejszych krajach tak niskie stopy procentowe, jakich nie znano od chwili zawarcia pokoju. Można nawet twierdzić, iż obecnie doszły one do poziomu, jaki i przed wojną byłby uważany za anormalny. Fala obniżki stopy dyskontowej w państwach europejskich i w Ameryce spowodowana została przedewszystkiem

zastojem w przemyśle na całym świecie.

Przez obniżenie stopy dyskontowej, co pociągnie za sobą obniżenie stopy procentowej, tak bankowej jak i prywatnej, międzynarodowe sfery finansowe pragną umożliwić przemysłowi — znajdującemu się w ciężkiem położeniu gospodarczem — uzyskanie tańszych kapitałów, co powinno się przyczynić do ożywienia pracy w przemyśle.

Bank Francji obniżył swoją stopę nawet do 2½ procent.

Jest to dziś **najniższa na całym świecie** stopa dyskontowa. Jeżeli weźmiemy pod uwagę stopę dyskontową naszej instytucji emisyjnej Banku Polskiego, wynoszącą 7 procent (dyskont polskich banków prywatnych wynosi nawet 12 procent!), to stwierdzić trzeba wielką rozpiętość między polskim dyskontem a dyskontem francuskim. Zdawałoby się, iż ta okoliczność wywoła przypływ kapitałów francuskich do Polski. Jednakowoż, jak przy każdym interesie kredytowym, **kwestja zaufania** odgrywa zawsze pierwszorzędną rolę. I dziwne: zagranica a zwłaszcza nasza „wierna sojuszniczka“ Francja nie chce jakoś nabrać zaufania do obecnych naszych rządów.

Ostatnia podróż pana Dewey'a

do Paryża w celu uzyskania większej pożyczki dla rolnictwa i przemysłu polskiego, nie dała żadnego dobrego wyniku, gdyż p. Dewey dalej prawi o perkalikach i o swych przygodach w Rumunji — ale nic nie wspomina o pożyczce. W międzyczasie nietylko mniejsze państwa jak Finlandja, Chile i Łotwa uzyskały pożyczki na francuskim rynku pieniężnym, ale nawet ten liliput wśród narodów europejskich, **Litwa, otrzyma wkrótce 250 miljonów franków pożyczki.**

Francja powraca znowu do swej roli, którą odegrała przed wojną: staje się

bankierem świata

obok Anglji i Stanów Zjednoczonych. W tej samowystarczalnej, z minimalnym przyrostem ludności Francji, kapitał gromadzi się dzięki właściwej psychologji oszczędnych francuskich rentierów, jak za „dawnych dobrych czasów“. Kapitały tworzą się wszędzie stale i ciągle. Jest to zasadnicze prawo naszego ustroju ekonomicznego. Jednak kraje o starej kulturze kapitalistycznej tworzą kapitałów więcej, niż zużyć są w stanie. i nadmiar tych kapitałów mogą umieszczać poza swemi granicami, w krajach, z punktu widzenia kapitalistycznego młodych, potrzebujących kapitałów więcej, aniżeli same go wytwarzają.

Niezwykle świetne położenie finansowe Francji z swym ogromnym nadmiarem kapitałów i doskonałą rezerwą złota jest w pierwszym rzędzie dziełem wielkiego Francuza **Poincaré'go.** Dał on podwaliny przez swą umiejętną politykę gospodarczą do niebywałego wprost rozwoju ekonomicznego dzisiejszej Francji. Następcy Poincaré'go zaś idą w jego ślady.

Wojenny bankier **Stany Zjednoczone** nie będzie prawdopodobnie już odgrywał tak wielkiej roli w udzielaniu pożyczek, jak dotychczas. Brzmi to może paradoksalnie, ale nadmiaru kapitałów w Ameryce właściwie prawie niema, gdyż przemysł amerykański we wszyskich swych gałęziach posiada dotąd bezdenną wprost zdolność pochłaniania nowych kapitałów. Za czasokres jednego tylko roku amerykańskie przedsiębiorstwa akcyjne wypłaciły 33.718 mil. dolarów dywidendy, a jednocześnie emitowano nowego kapitału dla tych przedsiębiorstw 28.589 mil. dolarów. Innemi słowy: 85 procent dywidendy idzie z powrotem do przemysłu własnego w postaci nowego kapitału akcyjnego. A zatem dla obecnej Mekki wszystkich łaknących kapitałów państw, interes pożyczania pieniędzy jest rzeczą zupełnie drugorzędną.

W sierpniu r. b. odbędzie się w New Yorku

Międzynarodowa Wystawa Amerykańskiego Importu.

Koła polsko-amerykańkie starają się zainteresować tą wystawą polskie sfery gospodarcze, dla wzmożenia eksportu wytworów polskiej produkcji. Rokrocznie Ameryka sprowadza z Europy za blisko 5 miljardów dolarów towarów. Niestety, udział Polski w tym imporcie jest bardzo nikły, zajmuje ona bowiem w rzędzie państw importujących **zaledwie 30-te miejsce** na sumę 30 milj. złotych, podczas gdy eksport amerykański do Polski wynosi około 400 miljonów zł. (Niemcy zajmują w eksporcie amerykańskim trzecie miejsce). Wystawa powyższa stworzyć może dla polskiego przemysłu na rynku amerykańskim duże możliwości eksportowe.

Al. K—ski.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

LISEWO. Przejęcie strzelnicy. W ub. tygodniu odbyło się uroczyste przekazanie nowowybudowanej strzelnicy wojskowej przez Pow. Komitet P. W. i W. F. miejsc. Tow. Powstańców i Wojaków. Z ramienia komitetu obecni byli: oficer P. W. i W. F. p. kpt. Piotrowski, prezes okręgowy kpt. rez. p. Hądzlik i zast. intendenta p. Piekarski. Przejęcia dokonał zarząd Tow. Powst. i Wojaków w składzie: prezes Lewandowski, wiceprezes Kobędza, komendant Dulski Roman, skarbnik Urbański i zast. sekretarza Dulski Lambert. Z uznaniem należy podkreślić nadzwyczajną ofiarność i pracę p. Józefa Ptacha z Lisewa.

Koronowo.

Zawody sportowe. Z okazji święta narodowego odbyły się zawody cyklistów. Pierwsze miejsce zajął p. Sobierański, zdobywając nagrodę przechodnią, ufundowaną przez firmę „Dom Rowerów" w Koronowie. Na prowizorycznem boisku miejskiem, odbyły się zawody lekkoatletyczne o nagrody. Z pośród zawodników na czołowe miejsca wysunęli się trzej znani sportowcy bracia Mikruci z „Sokoła" i W. Mielczyński, członek S. M. P.

Zespół amatorski więzienia karnego w Koronowie odegrał w ub. niedzielę wesołą 3-aktową krotochwilę pt. „Wabik Maskota".

Pożar. W ub. wtorek, dnia 6. bm. zaalarmowani zostali mieszkańcy pożarem w domu komorniczym na majątku p. Krajewicza w Koronowie. Przed przybyciem straży, pożar zlikwidowano. Szkody są nieznaczne.

Ruch naturalny ludności. W miesiącu kwietniu urodziło się w Koronowie 9 dzieci, w tem 5 chłopców i 4 dziewczęta. Zmarło 9 osób, ślubów zawarto 4.

Z targu. Na targu w ub. czwartek płacono za funt masła 2,00—2,20, mendel jaj 1,70, funt twarogu 50 gr, rabarber 30 gr za funt, kartofle 2,00—2,50 za ctr., za kury 5,00—6,00.

Ujście.

Obchód 3 Maja obchodzono tu bardzo uroczyście. W dzień poprzedni odbył się capstrzyk z orkiestrą i pochodniami po mieście aż do rogatek granicy. W dniu 3 maja zebrały się wszystkie towarzystwa: Straż Graniczna, P. W. Raport odebrał komisarz straży granicznej por. rez. p. Pędziński z p. burmistrzem Lewandowskim. Po nabożeństwie odbyła się zbiórka i przemówienie p. burmistrza, nast. defilada przed sztandarami i przedstawicielami władz, urzędów i towarzystw, która wypadła bardzo dobrze. Po południu odbyło się strzelanie Bractwa Strzeleckiego o godność króla 3 maja, zaś wieczorem zabawa w salach p. Mazurkiewicza i pp. Stroińskich.

Z Tow. Powstańców i Wojaków. W ub. niedzielę odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Tow. Powst. i Woj. Celem walnego zebrania był wybór nowego zarządu, ponieważ dotychczasowy podał się do dymisji. Przewodniczącym walnego zebrania wybrano p. Dereżińskiego. Na prezesa wybrano p. Ignacego Pułtoraka, zastępcą p. Stefana Sobkowiaka, sekretarzem p. Józefa Malińskiego, zastępcą p. Stanisława Maciołka, skarbnikiem p. Mazurkiewicza, komendantem p. Henryka Woźniaka, zastępcą p. Wacława Patyka, chorążym p. Wincentego Kolonowskiego, zastępcą p. Józefa Jarkę. Do sądu honorowego wybrano p. Dereżińskiego i p. Mąkę, jako rewizorów kasy pp.: Marcinkowskiego Stanisława, Wojcikiewicza Michała, Szymańskiego Stanisława.

Strzelanie Bractwa Strzeleckiego. W dniu 3. bm. urządziło tut. Bractwo Strzeleckie strzelanie o godność króla 3 maja i o nagrody. Królem 3 maja został Piotr Biehunek. Nagrody otrzymali pp.: Harwas Konrad, Hoppe Maksymiljan, Witkowski Roman, Noetzel Franciszek i t. d.

Pożar. W ub. tygodniu wybuchł pożar w domu p. Adolfa Koerta. Ogień w krótkim czasie zlikwidowano. Panu Riskiemu spaliło się częściowo umeblowanie, przeważnie kuchenne, gdzie pożar powstał.

Z Kółka Rolniczego. W ub. niedzielę odbyło się zebranie Koła Rolniczego. Zebranie zagaił prezes p. Kucewicz. W dniu 18. bm. odbędzie się powiatowy zjazd członków K. R. w Chodzieży. Prezes apelował do członków, aby jak najliczniej na zjazd przybyli.

Gniezno.

„Skalmierzanki", pełna humoru komedjooperę odegra w niedzielę, dnia 11. bm. na scenie hotelu Europejskiego chór kość. św. Wawrzyńca. Początek o godz. 7,30 wiecz.

Maturalne egzaminy pisemne w tut. gimnazjum męskiem i żeńskiem rozpoczęły się w ub. wtorek i zakończą się z początkiem przyszłego tygodnia. W gimnazjum męskiem dopuszczono do egzaminu 57 uczniów.

Walne zgromadzenie delegatów Kół L. O. P. P. na miasto i powiat odbędzie się w niedzielę, dnia 11. bm. o godz. 11,30 w starostwie. Na porządku obrad m. in. wybór delegatów na ogólne zgromadzenie w Poznaniu i wybory uzupełniające członków zarządu.

Repertuar kin. „Apollo": „Wiosenna parada". **„Luna"**: „Władczyni miłości". **„Polonja"**: „Miłość kozaka".

Publiczna Szkoła Dokształcająca Zawodowo w Gnieźnie komunikuje, że dnia 12. bm. rozpoczynają się w klasach III. egzaminy końcowe, mianowicie od 12 do 17. bm. egzaminy pisemne, a od 22 do 31 bm. egzaminy ustne.

Stella — reprezentacja Gniezna. Na rzecz P. Z. P. N. odbędą się w niedzielę, dnia 11. bm. o godz. 15 na boisku przy wieży wodociągowej zawody pomiędzy I. drużyną Stelli a reprezentacją reszty klubów gnieźnieńskich.

Rogoźno.

W dniu święta narodowego Rogoźno przybrało odświętną szatę. O godz. 8,30 rano poczęły się zbierać towarzystwa, przedstawiciele władz i urzędów, młodzież szkolna i hufiec P.W. na Rynku do pochodu i z orkiestrą na czele wymaszerowano do kościoła na nabożeństwo. Uroczystą mszę św. celebrował ks. Bolesław Mielcarski. W czasie nabożeństwa śpiewał chór tut. seminarjum pod batutą prof. Osmańskiego. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. dziekan Pomorski. Po mszy św. odśpiewano „Te Deum", i „Boże coś Polskę". Z kościoła pochód przeszedł ku Staremu Rynkowi, gdzie p. Kośmicki przemówił do zebranych. Wieczorem w sali hotelu Centralnym odbyła się uroczysta akademja z urozmaiconym programem. Prelekcję o Konstytucji 3 Maja wygłosił p. dyr. dr. Eustachiewicz. Cały obchód wypadł wspaniale.

Z Tow. Upiększenia Miasta. Na walnem zebraniu Tow. Upiększenia Miasta wybrano nowy zarząd w nast. składzie: prezes prof. Melcer, zast. p. Fr. Koczorowski, sekretarz p. Mikołajczak, skarbnik p. Skrzypczak, ławnicy pp.: Dyk, Erdmann i Pirscher.

Gniewkowo.

Pożary. Dnia 1. bm. o godz. 17,30 powstał pożar w gospodarstwie p. Władysława Dydo w Lipionce, gminie Gąski. Spaliła się obora oraz drobne narzędzia rolnicze. Obora była ubezpieczona w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem w Poznaniu. Straty wynoszą około 10.000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

W dniu 3. bm. o godz. 1 w nocy spalił się dom mieszkalny gospodarza p. Alberta Dargla w Gąskach. Pożar powstał w wędzarni, gdzie wędzono słoninę. Budynki były ubezpieczone w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem w Poznaniu.

Niezwykła kradzież. Z nowopobudowanego sierocińca w Gniewkowie została skradziona puszka, którą wmurowano podczas poświęcenia sierocińca. Owa puszka zawierała akt poświęcenia, różne pamiątkowe rzeczy oraz pieniądze około 20 zł. Sprawców kradzieży dotychczas nie wykryto.

Chełmno.

Pożegnanie zasłużonego sędziego. W ub. piątek żegnano sędziego Starszedla, który przeszedł na emeryturę. Wobec zebranej palestry i urzędników sądowych przemówił w serdecznych słowach naczelnik sądu p. Śliwa, wskazując na zasługi jubilata, który przybywszy po objęciu Pomorza przez Polskę w roku 1920 do Chełmna, przejął z rąk niemieckich sąd powiatowy i zorganizował sąd polski. W imieniu palestry przemawiał p. Skiciński i p. Mreła, naczelny sekretarz sądowy. Jako upominek od współpracowników otrzymał p. Starszedel duży obraz, przedstawiający gmach sądowy wraz z pracownikami.

Z harcerstwa. Na tygodniowym kursie obrony gazowej i powietrznej brali udział również przedstawiciele tut. drużyn harcerskich. W walnym zjeździe brali udział: p. prof. Słaby oraz ks. Manthey.

Z życia Tow. śpiewu kościeln. „Moniuszki". W ub. tygodniu odbyło się plenarne zebranie które zagaił prezes p. dr. Drążkowski. Obszerne sprawozdanie ze zjazdu okręgowego zdał p. Zieliński, nast. dyrygent p. Górny podał program pracy włącznie do Bożego Ciała. Do komisji wycieczkowej wybrano pp.: Sonneberga, Gołembiewskiego i Badziaga.

Z Inowrocławia.

„Warszawska szopka polityczna", jaka zjechała do nas w dniu 7. bm. dała nam tak świetną ucztę duchową, iż na prośby wielu osób, które nie miały sposobności być w teatrze dnia tego, pozostała ona i na dzień 8. bm. Należy przyznać, że nie oszczędzono tu żadnego z działaczów politycznych lub stronnictw, a wszystkie lalki pokazano tak artystycznie wykonane i kuplety oraz djalogi tak misternie ułożone i wykonane, iż wzbudziły one entuzjazm niezwykły.

Z kin. „Apollo" daje wciąż „Arkę Noego". **„Pałac"** ma „Higienę seksualną". **„Stylowy"** wyświetla dramat „Kobieta z bruku".

Kradzież. Romanowi Napierkowskiemu z Inowrocławia skradziono rower wartości 100 złotych. Skradziono również dr. Józefowi Truszczyńskiemu 150 zł gotówki.

Włamanie. Włamano się do składu obuwia kupca Feliksa Borowiaka przy ul. Królowej Jadwigi i skradziono 21 par trzewików damskich wartości około 600 zł.

Zamach samobójczy bezrobotnego. W nocy na 7. bm. robotnik Franciszek Kmieciak, pozostający bez pracy i zamieszkały na Błoniach, usiłował otruć się nieznaną bliżej trucizną. Brak pracy i na tle tem powstałe nieporozumienia rodzinne doprowadziły go do rozpaczliwego kroku. Niedoszłego samobójcę odwieziono do szpitala, gdzie udało się go uratować.

„Synowie Ganimeda" w Gniewie.

(Sprawozdanie ze zjazdu delegatów Pomorskiego Związku Restauratorów).

Nie można od czytelników wymagać, aby znali **mitologję grecką** czyli zbiór podań bajecznych o bogach pogańskich, dlatego opis nasz musimy poprzedzić krótkiem objaśnieniem, kim właściwie był ów Ganimed czy **Ganimedes.** Wielkiej piękności młodzieniec, syn jakiejś nimfy, przez orła zaniesiony na Olimp (samolotów jeszcze nie znano) ogromnie się spodobał władcy niebios Zeusowi i został jego **podczaszym.** Astronomowie umieścili go wśród gwiazd w postaci wodnika; na kartach i w kalendarzu przedstawia się Ganimeda w postaci człowieka wylewającego z dzbana wodę... Czy można nie przyznać się do takiego „ojca" jeśli jest się podczaszym wprawdzie nie królewskim, ale obywatelskim, albo jak na Pomorzu mówią... karczmarzem!?

Otóż pracowite pomorskie Ganimeda syny urządziły sobie zjazd w Gniewie. Zjazd odbył się tym razem bez gniewu... Nie było burzy, jak rok temu na zjeździe w grodzie Świętopełka, w Świeciu. Na twarzach uczestników widać było mimo „ciężkich czasów" pogodę, chociaż w niejednej duszy rodził się bunt i nadciągały chmury niezadowolenia, już choćby z tego powodu, że urzędy akcyzowe nakazały dodatkowe ocienie starych zapasów wszelkiej wódeczności.

Na zjazd do pięknego grodu nad Wisłą, posiadającego wiele zabytków, przybyło **przeszło stu delegatów.** Zastąpione były prawie wszystkie towarzystwa powiatowe, z wyjątkiem Lubawy i Kościerzyny. Zjazd zaszczycili swą obecnością starosta powiatu gniewskiego p. Weiss, przedstawiciel Pomorskiej Izby Handlowej i zastępca Izby Skarbowej. Marszałkiem zjazdu, po przywitaniu uczestników przez miejscowego prezesa p. Nowackiego, wybrano przez aklamację p. **Kaletę z Chojnic,** sekretarzem p. Guzińskiego z Wejherowa.

Pan starosta witając gości w swoim powiecie, napomknął o trudnościach gospodarczych, jakie nietylko Polska, ale wszystkie kraje przeżywają. Pozbawiony zaplecza, na uboczu od linij komunikacyjnych położony, **mały powiat gniewski** niezmiernie jest rad wszelkim zjazdom, gdyż przyczyniają się one do ożywienia i poznania tego **ważnego zakątka prastarej Ziemi Pomorskiej.**

Dyrektor grudziądzkiej Izby Handlowej p. Ciesielski zakomunikował zebranym nowinę brzmiącą radośnie, że **uprawnienia władz do przeprowadzenia redukcji koncesyj wygasły,** i że zmora dławiąca właścicieli mozolnie zdobytych warsztatów pracy zdaje się, że już minęła. Skarb Państwa potrzebuje pieniędzy, nie wypada więc zatykać źródeł dochodów płynących z monopolu spirytusowego, opłat akcyzowych itp.

Prezes Związku Restauratorów Pomorskich p. **Leon Penkalla z Torunia** w referacie swoim przestrzegał przed zbytnim optymizmem. Władze skarbowe na Pomorzu straciły wskutek redukcji koncesyj dotychczas **700 tysięcy złotych.** W całej Polsce pozostało 21.300 koncesyj szynkarskich, a z tych jeszcze w porozumieniu ze Związkiem Inwalidów Wojennych — **odebranych ma być dotychczasowym posiadaczom — 1300.** Kto się zgodzi na jakieś świadczenia na rzecz inwalidów czy innych osób zasłużonych, musi płacić! Takie jest rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego. Gorszą od ustawy antyalkoholowej jest **ustawa monopolowa,** która za najmniejsze przewinienia grozi utratą koncesji. Opracowana **nowela** (poprawki) ustawy antyalkoholowej przewiduje **zezwolenie na wyszynk w niedziele i święta,** ponieważ jednak Sejm stale ma „wakacje" — zmian nie widać.

Wspomniał także p. prezes Penkalla o chybionych **zamiarach podniesienia ruchu turystycznego.** Koncesjonarjusze, niepewni jutra, nie spieszą się z rozbudową swych hoteli i zaprowadzeniem najnowszych urządzeń. W **Chylonji** np. pewna pani wybudowała hotel i urządziła z przepychem 40 pokoi, następnie odebrano jej koncesję, ponieważ jest zamożna... W innej miejscowości na Kaszubach zdarzyło się coś podobnego.

Wiceprezes p. **Kellas z Grudziądza** ostro wystąpił przeciw tzw. **klubom towarzyskim,** gdzie sprzedaje się napoje alkoholowe bez koncesji, wydaje bankiety itd. Zawodowcy, płacący znaczne podatki, ponoszą przez te kluby dotkliwą stratę, bo lokale ich świecą pustkami.

P. **Wojdak z Torunia** przedstawił pracę sekretarjatu okręgowego. Korespondencji załatwiono 1450, interwenjowano u władz skarbowych, proszono Pana Wojewodę o wstawiennictwo. Związek Pomorski posiada nareszcie **własną siedzibę,** czego członkowie na zjazdach poprzednich często się domagali.

Ze sprawozdania skarbnika p. Goślińskiego dowiedzieli się delegaci, że okręg obejmuje **950 zorganizowanych zawodowców w 21 stowarzyszeniach** powiatowych i lokalnych. W kasie, wykazującej w dochodach 13.910 zł. pozostało 2.513 złotych. Komisja rewizyjna zbadała skrupulatnie księgi kasowe i znalazła je w porządku.

Po udzieleniu skarbnikowi i całemu zarządowi absolutorjum, nastąpił przewidziany ustawą wybór zarządu pomorskiego na dalsze dwa lata. Wybrani zostali: Leon Penkala z Torunia — prezesem, Kellas z Grudziądza — wiceprezesem, Wojdak z Torunia — sekretarzem, Gośliński z Torunia — skarbnikiem, Falkowski ze Starogardu, Górny z Brodnicy, Kasztelan z Chełmna i Landowski z Wejherowa — radnymi.

Zjazd przyjął obszerną rezolucję, z której treścią zaznajomimy czytelników w numerze następnym, i wysłał kilka depesz hołdowniczych do władz rządowych oraz terminowy telegram do departamentu akcyz Min. Skarbu, zawierający **protest przeciwko dodatkowemu opodatkowaniu wódek.** Towar raz zapłacony nie powinien być przedmiotem „eksperimentów" fiskalnych. Monopol spirytusowy, traktujący karczmarzy jak swoich komiwojażerów, nie postępuje z nimi po kupiecku...

Podczas wspólnego obiadu toastowano nasampierw na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, dalej na cześć starosty Weissa, jako dobrego gospodarza powiatu. Zastępca burmistrza kupiec p. Piasecki witał gości serdecznie imieniem miasta Gniewu. Dyrektor Browaru Chełmińskiego p. Krzyżaniak pił zdrowie przybyłych na zjazd przedstawicieli prasy. Odpowiadając imieniem kolegów-dziennikarzy, redaktor Nowakowski, z „Dziennika Bydgoskiego" zapewnił synów Ganimeda o dowiedzionej życzliwości prasy dla nich, stwierdzając z dumą, że karczmarze na Pomorzu nie rozpijają ludu, lecz byli i są krzewicielami kultury narodowej, w lokalach ich bowiem wyłożone są pisma polskie, a w salach odbywają się zebrania towarzystw i organizacyj, będących silnem oparciem dla polskości na Pomorzu.

—o—

GOŁAŃCZ. Nocna „rewizja" kancelarji dworskiej. W nocy ze środy na czwartek wtargnęli nieznani sprawcy do biura dworskiego w Smogulcu, z którego wynieśli prócz drobniejszych przyborów kancelaryjnych maszynę do pisania. Dzięki niezręcznej manipulacji zostali niefortunni włamywacze spłoszeni, albowiem łoskot upuszczonego przez nich przedmiotu zbudził opodal śpiącą urzędniczkę, która — zorjentowawszy się szybko w sytuacyj — krzyknęła na stróża podwórzowego i tym sposobem opryszkom w dalszej „rewizji" biura, w którem mieści się kasa ordynacji smoguleckiej, przeszkodziła. Pozostawione ślady wykazują, iż spłoszeni rabusie przybyli autem.

Barłożno.

Uroczystość 3 Maja. — Zabawa chóru kościelnego. — Życie w Stow. Młodzieży Kat. Wioska nasza, leżąca na cichem ustroniu, obchodziła i w bież. roku uroczystość 3 Maja nader uroczyście. O godz. 9 wyruszyły wszystkie tu istniejące towarzystwa ze sztandarami przy dźwiękach orkiestry Stow. Młodzieży Katolickiej do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. prob. Chyliński, który wygłosił kazanie wielce patrjotyczne o Królowej Korony Polskiej; potem odbyły się modły za ojczyznę i odśpiewano „Boże coś Polskę". Po nabożeństwie utworzył się pochód, który przeszedł przy dźwiękach orkiestry Stow. Mł. Kat. przez całą wioskę. Na czele znajdowali się jeźdźcy na koniach w strojach narodowych. pochód zatrzymał się przed plebanją, gdzie ks. proboszcz wygłosił płomienną mowę, przypominając wskazania wiekopomnej Konstytucji 3 Maja i wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy. W pochodzie obok Stow. Młodzieży Polsko - Katolickiej, Powstańców i Wojaków, po raz pierwszy brali udział członkowie nowozałożonej Straży Pożarnej w mundurach i Strzelcy z karabinami. Niejeden sobie pomyślał, czy doprawdy potrzeba zakładać jeszcze Stow. „Strzelca" po wioskach, gdzie już istnieją Tow. Powstańców i Wojaków i tak jedność narodową rozbijać i ludzi wogóle zniechęcać od towarzystw. Wieczorem odbyły się zabawy w dwóch salach, oddzielnie dla Strzelców i Wojaków; stąd udział w tych zabawach był niewielki, choć udział w nabożeństwie i pochodzie był bardzo tłumny.

Tut. chór kościelny urządził swą pierwszą zabawę w sali p. Bugalskiego. Najprzód był koncert orkiestry Stow. Młodzieży Katolickiej. Ks. prob. Chyliński jako patron chóru przywitał gości serdecznemi słowy, zachęcając do pielęgnowania pieśni i zakończył swe przemówienie nast. słowy:

Śpiewaj ludu polski złoty,
Wypowiadaj swe tęsknoty
U orania, u zasiewu
Póty serca, póty śpiewu.

Chór pod batutą swego dyrygenta organisty p. Gusa odśpiewał bardzo udatnie kilka pieśni ludowych, nast. odegrano sztukę ludową ze śpiewami w 4-ch aktach: „Zemsta znachora". Amatorzy grali bardzo dobrze, otrzymując rzęsiste oklaski.

Żywą działalność rozwija Stow. Młodzieży Katolickiej. W niedzielę palmową urządziło Stowarzyszenie przy wspaniałej wprost pogodzie większą wycieczkę do lasu w Mirotkach. W karnych szeregach szła młodzież, której przygrywała własna orkiestra. W ostatnią zaś niedzielę wygłosił na zebraniu Stow. Młodzieży prof. Chyliński z Wejherowa nader interesujący wykład o pasożytach w świecie zwierzęcym. Wykład był ilustrowany ciekawemi obrazami. Radość wśród młodzieży żeńskiej panuje wielka, bowiem ks. proboszcz zapowiedział, iż wkrótce założy się w naszej parafji Stow. Młodzieży żeńskiej.

Starogard.

W dniu 3 maja odprawiona została msza św. polowa na Rynku. Raport i defiladę odebrał dowódca garnizonu płk. książę Drucki Lubecki. Wspaniale wypadła defilada w której wziął udział cały 2 pułk szwoleżerów i liczne towarzystwa P. W. i W. F. Bardzo dobrze prezentowała się wojacka kompanja honorowa z Kocborowa z karabinami, młodzież żeńska w zielonych mundurkach, Kolejowe Przysposobienie Wojskowe. Po raz pierwszy wystąpił nader licznie w jednolitem umundurowaniu Związek Strzelecki. Licznie zgromadzona publiczność rzęsiście oklaskiwała naszych najmilszych, występujących podczas defilady w barwnych uniformach harcerskich. Po obiedzie odbyły się zawody sportowe, w których na pierwsze miejsce wysunęli się zawodnicy z S. K. S. Dobre rezultaty osiągnęły nasze urocze sportsmenki zrzeszone w sekcji żeńskiej S. K. S. Zawody zakończone zostały o godz. 5 po poł., poczem odbył się mecz piłki nożnej między S. K. S. i Granitem.

Tajemnicze zniknięcie trzech amatorów przygód. Bramiński Kazimierz, Nowotnik Teofil i Peterson Bolesław ze Starogardu, postanowili iść w ślady Robinsona. W tym celu zabrawszy mandoliny z domu udali się pieszo w stronę Gdyni. Od czterech dni zrozpaczeni rodzice napróżno poszukują urwipołciów. Istnieje przypuszczenie, że chłopcom udało się przedostać psim swędem na okręt i, że być może w chwili, gdy to piszemy, młodzi awanturnicy płyną na okręcie w dalekie zamorskie kraje.

Chełmża.

Wypadek samochodowy. Dnia 5. bm. najechany został samochodem ciężarowym (własność Feezera Józefa rzeźnika z Chełmży) na rynku który doznał okaleczenia głowy i zgniecenia klatki piersiowej.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Sobota, dnia 10. bm. — **„Baron cygański“** jubileusz J. Zakrzewskiego.

Niedziela, dnia 11. bm. — **„Manewry jesienne“**, wieczorem **„Baron cygański“.**

Z TEATRU POLSKIEGO.

„BARON CYGAŃSKI" wystawiony będzie na dziesiejszem sobotniem przedstawieniu z okazji jubileuszu 35-lecia pracy scenicznej Jana Zakrzewskiego. Wśród całego naszego zespołu operetkowego niewątpliwie wybije się na czoło primadonna operetki warszawskiej Zofja Wojnowska, która swoją osobą uświetni ten wieczór jubileuszowy. Niewielką ilość biletów która pozostała, nabywać jeszcze można w dziennej kasie teatru.

Baczność, Powstańcy i Wojacy! Ostre strzelanie ćwiczebne z broni długiej odbędzie się w niedzielę, dnia 11. bm. o godz. 2 po poł. na strzelnicy garnizonowej ul. Lipowa.

Kino „Apollo": „Upadły Anioł".
Kino „Gryf": „Tajemnica pani Marji".
Kino „Nowości": „Życiowe rozbitki".
Kino „Orzeł": „Baśń miłości".

W pierwszy dniu konkursów hippicznych.

Konkursy hippiczne w Grudziądzu wzbudziły wielkie zainteresowanie miejsc. społeczeństwa. W pierwszym dniu konkursów dnia 6. bm. osiągnięto nast. rezultaty: Konkurs podchorążych młodszego rocznika przy obowiązkowem przejściu 10 przeszkód, dało nast. wyniki:

1. podch. Stachowicz na Łotrze II; 2. podchorąży Witkowski na Łobuzie; 3. podch. Skulicz na Kornecie; 4. podchor. Truliński na Ołowiu; 5. podchor. Mikołajczyk na Ławicy.

Konkurs Kursu Dowódców Szwadronu Centr. Szk. Wyszk. przy 12 przeszkodach: 1. rotm. Wścisłowicz na Lancecie; 2. por. Danowski na Hydrze; 3. rotm. Paszota na Taninie; 4. rotm. Szumski na Owocu; 5. rotm. Kwitka na Mospanie.

„Dzień Harcerza“ odbędzie się w niedzielę **dnia 11. bm.** Antoni Piekarski, artysta scen polskich odtworzy główną rolę w trzecim akcie „Powrotu Odyssa" Wyspiańskiego. Bilety do nabycia przy wejściu od magistratu (od godz. 3) **są ważne na gry i zabawy, jak również na przedstawienie.**

Katolickie Tow. Czeladzi urządza w niedzielę, **dnia 11 bm. majówkę do Dombrówki.** Zbiórka na dworcu o godz. 5,30 rano. Odjazd pociągiem do Owczarek o godz. 6. Powrót do Grudziądza o godz. 12,40. Wszystkich członków, jak również i członków honorowych jak najserdeczniej na tę wycieczkę zaprasza Zarząd.

W sprawozdaniu z dnia Sokoła okręgu III. mylnie podaliśmy, iż udział w przeglądzie wziął instruktor jazdy sokolej **p. rotm. Pulkiewicz,** zamiast p. **rotm. Metzgera,** który przybył w zastępstwie p. rotm. Pulkiewicza.

Uroczysty poranek ku czci wiekopomnej Konstytucji 3 Maja odbył się również dla uczniów państwowego seminarjum nauczycielskiego w auli zakładu przy ul. Lipowej. W pięknie ozdobionej auli zgromadzili się uczniowie seminarjum, słuchacze kursu nauczycielskiego i całe grono nauczycielskie wraz z dyrektorem zakładu p. J. Szczypińskim na czele. W części wokalno-instrumentalnej, śpiewał świetny chór seminarjum i grała orkiestra symfoniczna pod batutą prof. p. Dawidowicza, która wykonała szereg pięknych utworów. Okolicznościowe przemówienie wygłosiła prof. Koźlikowa. Na zakończenie p. dyr. Szczypiński wezwał uczniów do składek na T. C. L.

Podziękowanie. Zarząd „Rodziny Policyjnej" składa serdeczne „Bóg zapłać" p. Korwin Piotrowskiej, dr. Edwardowi Zielińskiemu z Radzyna za pieniężne dary, ofiarowane w dniu zabawy na rzecz stowarzyszenia oraz p. Szelczyńskiemu, mistrzowi fryzjerskiemu za bezinteresowne ucharakteryzowanie amatorów do występu.

Walne zebranie Pomorskiego Tow. Rolniczego w Grudziądzu. W dniu 21. bm. odbędzie się w Grudziądzu w Domu Towarzystw, ul. Moniuszki 8, doroczne walne zebranie powiatowe Pom. Tow. Rolniczego, na które przyjedzie prezes zarządu głównego Pom. Tow. Rolniczego p. Jan Donomirski. Porządek dnia nast.: godz. 10 rano: konferencja zarządu powiatowego PTR. z prezesami Kółek Rolniczych, celem ustalenia kandydatów do zarządu powiatowego PTR.; godz. 10,30 rano: zebranie prezesów i delegatów Kółek Rolniczych dla dokonania wyboru zarządu powiatowego PTR. (prezesa, wiceprezesa i członków); godz. 11,30: walne zebranie powiatowe PTR. z nast. porządkiem obrad: a) zagajenie, b) ogólny pogląd na działalność PTR. i stan gospodarczy w powiecie — prezes zarządu powiatowego PTR., c) szczegółowe sprawozdanie z czynności instruktora i Kółek Rolniczych — referent instruktor powiatowy PTR., d) przemówienie prezesa zarządu głównego, p. Donimirskiego, e) dyskusja, f) wolne wnioski.

Urzędnicy Izby Skarbowej obchodzą uroczyście święto narodowe. Podwójną uroczystość święcili dnia 2. bm. urzędnicy Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu. Dzięki staraniom prezesa organizacji skarbowców p. naczelnika Kossjora i skarbnika p. Pilcka, urządzono w pięknym lokalu „Nadwiślanka" w Strzemięcinie tradycyjne „święcone", połączone z uroczystym obchodem ku czci Konstytucji 3 Maja. W udekorowanej sali przy zastawionym stole zasiedli współpracownicy Pom. Izby Skarbowej z rodzinami, oraz zaproszeni goście. Prezesa Izby p. Brzeckiego zastępował naczelnik Wydziału dr. Szwedzicki. Poświęcenia darów Bożych dokonał ks. kapelan major Łęga; w pięknych słowach skreśla znaczenie tradycyjnego obchodu „święconego" i wskazuje na potrzebę wspólnego krzewienia ideałów kościelnych i narodowych. Nastąpiła serdeczna ceremonja „dzielenia się jajkiem święconem". Uroczystość „święconego" zamieniła się w patrjotyczną manifestację ku czci święta narodowego 3 Maja. Prezes Kossjor wygłosił dłuższy, pięknie opracowany referat o Konstytucji z roku 1791. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna.

Ku czci Królowej Korony Polskiej. Kat. Stow. Polek (dawn. Czytelnia dla Kobiet), swe miesięczne zebranie, przypadające na dzień 5. bm., zamieniło na wielką manifestację kobiet ku czci Królowej Korony Polskiej. Przepiękny wykład ks. kapelana Sowińskiego na temat „Marja — Pani Nieba — Królowa w zaciszu domowem", nagrodzony został przez słuchaczki burzą niemilknących oklasków. Część koncertową uroczystości wypełniły recytacja (p. Heleny Kruszonowej) i śpiew ogólnie lubianej sopranistki p. Jabłońskiej przy akompanjamencie p. St. Krzywińskiej. W dalszym ciągu przewodnicząca p. Kruszonowa zereferowała sprawę mającego utworzyć się w najbliższym czasie Kat. Związku Polek dla Pomorza z siedzibą w Grudziądzu, którą to myśl rzucił J. E. ks. biskup dr. Okoniewski dla rozszerzenia akcji katolickiej w diecezji chełmińskiej. W końcu p. Kruszonowa informowała członkinie o odbytym niedawno zjeździe K. Z. P. w Poznaniu.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 16 bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

„Kopciuszek" z Ninką Wilińską. Dn. 10 bm. o godz. 16,15 zjeżdża na jeden występ Pierwszy Warszawski Teatr dla Dzieci, który w ciągu sezonu obecnego w stolicy zdobył rekordowe powodzenie wśród sfer rodzicielskich i pedagogicznych.

W sobotę, dn. 10 bm. o godz. 20,15 premjera jednego z największych arcydzieł polskiej komedji, nieśmiertelnej 4-aktowej **„Zemsty"** Al. hr. Fredry, która ukaże się w inscenizacji i reżyserji p. Edwarda Szupelak-Glińskiego, który gra zarazem rolę Cześnika.

W niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 16,15, po cenach od 30 gr do 2,80 zł, pełen tryskającego humoru wodewil L. Anczyca p. t. **„Robert i Bertrand".**

O godz. 20,15 po cenach od 40 gr do 3,30 zł widowisko patrjotyczno-batalistyczne p. t. **„Kościuszko pod Racławicami".**

—o—

Uroczyste otwarcie wiosennej wystawy obrazów „Plastyki" odbędzie się staraniem Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, w salach I. p. przy ul. Chełmińskiej 16. W dn. 11 bm. o godz. 13-ej.

Otwarcie sezonu wioślarskiego. Otwarcie sezonu wioślarskiego Klubu Wioślarskiego i Gimnazjalnego Klubu Sportowego, odbędzie się dn. 18 bm.

Komisja do badania pojazdów mechanicznych urzędować będzie w Toruniu dn. 17 bm.

Zebranie w sprawie szkół wydziałowych. Dn. 7 bm. odbyło się w auli szkoły wydziałowej przy Placu Św. Katarzyny, zebranie rodziców i opiekunów, celem powzięcia rezolucji, domagającej się utrzymania w całej Polsce szkół wydziałowych. Obradom przewodniczył prezes Opieki Szkolnej p. Skalski. Referat o korzyściach dla młodzieży, jakie przynosi typ szkoły wydziałowej, wygłosił dyr. Buchholc, Referent zapoznał zebranych z projektem rządowym ustawy o szkolnictwie, który również wypowiada się za zachowaniem szkół wydziałowych, bowiem odciążają one gimnazja i przygotowują dostatecznie młodzież do dalszego kształcenia się w zawodach, niewymagających wyższych studjów, jak: handel, biurowość, rzemiosło, budownictwo i inne. Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, w wyniku której uchwalono odpowiednią rezolucję.

Muzyka z powietrza. Dnia 13 bm. odbędzie się w Teatrze Miejskim niezwykle ciekawy koncert, który obecnie jest sensacją świata. Jest to „Muzyka z powietrza", czyli inaczej mówiąc: muzyka fal elektrycznych, wynaleziona przez prof. Theremina.

Skutki uderzenia pięścią w szybę. Dn. 8. bm. Krasiński Jerzy, zamieszkujący w „Hotelu pod Trzema Koronami", będąc w stanie nietrzeźwym, uderzył pięścią w szybę tak nieszczęśliwie, iż poprzecinał sobie żyły. Odwieziono go do szpitala.

Zawody sportowe. Dn. 11 bm. na miejskiem boisku sportowem przy ul. Szosa Chełmińska rozegrane zostaną zawody w siatkówkę i koszykówkę pomiędzy drużynami Gimn. K. S. Toruń a Szkołą Podch. Ostrów - Komorowo.

Strajk stolarzy. Dnia 5. bm. zastrajkowało 20 stolarzy w firmie Broda „Przedsiębiorstwo budowlane i fabryka zamków" w Toruniu przy ulicy Koszarowej 11-13 z powodu niewypłacenia im zaległych od dwóch tygodni zarobków. W sprawie tej interwenjował w firmie przedstawiciel Rady Związków Klasowych do których strajkujący należą oraz miejscowy Inspektor Pracy. Na skutek interwencji zgodziła się firma zaległości wypłacić, jednakże z tem zastrzeżeniem, że strajkujących nie przyjmie więcej do pracy. Przebieg strajku jest dotychczas spokojny.

Pożar domu i stodoły. Dnia 6. bm. wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Wojtenka Leona, zam. w Pędzewie, pow. Toruń, wskutek czego spalił się dom mieszkalny połączony z chlewem i stodołą. Powstałe straty oblicza poszkodowany na 5.000 zł, ubezpieczenie zaś w Pom. Stow. Ubezp. w Toruniu wynosi 3.100 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Wiadomości z Tczewa.

Odczyt ks. Leśnobrodzkiego byłego generała wojsk rosyjskich ściągnął do sali Hali Miejskiej sporą liczbę osób. Odczyt ten był bardzo interesujący. W czwartek wieczorem ks. Leśnobrodzki wygłosił drugi odczyt p. t. „Psychologja katów czerezwyczajki".

Wiec Narodowej Partji Robotniczej. W ub. poniedziałek, odbył się w wielkiej sali Hali Miejskiej wiec N. P. R. Referował poseł Chądzyński. W dyskusji zabierali głos pp.: Koszmider, Kruczkowski, Patan i Drejski.

4 bieg sztafetowy w Tczewie. W niedzielę, dnia 11. bm. odbędzie się czwarty, doroczny bieg sztafetowy „Gońca Pomorskiego" gniazd sokolich okręgu VIII. Bieg odbędzie się na trasie Gniew—Tczew (32 klm.). Udział do biegu zgłosiły gniazda sokole: Gniew, Pelplin, Zblewo, Starogard, Kolonja Ostrowicka i Tczew. Start w Gniewie z Rynku o godz. 12 w poł. Meta — przybycia — Tczew w godzinach między 14 a 14,30.

Z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. Zapotrzebowanie na 3 służące i 13 pokojówek.

Ze sportu. W ub. sobotę rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy I. druż. Stow. Młodzieży Kat. z Suchostrzyg i drugą druż. miejsc. „Sokoła" w stosunku 1:1. — Po sztafecie Gniew—Tczew rozegra się w niedzielę, dnia 11. bm. mecz pomiędzy II. druż. Sokoła Tczew o II. drużyną Sokoła Pelplin. Miejsce spotkania — boisko przed szkołą morską w Tczewie.

Z Klubu Cyklistów. Z okazji przypadającej pierwszej rocznicy istnienia tczewskiego Klubu Cyklistów, urządza się w dniu 10. bm. pierwszą zabawę wiosenną z popisami gimnastycznemi.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 10 maja 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Antonina, Izydora.
Jutro: Król. Apostołów, Mamerta.
Wschód słońca: godz. 4,15.
Zachód słońca: godz. 19,38.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 5 b. m. do poniedziałku 12 b. m. pełnią dyżur:

1) **Apteka pod Łabędziem,** ul. Gdańska;
2) **Apteka Kużaja,** ul. Długa 57, tel. 300.

— **Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa prac malarskich i grawiur prof. Karola Mondrala.

— **Bibljoteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę o godz. 5-ej bajka dla dzieci **„Staś lotnikiem",** po cenach od 20 gr do 1,80 zł, wieczorem zaś po raz pierwszy operetka w 3 aktach Fr. Lehara **„Hrabia Luxemburg".** Role główne wykonają pp.: Orszańska, Przestrzelska, Olędzki i Rychter. Oryginalną atrakcją będzie para pp. Morozowiczów, matka i syn, którzy w „Luxemburgu" wystąpią w roli czułych, a zarazem przekomicznych kochanków.

W niedzielę wieczorem po raz drugi **„Hrabia Luxemburg".**

W poniedziałek 12 maja **„Muzyka z powietrza",** światowa sensacja nazwana największym cudem muzycznym doby obecnej. Bliższe szczegóły w afiszach.

Centrala Związku Inwalidów Wojennych wniosła do rządu memorjał domagający się wydania członkom związków specjalnych legitymacyj, które okaziciela uprawniałyby do korzystania z całego szeregu najrozmaitszych przywileji. A więc każda sprawa takiego członka w biurach rządowych, autonomicznych czy nawet prywatnych, musiałaby być załatwianą przed sprawami innych obywateli. Ma to dotyczyć nawet procedury sądowej. Legitymacja taka ma im warować pierwszeństwo na posłuchaniach, do zajmowania lepszych miejsc we wagonach, a nawet wolno praktykujący lekarz ma okaziciela takiej karty uwzględniać przed innemi pacjentami.

O tem żądaniu chcielibyśmy wypowiedzieć parę trzeźwych słów.

Nie ma może drugiego pisma w Polsce, któreby równie energicznie stawało w obronie słusznych praw i żądań inwalidów wojennych, jak my to czynili. Podnosiliśmy zawsze głos, że ich zaopatrzenie jest niewystarczające, i bez pochlebiania sobie stwierdzamy, że przyczyniliśmy się do niejednej podwyżki inwalidzkich poborów. Walczyliśmy zawzięcie o wszelkiego rodzaju, a głównie o monopolowe koncesje dla nich, jako należny im trybut za przelaną krew dla Ojczyzny. Domagaliśmy się zastrzeżenia posad rządowych przedewszystkiem dla inwalidów. Jednem słowem wołaliśmy o uwzględnienie ich na każdym kroku i przy każdej godziwej sposobności. Bo inwalidzi to pierwsi budowniczowie Polski. Oni krwią swoją poświęcili kamień węgielny, na którym wzniosła się Ojczyzna.

Ale memorjału Centrali Związku Inwalidów, o jakim na wstępie mowa, w żadnym razie popierać nie możemy. Bo w nim nie chodzi już o uznanie, nie o nagrodę za krew ofiarnie przelaną. Wychyla się z tych żądań coś, co napełnia niesmakiem i niepokojem.

Jesteśmy i musimy pozostać wszyscy równi wobec prawa. Kto tę równowagę chce naruszyć, staje się burzycielem ładu i porządku państwowego. Na wyjątkowe traktowanie inwalidów, na materjalne przywileje dla nich — zgoda. Ale przywileje te nie mogą się opierać na upośledzeniu reszty obywateli. A upośledzenie to zaistniałoby z chwilą, gdyby żądania jak powyższe zostały spełnione.

Ktoś, kto nie miał sposobności przelewania krwi na polu walki, nie może stać ustawicznie w tyle. Nie może być spychanym z własną krzywdą poza inwalidzkie szeregi. Zasługi na polu cywilnem mogą dorównywać wawrzynom na polu chwały. Mogą je i przewyższać. Jakiem więc prawem ma się tych ludzi usuwać na drugi plan? Dlaczego mają oni przy tylu okazjach czuć się obywatelami niższej klasy? Czemu budzić w nich świadomość, że współżyje z nimi kasta ludzi, przygniatająca i krzywdząca ich swemi uprawnieniami?

Coś podobnego widzimy w ustroju sowieckim. Tam przynależny do organizacji robotnik czy krasnoarmiejec otrzymuje większy przydział żywności, odzieży, zajmuje lepsze mieszkanie, a wszystko to dzieje się z krzywdą reszty obywatelstwa. Stąd powstaje ferment społeczny, rodzi się nienawiść do w ten sposób uprzywilejowanych. Stan to zbyt tragiczny, abyśmy go niepotrzebnie mieli naśladować.

I jeszcze jedno. Sprzeciwiamy się temu żądaniu Centrali Związku Inwalidów także i z tego względu, aby i reszta społeczeństwa wskutek tych zbyt daleko idących przywilejów nie odwróciła się od naszych inwalidów.

— **Srebrne gody małżeńskie** obchodzą w dniu dzisiejszym 10 bm. małżonkowie Andrzej i Franciszka z domu Gordon Chmarzyńscy, zamieszkali przy ul. Leszczyńskiego 3. Jubilat jest członkiem Koła Ch. D. Szwederowo i długoletni czytelnik naszego pisma. Przy tej sposobności składamy czcigodnym Jubilatom serdeczne życzenia, aby w dobrem zdrowiu doczekali się godów diamentowych.

— **Kolejowa Przychodnia Lekarska.** Rozkład dyżurów lekarzy rejonowych w niedzielę i święta:

1) dr. Mierzwiński, lekarz kolejowy, dnia 11. V., ul. Dworcowa 7, telef. 22-47;

— **Kto chce budować,** a nie posiada dostatecznego kapitału własnego, może otrzymać **kredyt bez oprocentowania** z nowej spółdzielni kredytowo-budowlanej „Społem" w Bydgoszczy. Kto się tą sprawą interesuje, proszony jest o przybycie na **zebranie informacyjne w sobotę** 17-go maja o godz. 8 wieczorem do sali hotelu Lengninga przy ul. Długiej.

— **Nowe rozporządzenia.** „Dziennik Ustaw" nr. 106 przynosi nowe rozporządzenia, a między innemi: 1) o rozszerzeniu granic miasta Gdyni, 2) w sprawie zwrotu cła przy wywozie ceraty, 3) w sprawie zwrotu cła przy wywozie bieli cynkowej, 4) o udzieleniu poręki państwowej listy zastawne i obligacje meljoracyjne Państw. Banku Rolnego, 5) o ustaleniu kosztów własnych spirytusu oczyszczonego, opłaty skarbowej od spirytusu wyprodukowanego wewnątrz państwa, oraz przywożonego z zagranicy, cen sprzedażnych spirytusu i wódek monopolowych, tudzież o dodatkowem opodatkowaniu zapasów, 6) o częściowej zmianie taryfy telefonicznej, 7) o nadzorze państwowym nad buhajami, 8) o przenoszeniu oficerów rezerwowych z innych korpusów osobowych na oficerów zawodowych korpusu oficerów sądowych i 9) w sprawie postępowania o uznanie za zaginione bez własnej winy osób, których zaginięcie pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową.

— **Odznaczenie bydgoskiej wytwórni instrumentów muzycznych.** P. Stanisław Niewczyk, właściciel znanego w całej Polsce magazynu instrumentów muzycznych w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 147, otrzymał od P. Ministra Handlu i Przemysłu w Warszawie medal za artystyczne prace w budownictwie instrumentów muzycznych. Władzom wojskowym, organizacjom Kolejowego Przysposobienia Wojskowego itp. organizującym orkiestry polecamy krajową wytwórnię Niewczyka.

— **Ojciec z córką w podróży przez Europę.** W dniu wczorajszym odwiedzili nas sympatyczni podróżnicy — ojciec inwalida Alojzy Laskowski wraz ze swą córką Małgorzatą — pochodzący z Grudziądza, którzy w celach krajoznawczych udają się w podróż po wszystkich krajach Europy. Po zwiedzeniu Polski wyruszą przez Czechosłowację do Austrji, do państw bałkańskich itd. Utrzymanie czerpać będą ze sprzedaży swych podobizn. Podróż ta ma trwać dwa lata. Sympatycznym podróżnikom życzymy, ażeby szczęśliwie pokonali wszystkie trudności po drodze i wrócili do rodzinnego kraju.

— **„Świat zabity deskami".** Tak z przekąsem odzywają się mieszkańcy północnej części miasta o zaczętych a niedokończonych budowlach przy ul. Szczecińskiej nr. 9. Na dużych terenach, niewyzyskanych należycie, dawniejszą wojskową halę gimnastyczną jakiś przedsiębiorca zamienił na **24 małych mieszkań.** Następnie zaczęto w szopach i magazynach przygotowywać dalsze **70 mieszkań,** lecz prace budowlane, czekające na ostateczne wykończenie, kilka miesięcy temu wstrzymano zupełnie.

Dla informacji podajemy, że właścicielem owych terenów jest niejaki Eizenberg, kilka razy wydalony cudzoziemiec, który — dzięki **protekcji** — otrzymał prawo pobytu w Polsce.

— **Znaleziono** nową dętkę rowerową. Odebrać można w Druk. Bydgoskiej u portjera.

Baczność

Katolickie Tow. Robotników Polskich

okręgu Bydgoszcz-wieś!

W niedzielę, dnia 11 bm. odbędzie się **w Nakle** na salce **p. Aleksiewicza** zebranie zarządów Kat. Tow. Rob. Polskich okręgu Bydgoszcz-wieś.

Na porządku dziennym sprawa

dnia Robotnika Katolickiego

ustalenie składek dla okręgu i wiele innych ważnych dla okręgu spraw.

Jest obowiązkiem poszczególnych zarządów towarzystw wysłać na zebranie to swoich przedstawicieli.

Na powyższe zebranie zaprasza

Zarząd okręgowy

Zieliński, sekretarz **Cywiński,** prezes.

Nie krzywdzić pracowników kupieckich!
Sprawa urlopów wypoczynkowych.

Nadszedł okres, kiedy każdy z nas pragnie wytchnienia i wypoczynku po długotrwałej pracy zawodowej, aby nabrać nowych sił fizycznych dla sprawniejszej i wytrwalszej pracy umysłowej. Potrzeba takiego wypoczynku jest niewątpliwa. Zwłaszcza, że organizm dzisiejszego pokolenia jest wątły a temsamem mało odporny i dlatego głównie potrzeba mu wypoczynku i wzmocnienia. Że tak jest to wina tych, którzy za pracę nie dają należytego ekwiwalentu, gdyż z doświadczenia wiemy, iż płace personelu zwłaszcza niższego urągają wszelkim elementarnym zasadom etycznym. **Jak można się utrzymać za pensję miesięczną zł 100, 120, 150,** skoro za sam tylko pokój nawet w skromnych warunkach płacić trzeba 40 do 50 złotych? A gdzież jest utrzymanie i bardzo droga odzież?

Mimo tych skandalicznie niskich płac są jeszcze pracodawcy - kupcy, którzy nie respektują przepisów ustawy o urlopach z dnia 16 maja 1922.

Przypominamy wobec tego, iż w myśl tej ustawy każdy pracownik umysłowy, zajęty w handlu, przemyśle, bankowości, biurach i t. d. ma prawo do korzystania **z urlopu 2-tygodniowego,** skoro pracuje bez przerwy pół roku, a po rocznej nieprzerwanej pracy przysługuje mu **prawo do całomiesięcznego urlopu,** przyczem **urlop ten jest płatny.**

Skoro pracownik przepracował już cały rok i uzyskał urlop jednomiesięczny, to nabywa prawa do nowego urlopu już z początkiem następnego roku kalendarzowego. Tak więc każdy, kto w roku 1929 nabył prawo do miesięcznego urlopu, niekoniecznie musi czekać cały rok, do następnego urlopu, lecz nabył prawo to już z dn. 1 stycznia br., o ile w firmie tej nadal pracuje.

Zaznaczamy, iż choroba, nieszczęśliwy wypadek, lub powołanie pracownika do ćwiczeń wojskowych **nie stanowią żadnej przerwy w pracy** i czas ten zalicza się do czasu przepracowanego. Stąd też przerwy te nie wpływają ograniczajaco na korzystanie z prawa urlopu (art. 2 ust. 4).

Skoro więc urlop jest płatny, to pracownik winien w czasie korzystania z urlopu otrzymywać pełną płacę wraz z wszystkiemi świadczeniami a więc prowizję obrotową lub inne, utrzymanie, wzgl. odszkodowanie za nie i t. d.

Wypada jeszcze zaznaczyć, iż **prawo do ustalenia kolejności korzystania z urlopu przysługuje w myśl art. 5. cyt. ustawy — pracownikom.** Listę ustaloną należy przedłożyć pracodawcy do zatwierdzenia, a w razie odmowy zatwierdza ją obwodowy inspektor pracy. O ile pracownik zachoruje i z kolejności tej korzystać nie może, ma on prawo późniejszego wykorzystania urlopu w ciągu następnych 3 miesięcy.



U golibrody.

— Pan czytał? Mnie aż uderzyło na mózgu. Jak szmieli rumuński bandyty okraść naszego pana Devey? Robić taki krzywdy sprzymierzonemu mocarstwu! Gdyby ja przynajmniej wiedział, co oni jemu ukradli. Głowy ... wątpie. Co bandytom po perkalikowe koncepty? Muszeli mu zabrać waluty i zegarku. Ja tylko czekawy, co sobie pan Devey miszlał, jak on stał z gołym kieszeniem na krzyżowy drogi. Jaki on wtedy udzielił sobie rady w swoi sytuacji gospodarczy? Czy jemu także wtedy przyszło do głowy: ratuj sze z perkalikiem! Czy on i do szebie powiedział: twoi sytuacji nie jest kiepski!

Wi pan redaktor, jakiego ja mam pomysłu? Z gabinetem pana Sławka zrobi sze niedługo krach. A wtedy najlepi zaprosić na premjeru pana Devey. On nas kosztuje taki drogi forsy, że zamiast gadać niech on lepi coś zrobi. Niech on pokaże sztuki, jak sze naliwa z pustego do próżnego. Niech on ukręci kija z piasku. Dać mu sto metrów perkaliku i niech on z nimi ratuje sytuacji.

Pan sobi szmieje, a to jest całkiem poważny propozycji z moi strony. Gdyby ze samym gadaniem można co zrobić, oszęgnąć jakiego skutku, to my by powinni być pierwszy republiki na szwiecie. Bo kto u nas nie gada o naprawy? Pan Prezydent, i Pan Marszałek, i lada minister, i ja i pan redaktor. Pan Szwitalski jeździ od Bałtyku do Zakopanego, i czyma sto razy ty samy mowy. Jemu kto musiał zapłacić i namówić: Mojsze, mach szum!

Szkoda, że Polska nie jest kukurydzy. Dlaczego? Widzi pan redaktor, jak sze kukurydzy podliwa z wodą, to una rośnie. A Polsce żadna woda nie pomaga. Bo inaczy ona od tego gadania powinnaby już szwiętemu Piotrowi urosnąć aż do pasa. Chyba że ji mydło szkodzi. Bo pan poczebuje wiedzieć, że w ty wodzie jest bardzo dużo mydła



Fot. T. Piechocki.

Uczestnicy uroczystości dziesięciolecia Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

Zbudujmy szałas dla B. T. W.

(List otwarty do społeczeństwa bydgoskiego).

W kilku niżej skreślonych słowach zwracam się do społeczeństwa bydgoskiego z gorącym apelem:

Drogą „łańcuszkową" złóżmy się na **szałas dla Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego!**

Działalność B. T. W. w czasie jego 10-letniego istnienia znana jest szerokiemu ogółowi; znane są również zwycięstwa w liczbie 54, odniesione na naszych i zagranicznych wodach. Natomiast niewielu wiadomem jest, że B. T. W. rozpoczęło swą egzystencję, jak to się mówi, z niczem; to też od samego początku swego istnienia musiało walczyć z przeróżnemi trudnościami.

Dzięki dobrej woli, wytrwałości i dzielności drużyny, braki były stopniowo dopełniane, i dziś Towarzystwo to, jak wiadomo, jest zagospodarowane b. dobrze. Jednakże z powodu braku odpowiedniego funduszu po dziś dzień nie została zaspokojona jedna z najważniejszych bolączek: B. T. W. dotychczas nie posiada własnego szałasu, ani własnego basenu.

Taki stan rzeczy tamuje w wielkiej mierze swobodę ruchów, utrudnia bardzo egzystencję i normalny rozwój Towarzystwa. Wprost nie do pomyślenia jest, aby bezspornie pierwsze w Polsce co do sprawności swej T-wo Wioślarskie nie posiadało własnej siedziby i zmuszone było uciekać się do uprzejmości niemieckiego „Frithjof'u".

Sprawą tą niewątpliwie zainteresują się ci wszyscy, którym na sercu leży rozkwit wioślarstwa polskiego w Bydgoszczy. Niechże więc teraz Bydgoszcz w dowód uznania dla zasług B. T. W. wzniesie mu **wspólnym wysiłkiem** i wspólnem staraniem **siedzibę wygodną,** w którejby Towarzystwo czuło się u siebie i mogło się swobodnie przysposabiać do nowych zwycięstw.

Funduszu na pierwsze cegiełki przyszłego szałasu dostarczył w dniu 10-lecia istnienia B. T. W. honorowy członek tegoż towarzystwa i prezes Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego, p. **Bojańczyk,** ofiarowując czek na 500 złotych.

W jego ślady wstąpił prezes **Bractwa Strzeleckiego,** składając również na ten cel pewną kwotę. Idźmy za tym przykładem, godnym naśladowania, w myśl znanego przysłowia: „Dwa razy daje, kto szybko daje". W myśl innego przysłowia, które głosi: „Czem chata bogata, tem rada" — ofiaruję na powyższy cel zł 20, zapraszając do podtrzymania **„łańcuszka"** członków honorowych Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, pp.: prezesa Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, **Józefa Radwana,** Dcę 15 Dyw. Piech. **generała Thommée,** Prezydenta miasta **dr. Śliwińskiego,** Naczelnego Redaktora „Dziennika Bydgoskiego" **Jana Teskę,** wiceprezesa P. Z. T. W. **inż. Alfreda Lotha,** Dyrektora gimn. **Józefa Mazurkiewicza,** prezesa Rady Miejskiej **Beyera** i radcę inż. **Tychoniewicza.**

Bydgoszcz, 9 maja 1930.

Aleksander Ordża-Dawid.

— **Strzelanie bojowe.** 16 pułk ułanów dn. 12 bm. będzie przeprowadzał strzelanie bojowe na strzelnicy 15 dyw. piechoty w Jachcicach.

— **Żeński Hufiec Harcerski w Bydgoszczy** składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do urządzenia naszego „wieczoru harcerek" i to: firmom: W. Sommerfeld, W. Ramisch, R. Wesołowska, F. Kreski, Bracia Bażańscy, C. Siebert, H. Dymkowski, Drogerja „Flora", „Sanator" Feliks Rose, C. Berend & Co, księgarnia „Świt" i J. Idzikowski, Bracia Owoccy, Domański, W. Schenk, Bracia Schmidt, Pharmachemja, Dom Obuwia, Wawrzyniak i Rybski, J. Bociek, Paszek, Parsyon, Prauze i pp. Siudzińskiej, Przybylskiej, Goncerzewiczowej, Kołubeckiej i Rembrowiczowej oraz pp. gen. Karnickiej, Obarskiej, Zarembinie, Minkiewiczowej, Nylk-Zamiarowej, Romanowskiej i Wędziłowiczowej, które łaskawie zajęły się urządzeniem bufetu.

Kronika sokola.

Najważniejszem wydarzeniem b. tygodnia jest uchwała walnego zebrania „Sokoła" I., wyrażająca się przeciwko łączeniu gniazd I. z III. w jedno towarzystwo.

Dla społeczeństwa bydgoskiego jest to pociągnięcie niezrozumiałe, a cała wina spada na tych, którzy swoją małodusznością, kierowani ambicyjkami, tendencyjnie doprowadzili do tej uchwały. Uchwałą tą usunięto podstawy, na których można było dokonać wiele wzniosłych dla Sokolstwa poczynań. Jedno jest pewne. Dla Sokolstwa bydgoskiego połączenie takie jest konieczne i do tego dojść musi. Dzisiejsi przeciwnicy łączenia z czasem sami dojdą do przekonania, iż popełnili błąd, błąd który wstrzymał rozwój sokolstwa, podkopał ducha, utrudnił budowę własnej siedziby.

*

W dniu 1 czerwca odbędą się na Stadjonie zawody lekkoatletyczne. Akadmicki Związek Sportowy Poznań — Sokół I. i III. Bydgoszcz.

*

W dniu 1 czerwca nastąpi uroczyste otwarcie boiska im. Świtały, które oddane zostało przez miasto do administrowania „Sokołowi" V. Sokolstwo weźmie udział w tej uroczystości.

*

W sobotę, dnia 10 bm. po południu, przy ul. Królowej Jadwigi odbędą się zawody konne „Sokoła".

*

W niedzielę, 11 bm. odbędzie się sokoli bieg kolarski Grudziądz - Bydgoszcz - Grudziądz. Półmetek w Bydgoszczy, na ul. Gdańskiej, za torem kolejowym. Z Sokoła V. w biegu tym bierze udział 6 kolarzy.

*

W poniedziałek, 12 bm. odbędzie się posiedzenie Przewodnictwa okr. V. Na porządku obrad zlot okręgowy, oraz plan pracy na rok bieżący.

*

We wtorek, dnia 13 bm. o godz. 19,30, zebranie zarządu „Sokoła" III.

*

Wiceprezes „Sokoła" III. p. Wieczorek wyjechał na 5-tygodniowy urlop. Skarbnik „Sokoła" I. p. Żółkiewicz wyjechał na 10-dniowy urlop.

— **Tow. muzyczne „Bandonja"** urządza w niedzielę 11 bm. w sali p. Orczykowskiego, ul. Saperów 10 (Jachcice), wielką zabawę majową. Początek o godz. 18-ej. Na dotychczasowych zabawach „Bandonji" bawiono się zawsze ochoczo przy dźwiękach doborowej orkiestry własnej, nic też dziwnego, że zabawa powyższa budzi niezwykłe zainteresowanie.

Wiosenne konkursy hippiczne w Bydgoszczy.

Przypominamy, iż w dniu dzisiejszym dn. 10 bm. rozpoczynają się arcyciekawe zawody hippiczne, urządzane przez Klub Jazdy Konnej.

Konkursy te trwać będą dwa dni. Odpowiedni teren przygotowano przy ul. Królowej Jadwigi tuż przy ul. Dworcowej. Początek konkursów o godz. 15-ej.

Należy zaznaczyć, iż w konkursie tym wezmą udział najlepsi jeźdźcy nasi wojskowi i cywilni. Przewidziany jest dziś konkurs Przysp. Wojsk. m. in. Sokoła Konnego o nagrody. Również wydawnictwo „Dziennika Bydg." ofiarowało odpowiednią nagrodę dla zwycięskiego jeźdźca.

W **dniu dzisiejszym** m. in.:

Konkurs otwarcia. Nagrody honorowe wartości 500 zł. Rozgrywka na 6-ciu przeszkodach. I. nagr. wart. 200 zł, II. 150 zł, III. 100 zł, IV. 50 zł.

Konkurs Przysp. Wojskowego. 3 nagrody honorowe, wartości 200 zł, ofiarowane przez Miejski Urząd W. F. 10—12 przeszkód 1 mtr. wysok. i 2,50 szerokości. Rozgrywka na 5-ciu przeszkodach.

Konkurs otwarty. Nagrody honorowe wartości 1000 zł ofiarowane przez Wielkopolskie Tow. Wyścigów Konnych. 14—16 przeszkód ok. 1,20 mtr. wysokości i 3,50 szerokości. Rozgrywka na 7-miu przeszkodach. I. nagr. wart. 350 zł, II. 200 zł, III. 150 zł, IV. 100 zł, V. 100 zł, VI. 50 zł, VII. 50 zł.

Szczegóły konkursów w programach i plakatach.

Dzień II.

Niedziela dn. 11 bm. Początek godz. 15-ta.

Konkurs zespołowy. Nagroda honorowa wart. 300 zł ofiarowana przez „Dziennik Bydgoski". Po 3-ch jeźdźców tego samego pułku. Dowolna ilość zespołów. Rozgrywka na 6-ciu przeszkodach. Zdobyta nagroda przechodzi na własność pułku.

Konkurs pocieszenia. Nagrody honorowe wart. 700 zł. 12—14 przeszkód ok. 1,10 mtr. wysokości i 3 mtr. szerokości. Rozgrywka na 6-ciu przeszkodach. I. nagr. wart. 200 zł, II. 150 zł, III. 100 zł, IV. 100 zł, V. 100 zł, VI. 50 zł.

Obchód 10-lecia Tow. Śpiewu „Harmonja".

W niedzielę 11 bm. o godz. 10,15 uroczysta Msza św. w kościele N. Serca P. Jezusa; chór śpiewa Missa D-dur Navratil'a z towarzyszeniem orkiestry i organów.

O godz. 12,15 uroczysta akademja na sali „Pod Lwem" przy ul. Marszałka Focha.

(Bratnie towarzystwa uprasza się o przybycie na powyższe uroczystości ze sztandarami.)

O godz. 19-tej wielki koncert jubileuszowy wokalno-insrumentalny z udziałem artystycznych sił solowych, orkiestry wojskowej oraz Szkoły Muzycznej p. L. Jaworskiego. Szczegóły w programach.

Tow. wydaje wspaniały pamiętnik z ciekawemi artykułami dla wszystkich śpiewaków i sympatyków śpiewu, po bardzo niskiej cenie.

Po koncercie zabawa towarzyska na salach „Strzelnicy".

— **Jarmark na konie i rogaciznę** odbędzie się we wtorek dnia 13 bm. od godz. 7-ej począwszy na targowisku przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy.

— **Na rzecz Ociemniałego Żołnierza** złożyli pracownicy wydziału kontroli dochodów 50 zł w naszej kasie z okazji imienin naczelnika tegoż wydziału p. Stanisława Linowskiego.

— **Wielką zabawę wiosenną** urządza Związek Młodzieży Pracującej „Jedność" w sali p. Kocerki w sobotę 10 bm. Początek o godz. 19. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra.

— **Podania rezerwistów (podoficerów, st. szeregowców i szeregowców) o przesunięcie terminu powołania na ćwiczenia w roku bieżącym,** wzgl. o odroczenie ćwiczeń do 1931 r., należy wnosić do właściwej P. K. U. (właściwa P. K. U. wymieniona ostatnio na str. 3, w książeczce wojskowej) do której odnośny rezerwista należy. Do podania należy dołączyć świadectwo lekarskie lekarza powiatowego o ile rezerwista jest chory, wzgl. zaświadczenie władzy administracyjnej I. instancji (prezydent miasta w Bydgoszczy, starostwo na powiatach), które stwierdza konieczność przesunięcia terminu, wzgl. odroczenia do roku 1931 ćwiczeń wojskowych.

Terminy wnoszenia podań obowiązują: na 2 tygodnie przed rozpoczęciem I. turnusu dla powołanych w maju i na 4 tygodnie przed rozpoczęciem turnusu dla powołanych w późniejszych terminach.

Podania przesyłane z opóźnieniem, wzgl. bez wyżej wymienionych dowodów, nie będą rozpatrywane.

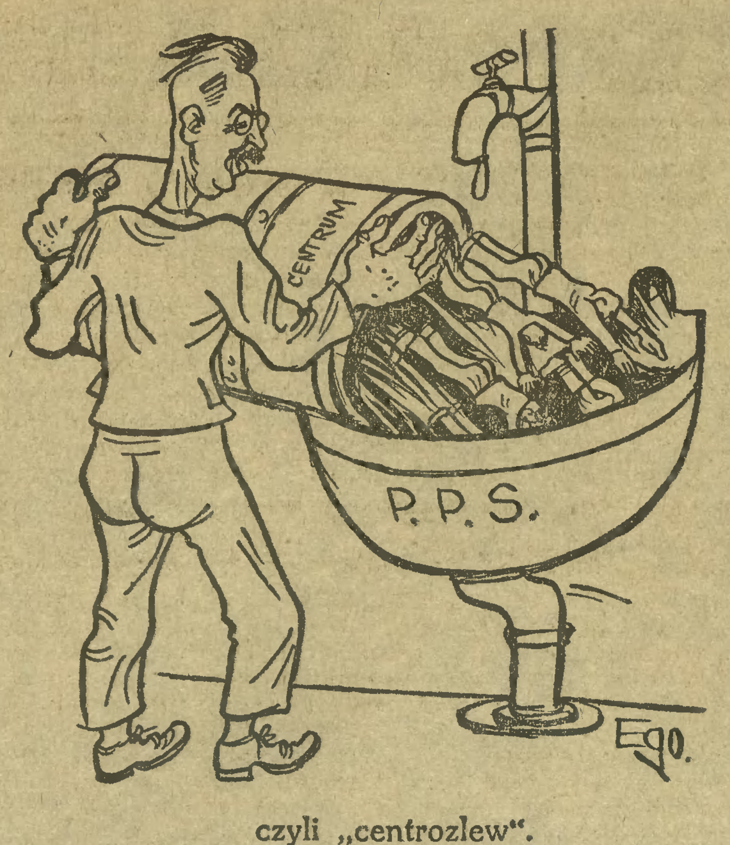
Prośby i wnioski przesyłane do Ministerstwa Spraw Wojskowych przez zainteresowanych rezerwistów nie będą rozpatrywane, lecz zwracane, celem złożenia do P. K. U., wzgl. D. O. K., pominięcie P. K. U., przy wnoszeniu próśb i wniosków spowoduje zwłokę załatwienia z winy tych rezerwistów.

Oficerowie i podchorążowie rezerwy, wnoszą podania o przesunięcie wzgl. odroczenie terminu ćwiczeń wprost do tych formacyj (pułków) do których posiadają przydział mobilizacyjny, z dołączeniem niezbędnych dowodów, stwierdzających konieczność odroczenia (zaświadczenie władzy administracyjnej I. instancji wzgl. świadectwo lekarza powiatowego).

P. K. U., nie odpowiadają kompetencji udzielania odroczeń, dotyczących oficerów i podchorążych rezerwy.

Do wniosków o odroczenia nie wolno załączać karty powołania. Kartę powołania na ćwiczenia należy zwrócić wyłącznie w razie otrzymania odroczenia, zaś w razie nieotrzymania tegoż, należy bezwzględnie zastosować się do treści doręczonej karty powołania.

Centrolew



czyli „centrozlew".

Choroby oczne koni i ich opieka.

(Artykuł polecony przez T-wo Opieki nad Zwierzętami).

Często widuje się w zaprzęgach konie chore na oczy, którym nic się nie robi, ażeby ulżyć cierpieniu. Zwierzęta mrużą jedno, lub oba zbolałe oczy, a ze szpary ocznej wycieka płyn wodnisty, śluzowy, lub ropny. Bezwłose ścieki pod oczami dowodzą, że stan chorobowy trwa już długi czas. Ciała obce, owady, ziarna owsa lub słomki mogą dostać się pod powiekę i powodują szalone bóle. A słoma, wystające gwoździe, kolce żywopłotu itp. mogą uszkodzić wrażliwą rogówkę oka. Nadto konie cierpią na tak zwane okresowe stany zapalne oczu, grożące zupełną ślepotą, w razie nie pielęgnowania ich i nie leczenia.

Należy zatem mieć staranie, pieczę o oczy u koni, jak i u wszyskich zwierząt cierpiących, przemywać często, nawet jamy bez oka, bo są one bardzo wrażliwe na ból. W razie choroby ocznej, szukać należy zaraz porady fachowej; konie chore na oczy chronić przed blaskiem słonecznym, wiatrem, kurzem i oszczędzać je w pracy. Przy zbliżającej się porze letniej, należy pamiętać, aby psy miały zawsze miskę ze świeżą wodą, a jeśli w dzień są uwiązane, to nocną porą spuszczać je należy, aby użyły ruchu i swobody, bo chroni to od tak niebezpiecznej wścieklizny.

Organizacja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju

przyjmuje zapisy na kurs przysposobienia sanitarnego dla kobiet, od lat 17. Opłata miesięczna 1 zł. Członkinie Czerw. Krzyża Rodziny Wojskowej, Rodziny Kol., Harcerki, Sokolice, członkinie L. O. P. P., Młodych Polek, Klubu Pań, Czytelni dla Kobiet i innych apolitycznych zrzeszeń kobiecych — 50 gr.

Dla okazicielek legitymacji O. P. K., O. K., W. F. i P. W. — kurs bezpłatny. Zapisy i informacje w Państw Szkole Przemysłowej, ul. św. Trójcy od godz. 15—18.

——o——

— **Do Gdyni na dwudniową wycieczkę** wyjechało wczoraj 150 uczniów tut. Liceum Handlowego pod kierownictwem trzech profesorów. Uczestnicy wycieczki zwiedzą budującą się Gdynię, urządzenia portowe i okręty stojące w porcie, a nadto pojadą statkiem na Hel. Wycieczka ta jest zakończeniem akcji propagandowej na rzecz morza i Gdyni, jaką Liceum Handl. prowadziło wśród uczniów i uczennic w ciągu całego roku szkolnego.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 11 MAJA.

10,15—11,45: **Poznań.** Nabożeństwo z katedry poznańskiej.
12,10: **Warszawa.** Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.
17,30: **Warszawa.** Koncert reprezentacyjny ork. Pol. Państw.
18,45—19,40: **Poznań.** Koncert popularny w wykonaniu ork. Urzędn. Dyr. Kol.
20,00—21,45: **Poznań.** Akademja pośmiertna ku czci wielkiego syna Czechosłowacji Jiraska.
20,00: **Warszawa.** Koncert popularny.
22,00—24,15: **Warszawa.** Rewja p. t. „Naokoło świata". (Transmisja z teatru „Wesoły wieczór".

PONIEDZIAŁEK, 12 MAJA.

13,05—14,00: **Poznań.** Koncert gramofonowy.
17,45—18,15: **Poznań.** Arje i pieśni polskie.
18,15—18,45: **Poznań.** Utwory lekkiej muzyki w wyk. ork. mandolinistów „Chopin".
20,30: **Warszawa.** Koncert międzynarodowy z Budapesztu.
22,15—22,30: **Poznań.** Obrazki miłosierdzia (wygł. brat Cezary).
23,00—24,00: **Warszawa.** Muzyka salonowa z „Oazy".

— **Otwarcie sezonu w Bydg. Klubie Wioślarek** odbędzie się w niedzielę 11 bm. Uroczyste śniadanie z okazji otwarcia sezonu w bydgoskim ośrodku wioślarskim odbędzie się o godz. 13 w gmachu Klubu Techników przy Nowym Rynku 11, a zabawa taneczna wieczorem w salach Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej 160.



Pan Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 9 maja.

Szanowna Redakcjo!

Mówię niedawno do Dziadka:

Stronnictwa gwałtują o zwolanie sesji sejmowej. Nawet taki spokojny pieron jak Chadecja wystąpiła z tem żądaniem. Tedy mówię Ci, Dziadzu: było-niebyło, zrób im tę uciechę. Korona z głowy przez to Ci nie spadnie. A nawet i owszem. Niejeden, niewnikający głębiej w rzecz, będzie Cię uważał za takiego konstytucyjnego dyktatora, co to ni wyder ni świder...

— Pleciesz, Jacku, jak kwoka na jajach. Gdybym bodaj źdźiebko mógł wierzyć, że oni chcą uczciwie pracować! Ale oni żądają zwołania sesji celem — jak piszą w memorjale — wyświetlenia stosunku rządu do Sejmu. Ja im zaś nic wyświetlać nie myślę, bo Sejm to nie kino, a film zrobiony według mego scenarjusza już tyle razy widzieli.

— Mało widzieć, trzeba go i zrozumieć. A z tych podpisów, jakie do Twego filmu sfabrykowałeś, nikt mądry nie będzie. Są one jędrne, ale ani kupy ani akcji się nie trzymają. Prawdę powiedziawszy, to i ja nie wiem, jaką Ty rolę Sejmowi wyznaczasz.

— Przecież znasz, bałwanie koronny, moje cztery punkta. W nich się mieści całokształt rzeczy.

— Znam ja te punkta, Dziadziu, ale tak sądziłem, żeś je już dawno wrzucił do Twego redakcyjnego kosza. Przecię na nich polegając, Sejm zamieniłby się w Akademję rekrutów, jako że zamiast kaprali uczyliby w niej pułkownicy. Nie dziw się, że fajdany zgodzić się na to nie chciały.

— To przyjdą na ich miejsce inni, którzy się zgodzą.

— Nowymi wyborami grozisz, ale chyba Twoi sanatorzy nie narobią tyle wyborczej kiełbasy, aby sobie większość w Sejmie zapewnić. A co wtedy?

— Przyjdzie czas, przyjdzie rada.

— Otóż to właśnie! Niedaleko patrzysz i na krótką metę rzeczy bierzesz, a potem dech i koncept ci się kończą. Sejm rozwiązać łatwo, ale bacz, że nowego z piasku nie ulepisz, a przynajmniej nie takiego, który by był po Twej myśli. Durch sanatorski Sejm, Dziadziu, to jest drogi szpas. Wybory znowu zjedzą parę dobrych miljonów. Skąd je wziąść, gdy budżetowy pasek na ostatnią dziurkę zacisnąć trzeba będzie. Czechowicz dał, ale los Czechowicza może Matuszewskiego speszyć. A na przekonania i na nastroje w narodzie nie licz. Kobieta, żeby Cię niewiem jak kochała, to jednak za tę miłość jakiś łach sprawić jej musisz, albo powie, żeś szmucjan. Tak samo jest i z wyborcami. Niby to w piekło za tobą pójść gotowi, ale bodaj tę kiełbasę na przewodnika mieć muszą. To ci mówię, boś dobry rębajło, ino na polityce słabo się rozumiesz. Wprawdzie „Gazeta Polska" tak jakby Cię porównała z Bismarkiem, ale do tej komparacji brakują Ci bodaj te trzy włosy na głowie i fajka na długim cybuchu. A czy wiesz Ty, Dziadziu, jaka jest różnica między Tobą a Mussolinim? Skoro nie wiesz, to posłuchaj. Jak Mussolini gada, to cały świat o tem pisze. A jak Ty piszesz, to cały świat o tem gada.

— **Zakład św. Florjana** otrzymał od p. dyrektora Wody z przedstawienia amatorskiego 200 zł, za co serdeczne składają „Bóg zapłać!" — SS. Miłosierdzia.

— **Kradzież roweru.** Dnia 8 bm. skradziono p. Bronisławowi Balickiemu, zamieszkałemu przy ulicy Hetmańskiej 9-10, rower męski, marki „Victoria" nr. rejestr. 5901 Bydgoszcz. Rower skradziono w chwili, gdy p. Balicki pozostawił rower przed głównym urzędem pocztowym bez dozoru. Rower przedstawiał wartość 200 złotych.

— **Ujęto 1 złodzieja i 2 osoby za paserstwo.**

— **Wystawa obrazów i grafiki prof. Mondrala,** otwarta w zeszłą niedzielę w Muzeum Miejskiem, wzbudziła, dzięki nader szczęśliwemu doborowi eksponatów, duże wrażenie i zainteresowanie u zwiedzającej publiczności. Pomimo, że artysta zapełnił sam swojemi pracami aż cztery sale muzeum, wystawa jego jest urozmaicona i działa pobudzająco na wyobraźnię widza tem, że obejmuje dwa różne działy sztuki: obrazy olejne oraz grafikę. Pierwsze — to z kilkoma zaledwie wyjątkami, liczne widoki z Bretanji i motywy z Atlantyku, malowane za „lepszych czasów", z natury, bezpośrednie, żywe prześnione światłem i bogatym kolorem, powietrzne, błękitne, naprawdę — morskie. Zbiór pejzażów, które świadczą jak najlepiej o malarskim talencie artysty. Dział drugi to świat zupełnie odmienny, bardziej od tamtego nieuchwytny i idealny, wywołany na licznych planszach zapomocą konturu, linji, kresek i światłocienia, z których, dzięki umiejętności artysty, powstały również liczne widoki (z Francji i z Bydgoszczy), tylko że nie bezpośrednio z natury na papier brane, ale drogą technicznej transpozycji przenoszone z rysowanych ręcznie płyt. Tak urozmaicona wystawa prof. Mondrala, o wysokich walorach artystycznych, czy to jako pokaz pięknego dorobku malarskiego, czy jako wyraz niecodziennych uzdolnień graficznych, daje miłośnikom sztuki sposobność do wyszukanych i subtelnych wrażeń, do których powrócimy jeszcze w nieco szerszej recenzji.

— **Stowarzyszenie restauratorów miasta i powiatu bydgoskiego** uczciło na ostatniem zebraniu miesięcznem pamięć zmarłego tragicznie członka, ś. p. Albina Kopeckiego z Koronowa; zajmowało się następnie bieżącemi sprawami zawodowemi (**dodatkowe oclenie zapasów wódki** o 10% za każde 100% zawartości spirytusu) i dokonało z okazji zbliżających się zjazdów wyboru różnych komisyj. Zjazd okręgowy zwołany został na dzień **22 maja do Kruszwicy.** Upełnomocnionymi delegatami na zjazd ten wybrano z Bydgoszczy pp.: Katorskiego, Petrasa, Gączerzewicza i Piechowskiego. **Wielki zjazd dzielnicowy** restauratorów-chrześcijan z Pomorza i Wielkopolski odbędzie się **w Bydgoszczy** 8 i 9 lipca b. r. Wybrano komisje: gospodarczą, kwaterunkową (urzędującą w hotelu Dworcowym), komisję przyjęć, finansową i redakcyjną — celem przygotowania tego zjazdu, zapowiadającego się licznie i okazale. — W wolnych głosach skarżono się na **bezwzględność jednego z browarów grudziądzkich,** który swego przedstawiciela, pracującego 35 lat na tutejszym terenie, odprawił na stare lata bez emerytury. Postanowiono poddać także rewizji swój stosunek do **sławnej na Pomorzu gorzelni koniaków,** ponieważ jej współwłaściciel zasądzony został za wrogą państwu polskiemu działalność — na karę więzienia.

— **Obchód rocznicy Konstytucji 3-Majowej w Wielkich Bartodziejach.** Sokół X. urządza w porozumieniu z miejsc. kołem Chrześc. Demokracji oraz ogółem ludności Wielkich Bartodziejów obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja w niedzielę, dnia 11. bm. po południu. Wszystkie towarzystwa, oraz obywatelę zgromadzą się w kwadrans przed 3-cią na dziedzińcu szkoły, skąd wyruszą do Parku. Tam odbędzie się akademja, na której program złożą się występy dzieci, przemówienie, ćwiczenia pokazowe Sokołów itd. Następnie zabawa w ogrodzie, a później w sali do rana. Goście z poza Wielkich Bartodziejów mile widziani.

— **Spowiedź i Komunja św. wielkanocna** kończą się w niedzielę 18 maja. Zwraca się uwagę na to, że, kto z własnej winy nie przystąpił do Komunji św. wielkanocnej popełnia grzech śmiertelny. Uprasza się zatem tych wszystkich, którzy swojego obowiązku dotychczas nie wypełnili, by nie ociągając się dłużej, przystąpili jak najprędzj do spowiedzi św. wielkanocnej.

W kościele św. Trójcy jest okazja do spowiedzi św. codziennie od godz. 6 rano oraz w sobotę od godz. 17 począwszy.

Ostrożnie obchodzić się z ogniem w lesie!

Od dyrektora lasów państwowych p. Zagórskiego otrzymaliśmy pismo następujące:

Wzmożone obecnie niebezpieczeństwo pożarów leśnych skłania mnie do zwrócenia się z uprzejmą prośbą o wezwanie społeczeństwa, korzystającego z okolicznych lasów państwowych, do przestrzegania obowiązujących przepisów policyjno-leśnych, dotyczących ochrony lasu przed pożarami, jak również, aby organom pełniącym służbę ochronną, społeczeństwo samo szło na rękę przez zwracanie uwagi jednostkom mniej kulturalnym, na obowiązek stosowania się do wspomnianych przepisów.

Równocześnie należy podnieść czyn, godny naśladowania, wychowanków Szkoły oficerskiej dla podoficerów, mianowicie za okazanie samorzutnej pomocy przy gaszeniu pożaru lasu, jaki miał miejsce w niedzielę dnia 4 bm. o godz. 14,30 w leśnictwie Bocianowo, nadleśnictwa państwowego Jachcice, dzięki czemu Skarb Państwa uchroniono od znacznych strat.

—o—

Bolączki mieszkańców ulicy Swieckiej.

Mieszkańcy ulicy Świeckiej uskarżają się na zupełne zaniedbanie przez Magistrat najniezbędniejszych potrzeb mieszkańców tej ulicy. I tak: brak kanalizacji daje się srodze odczuć mieszkańcom, podwórza pozbawione są wylewów, a stojąca woda nie mając odpływu, powoduje, zwłaszcza letnią porą nieznośne wyziewy, wydzielające się również z miejsc ustępowych. Nieczystości ustępowych niema gdzie usuwać, dlatego pożądanem byłoby, aby Magistrat zarządził chociaż tymczasem wywożenie ekskrementów — jak to się praktykuje w innych miastach — wozami taboru magistrackiego. Ulica nie jest zamiataną tak, że leży na niej zawsze pełno rozmaitego śmiecia.

Magistrat, aby umożliwić mieszkańcom komunikację, przez błotną, zwłaszcza podczas opadów ulicę, kazał ją wysypać jakimś miałem węglowym, który przy lada wietrze, lub jeździe kołowej, sprawia taki kurz, że mieszkańcy muszą czemprędzej zamykać okna, aby brudny pył nie dostał się do mieszkań. Mimo to, letnią porą, w mieszkaniach z tego powodu jest zawsze pełno węglowego pyłu.

Ulica nie posiada również żadnego oświetlenia, ani gazowego, ani elektrycznego. Największą jednak bolączką mieszkańców tej ulicy jest brak kanalizacji i niezabrukowanie ulicy.

O usunięcie tej bolączki mieszkańcy upraszają Magistrat za pośrednictwem naszego pisma.

Wielkie zebranie parafjalne.

W niedzielę 18 maja br. o godz. 12 w południe odbędzie się **wielkie zebranie parafjalne** na sali p. Kocerki przy ul. św. Trójcy, celem zaprotestowania przeciw ohydnym napaściom na duchowieństwo katolickie ogłaszanym ostatnio w prasie antykatolickiej.

O liczne przybycie uprasza

Komitet Związku Towarzystw Parafjalnych par. św. Trójcy.

Szarlatan i zgorszyciel w Łobżenicy.

Dowiadujemy się, że znany na bruku bydgoskim ze swej szarlatanerji i głośnego procesu „mistrz" hypnotyzmu i różnego „hokus-pokus" Edward Krüger, po zwolnieniu go z więzienia w Bydgoszczy, wyprowadził się do Łobżenicy, gdzie znowu w dalszym ciągu, zamiast pilnować swojego szewskiego zawodu, bawi się w „cudownego uzdrawiacza chorych", co widocznie lepiej się opłaca, jak łatanie obuwia. Otumania on przeważnie kobiety, które w swej naiwności szukają pomocy u szarlatana na swe choroby. Radzimy tym kobietom, aby niezwłocznie przerwały swą „kurację" i udały się do zawodowych lekarzy o pomoc, aby nie było zapóźno.

Prócz tego donoszą nam, że szarlatan ten zohydza kościół, wiarę katolicką i duchowieństwo, siejąc zgorszenie swemi wystąpieniami. Po człowieku, któremu nie obce już są mury więzienne, nie można się spodziewać wyznawania zasad chrześcijańskich, które nakazują żyć uczciwie, jednak do zgorszenia dopuszczać nie wolno i o każdem takiem wystąpieniu Krügera należy powiadamiać odpowiednie władze, celem ukrócenia jego niecnej i tendencyjnej roboty.

Pierwszy luksusowy samochód montowany w Polsce.

Do niedawna rozpowszechnione było ogólnie zdanie, że samochód w Polsce jest przedmiotem zbytku. W ostatnich jednak czasach pogląd ten uległ zasadniczej zmianie, ale tylko w stosunku do najtańszych automobili użytkowych. Natomiast samochód wysokiej klasy, silny i wytrzymały, mogący z jednej strony dać pełnię przyjemności jazdy, a z drugiej starczyć przez lata bez naprawy — uchodził za zbytek, dostępny tylko dla najbogatszych. Przyczyną tego był fakt, że wozy wysokiej klasy obciążone były ogromnymi kosztami cła i transportu i siłą rzeczy znajdowały nabywców wśród ludzi, nieliczących się z pełnowartościową ceną.

W ostatnich tygodniach nastąpił jednak przełom. Jedna z najwybitniejszych amerykańskich fabryk automobilowych — Hudson — uruchomiła na obszarze celnym Rzeczypospolitej wielką montownię swoich wozów. Skutek tego jest taki, że jeden z najbardziej luksusowych wozów wielki 8-cylindrowy Hudson o wytwornych linjach jest dziś w Polsce do nabycia za cenę o ⅓ niższą, niż dawniej, a równą cenie wozów średniej klasy, montowanych poza granicami Polski.

Nic też dziwnego, że pierwsze nowe Hudson'y, które nadeszły w ostatnich dniach do Warszawy, wywołując ogólny zachwyt, zostały rozchwytane przez amatorów wozów wysokiej klasy. (12180

Sprytny Lajbuś, jako „kontroler towarzystwa pożyczek premjowych".
Pod pozorem wygrania losu, naciąga łatwowiernych na pieniądze.

Oszuści różnego rodzaju zdobywają się dzisiaj na tak oryginalne i wyrafinowane pomysły, że trzeba wielkiej ostrożności, aby nie paść ofiarą ich oszukańczych kombinacji. Na tak oryginalny pomysł wpadł 22-letni żydek Lejbą Cederbaum z Łodzi. Mianowicie chodzi on po domach i przedstawiając się za „kontrolera towarzystwa pożyczek premjowych" dopytuje się, kto posiada dolarówki i jakie numery, gdyż szuka szczęśliwego wybrańca losu, na który padła główna, a nie podjęta dotychczas wygrana.

Naturalnie, że każdy z posiadaczy pożyczek dolarowych, w nadziei, że to może on będzie tym szczęśliwcem, skwapliwie pokazuje sprytnemu żydkowi swoje dolarówki, względnie ich numery, oczekując z ust „kontrolera" wielkiego, błogiego słowa: „wygrał".

I nadzieje te nie zawodzą nikogo, żydek bowiem przeglądając numery, wybiera sobie jeden, który mu się najwięcej podoba i robiąc przytem minę, jakby spadł z siódmego nieba, wydaje okrzyk: Aj, aj!.. Jest... wygrał... wygrał wielki los!.. Spotkało państwa wielkie szczęście, te pieniądze już dawno czekają na podjęcie, możecie je państwo otrzymać przez bank tutejszy, już ja to zrobię, **proszę tylko o 20 złotych na koszta,**

Posiadacze „wielkiego losu" uszczęśliwieni nowiną, dają czemprędzej Lejbusiowi 20 zł, bo któżby tam w takiej chwili liczył się z głupią sumą 20 zł wobec grubych tysięcy.

Lejbuś otrzymawszy 20 zł, naturalnie już się więcej nie pokazuje, a łatwowierni po niewczasie przekonują się, że padli ofiarą sprytnego oszusta. Ostrzega się przeto publiczność przed oszustem, którego w razie pojawienia należy oddać w ręce policji.



Nr. 70.

Podane wyrazy podzielić na zgłoski i tak je uporządkować, by powstało przysłowie z „Pana Jowialskiego".

Nie piecz szybie kota bez Magdy myją niedomagają.

Nr. 71.

Arytmograf.

Uzupełnić — wstawiwszy w miejsce liczb odpowiednie spółgłoski — majowy wierszyk (aforyzm perski):

1 2 o 3 i 4 — 5 6 y — 7 e 8 — 9 ó 10 y,
11 i e — 8 a 11 u 12 i — 14 ie 15 11 i;
16 ę 12 8 y — 1 ię — i 11 u 10 y
1 2 o 3 i 4 — 5 6 y — 7 e 8 — 9 ó 10 y.

3 17 e 12 8 e — 16 u 1. ię — 6 2 u 10 y
16 9 o 4 - 10 y 1 2 io 3 e 13 - 14 17 e 15 11 i;
1 2 o 3 i 4 — 5 6 y — 7 e 8 — 9 o 10 y,
11 i e — 8 a 11 u 12 i — 14 ie 15 11 i.—

Rozwiązanie szarad.

Nr. 68. a, da, oda, woda, arak, ara, ar, a.
Nr. 69. potrawa.

Trafne rozwiązania szarad nadesłali:

Miejscowe: K. Jasiekówna, B. Sonnenfeld, H., G., Z. i B. Górskie, J. Siuda, B. Błoch, M. W. Ziętakowie, L. Sieracki, B. Leppert, J. Tomińska, K. Jarzembski, M. Domańska, J. Patalong, B. Marchewka, B. Górska, M. Górska, L. Górska, S. Reksa, M. Lubańska, T. Prusówna, F. Piotrowski, J. Reksa, T. Adamska, W. Siuda, J. Profic, P. Gorlicki, B. Meger, C. Urbański, T. Pietrzykowski, J. Meger, C. Tomińska, J. Leppert, T. Wasielewska, Z. Szarowski, J. Buczyński, E. Glesmer, P. Szmoń, B. Heise, T. Uliński, J. Gapiński, K. Patalong, A. Siuda, E. Kątny, W. Czarnecki, L. Błażewski, S. Fender, T. Przybylski, A. Szmoń, A. Hejzówna, F. Lubański, W. Szarowski, **F. Szyperski,** S. Gibas, D. Złotowicz, B. Ciaciuch, T. Świnecki, H. Paździerska, T. Świnecka, L. Krawczak, K. Dulla, Z. Urbański, **B. Jaworski,** M. Wyrobek, C. Szwarcówna, Z. Marchewka, A. Hejza, L. Oszuścik, J. Raszeja, W. Krzyściakówna.

Z prowincji: H. Banach - Rynarzewo, B. Gawrych - Świecie, F. Wojnowski - Drzonowo, B. Cichowski - Zawada, W. Warszawski - Szubin, **S. Śledzikowski - Gdynia,** S. Sukowski - Kruszyn, A. Wilczyński - Serock, A. i H. Gawrych - Drzycim, E. Budzyński - Szubin, K. Śledzikowska - Szubin, F. Szczęsna - Żuronin, **E. Antoszewska - Nowemiasto,** M. Majchrzakowa - Jaty, St. Majchrzak - Jaty, A. Wachowski, M. Chodzyński - Barcin, J. Kaczyński - Sampława, I. Mrozikówna - Lubiewo, S. Majewski - Nakło, W. Glugla - Nowe, Z. Żądłowska - Przechowo.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1. **Franciszek Szyperski - Bydgoszcz,** Grunwaldzka 112, (Jadwiga Hłaskowa, **„Zwycięża duch").**
2. **Stefan Śledzikowski - Gdynia,** Kamienna Góra (Dr. Tadeusz Dybczyński **„Orlim lotem").**
3. **Eugenja Antoszewska - Nowemiasto nad** Drwęcą, (A. De la Grange **„Pod kłami dzikich zwierząt").**
4. **Brunon Jaworski - Bydgoszcz,** Toruńska nr. 182 (Konstancja Łosińska **„Od Wąchocka do Igotomji").**

— **Nadzór nad biurami próśb.** Starostwa grodzkie otrzymały polecenie ograniczenia znacznie liczby zezwoleń na prowadzenie biura próśb i podań. Urządzenie takich biur dozwolone będzie tylko tym osobom, które zobowiążą się prowadzić je **pod kierownictwem dyplomowanych prawników.**

— **Naprawa szosy Szubin—Bydgoszcz.** Na szosie wojewódzkiej Szubin—Bydgoszcz w km. 12,3—13,0 przystępuje się do odnowienia powłoki tłuczniowej, przez co ruch kołowy na tym odcinku będzie utrudniony. Ruch utrzymywać się będzie podczas pracy na latówce. Prace potrwają około 6 dni tj. od 12 do 17 maja br.

— **Podziękowanie.** Filja Tramwajów i Elektrowni Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego składa tą drogą serdeczne podziękowanie p. prezydentowi miasta d-rowi Śliwińskiemu za gwóźdź pamiątkowy ofiarowany przez magistrat do nowopoświęconego sztandaru.

— **Letnisko kąpielowe Brzoza,** stacja kolejowa Chmielniki, dnia 11 bm. urządza uroczyste otwarcie sezonu letniego. Letnisko znajduje się pod nowem fachowem kierownictwem p. A. Zielasa, który starać się będzie gości zadowolić. Ceny kuchni, jak i napojów umiarkowane. Początek koncertu o godz. 2 gie po poł. Przygrywać będzie ulubiona orkiestra 16. pułku ułanów Wlkp. z Bydgoszczy. Wszystkich bydgoszczan uprzejmie zaprasza gospodarz.

— **Szabeskurjer.** Po konfiskatach i procesach opuścił prasę **najświeższy nr.** (7/8) „Szabeskurjera", który, jak zwykle, zawiera dużo ciekawości: Dlaczego musimy być wrogami żydów? Postępy żydostwa w Polsce. Idźcie precz (Gajt weg). Żydzi w Gdyni. Żydy oszusty i inne łapichrusty psują nam renomę zagranicą. Czarna lista nr. 26. Na czasie. Kącik żydowski. Ciąg dalszy Szabesgojów z Tucholi. Kącik żydofilek z Koronowa, Inowrocławia i Wąbrzeźna. Oto nagłówki artykułów i wierszy, które czyta się z zainteresowaniem, gdyż nr. ostatni tego pisma bogato jest ilustrowany.

— **Kradzież roweru.** Dnia 1 bm. skradziono rower przy gmachu urzędu podatkowego niej. Hubertowi Kłonieckiemu, zam. przy ul. Sokoła 2. Rower był marki „Victoria", nr. 6553, wartości około 250 zł. Gdyby ktokolwiek wiedział, kto skradł ten rower, proszony jest o powiadomienie o tem wyżej wymienionego.

ZABAWY I KONCERTY.

Dziś dnia 10. V. 30 r. każdy spieszy na **koncert i zabawę wiosenno-perkalikową** zorganizowaną przez Stow. **„Rodzina Policyjna"** pod hasłem samowystarczalności w salach Kasyna Cywilnego od godz. 20-ej.

— **Zabawę majową** z różnemi niespodziankami urządza O. P. N. „Sokół" V. w niedzielę, 11 bm. w Opławcu u p. Szmelca. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Początek o godz. 14.

Komunikat meteorologiczny z dnia 9 maja.

Stan pogody. W dniu dzisiejszym w godzinach porannych trwała w Polsce pogoda pochmurna z deszczem w Kaliskiem, a z częściowemi przejaśnieniami na Mazowszu, w Lubelskiem i w Wileńskiem oraz miejscami na Śląsku i w Krakowskiem. Temperatura o godzinie 7-ej rano wynosiła od 6 stopni **w Chojnicach,** do 14 stopni **w Gdyni i** Białowieży. Obfite deszcze pochodzenia burzowego, notowano na wybrzeżu, w Poznańskiem i na Śląsku; za dobę ubiegłą opad tam wyniósł: **18 mm. w Gdyni, 25 mm. w Poznaniu** i 24 mm. w Katowicach. W środkowych okolicach Polski wartości opadów były znacznie niższe (około 5 mm.). W Wileńskiem, częściowo na Polesiu oraz w Małopolsce środkowej opadów prawie nie notowano.

W Bydgoszczy

padał w ciągu wczorajszego piątku w pewnych odstępach czasu drobny deszcz. Temperatura maksymalna 14 stopni, minimalna 6 stopni. W nocy pokryły się dachy szronem.

W dzisiejszą sobotę zajaśniało nad ranem słońce — niebo jest jednak częściowo pokryte chmurami.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Stała czytelniczka. Willa Sereincourt, o ile wiemy, została zlicytowaną za długi ks. Mdivani. Zaadresuj Pani jednak: Pola Negri, Paryż. Zbyt to głośna artystka, aby poczta jej nie wyszukała.

Strzał do okna mieszkania.

Dnia 8 bm. o godzinie 15 padł do mieszkania wdowy Teofili Walkowiak, zamieszkałej przy ulicy Chocimskiej 6 strzał, kula którego przeszła przez szybę do kuchni, gdzie strzaskała szafę kuchenną i jedną filiżankę. Jak ślady wskazują, strzał był oddany przez jakiegoś nieznanego osobnika. Dochodzenia w toku.

Ostrzeżenie przed wyjazdem na Śląsk.

Z powodu wielkiego zastoju budowlanego w całej Polsce, bezrobotni robotnicy budowlani, prac ziemnych, ceglarzy i t. d. przybywają masowo do województwa śląskiego. Chodzą i szukają pracy daremnie, bo jej niema, stają się ciężarem tutejszego społeczeństwa i sami siebie pchają do ostatecznej nędzy. Przedsiębiorcy mając liczne zastępy bezrobotnych, obniżają zarobki i wyzyskują pracobiorców.

Dlatego ostrzegamy przed przybyciem za pracą na Śląsk.

Związek Pracowników Budowl. ZZP. Śląsk
z pol. A. Kowalczyk, prezes.

Nowoczesne sposoby leczenia radem!

W Czechosłowacji istnieje miejscowość, dziś już na cały świat słynna St. Joachimstahl-Jachimów. Jeszcze przed wojną światową znajdowała się tam kopalnia rudy uranowej, czyli t. zw. blendy smolistej.

Nikomu na myśl nie przyszło, jakie skarby kryją w sobie te bezużyteczne odpadki, dopóki **genjalna Polka p. Curie-Skłodowska** w r. 1898 nie zwróciła na nie uwagi, stwierdziwszy, że promieniotwórczość ich jest znacznie większa, aniżeli uranu metalicznego.

Przy poparciu Akademji Nauk w Paryżu, rządu austrjackiego i całego szeregu instytucyj naukowych i przedsiębiorstw przemysłowych, udało się p. Marji Curie-Skłodowskiej zapomocą rozmaitych operacyj chemicznych uzyskać z blendy smolistej pierwiastek promieniotwórczy nazwany „radem".

Długie i mozolne badania wykazały, iż naświetlania małemi dawkami radu mają korzystny wpływ na organizmy roślinne, zwierzęce i ludzkie. Promienie radowe przenikają tkanki żywe, wywierają korzystny wpływ na procesy życiowe naszego organizmu. Już w dawnych czasach używane były woreczki napełnione smołką uranową, jako amulety na różne choroby. Lud pierwotny wiedziony instynktem wyczuł znaczenie lecznicze smołki uranowej.

Cena radu jest wprost fantastyczna, gdyż w 500 tonnach znajduje się zaledwie 1 gram radu.

Kompresy radowe, które zawierają w sobie rad z kopalni radowej w Jachimowie, wytwarza fabryka „Radiumchema", która jest pod ścisłą kontrolą odpowiednich urzędów państwa czechosłowackiego; zawartość radu w tych kompresach jest dokładnie sprawdzona przez Państwowy Instytut Radjologiczny w Pradze Czeskiej, jak również przez odnośne instytuty we wszystkich państwach, dokąd te kompresy radowe są eksportowane.

PROGRAM W KINACH.

CORSO wyświetla fascynujący dramat sensacyjny p. t. **„Pod maską bandyty".** W roli głównej najznakomitszy cowboy, mistrz w ujeżdżaniu koni i chwytaniu zwierząt na arkan, Hoot Gibson. Nadprogram wyśmienite komedyjki. Razem 16 aktów. Początek o 6,30.

KRISTAL wyświetla film, którego treść zadzierzgnięto z życia p. t. **„Bezbronne dziewczę"**, z Eweliną Holt w tytułowej roli oraz Verebesa i innych, tworząc przepiękną całość, tchnącą niekłamaną prawdą. Nadprogram Praga i jej okolice.

MARYSIEŃKA wyświetla dużej miary psychologiczny dramat p. t. **Kawalerowie nocy"**, z czołowymi aktorami Foxa w rolach głównych.

NOWOŚCI. Dziś rekordowa 15-aktowa premjera. Potężny arcyfilm na tle głośnej powieści „Kocia ścieżka", p. t. **„Zdrada"**, wstrząsający dramat, pełen emocji o ciekawej i zwartej akcji. W rolach głównych Lissi Arna i Jack Trevor. „Na plaży", groteskowa farsa 3-aktowa jako dodatek.

OKO poraz ostatni wyświetla dziś film 11-aktowy p. t. **„Noc poślubna"** z Lili Damitą, Harry Liedtkem i Pawłem Richterem, a oprócz tego 2-aktowa komedja. Na scenie występy wokalno-taneczne.

PAW gra śliczny film wschodni p. t. **„Awantury w haremie"**, z udziałem R. Schildkrauta. Nadprogram 6 aktów wesołego humoru z udziałem króla komizmu Charlie Chaplina. Na scenie fakir indyjski Tara Bey, poduszka do szpilek. Dopuszczalna każda kontrola. W niedzielę o g. 2,30 popołudniówka po cenach zniżonych.

WOJSKOWE wyświetla dnia 9 i 10 bm. o godz. 19 i 21-ej, dnia 11 bm. o godz. 17, 19 i 21 wielki podwójny program: I. **„W godzinę zwycięstwa"**, romans, intryga i szereg przygód wojennych, na tle barwnej przyrody tropikalnej. W roli głównej słynny Aquinaldo, śmiały wódz gorylasów filipińskich. II. **„Lekkomyślna Zula".** Nadprogram tygodnik Paramounta i komedja.

Z życia towarzystw.

„Sokół" żeński. Wycieczka drużyny Żeńskiego Tow. Gimn. „Sokół" w niedzielę do Opławca. Zbiórka na wspólną Mszę św. o godz. 7 do kościoła Św. Trójcy. W razie niepogody, wycieczka nie odbędzie się. Zbiórka młodzieży na wycieczkę o 12,30, w szkole wydziałowej ul. Konarskiego.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Prosimy o jak najliczniejsze wzięcie udziału w niedzielnej uroczystości otwarcia sezonu wioślarskiego. — Zbiórka członków o godz. 8,15 na przystani B. K. W.

Grupa Centralno Powstańców i Weteranów. Plenarne zebranie w czwartek 15 bm. o godz. 19,30 w lokalu Domu Czeladzi, ul. Zygmunta Augusta 8.

„Sokół" III. Zebranie zarządu w poniedziałek, 12 bm. o godz. 19,30 w lokalu posiedzeń.

Bydgoskie Tow. Cyklistów. Zebranie plenarne w sobotę, 10 bm. o godz. 19-ej w Resursie Kupieckiej.

K. S. A. „Siła". W sobotę dnia 10 bm. o godz. 19, schadzka w sali gimnastycznej przy ulicy Konarskiego. — Treningi odbywają się w środę i sobotę od godz. 19-ej do 21-ei na tejże sali.

Bydg. Chór Męski. W poniedziałek 12 bm. zebranie zarządu o 7,30 u Bielawskiego.

Baczność, Hallerczycy! Zbiórka w niedzielę o 8,45 na Nowym Rynku.

Zw. Podoficerów Rez. Zbiórka w niedzielę, 11 bm. o 9-ej na Nowym Rynku.

S. M. P. „Promyk". Zebranie oddz. **starsz.** 11 bm. o 4-ej w salce paraf. O godz. 4,30 rano zbiórka przy kościele, na majówkę.

K. S. „Brda". Schadzka dziś w sobotę o 19. w lokalu p. Kamińskiego (Okole).

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie 14 bm. o 8-ej u Mellera, Plac Piastowski. Konkurs deklamacyjny.

Tow. Ośw.-Religijne „Lech". Posiedzenie zarządu i komisji ogródkowej dziś o godz. 8-ej wieczorem w lokalu p. Włodarczaka, ul. Dworcowa 32.

Bydgoski Klub Pływacki. Zebranie plenarne 12 bm. o godz. 20 w sali „Pod Lwem", ul. Jagiellońska 75.

Tow. hod. kóz, królików i drobiu. W niedzielę, 11 bm. posiedzenie Tow. nie odbędzie się z powodu wyjazdu prezesa do Poznania.

Stow. pań pracujących w handlu i konfekcji. Zebranie plenarne w poniedziałek 12 bm. po nabożeństwie majowem w biurze parafjalnem przy kościele Św. Trójcy.

Towarzystwo Kobiet „Jedność". Plenarne zebranie w niedzielę 11 bm. po nieszporach w Domu Katolickim przy Farze.

Tow. Powst. i Wojaków Wilczak-Okole. Wzywa się członków, którzy się zgłosili do zawodów, na zbiórkę w niedzielę 11 bm. o godz. 6-ej w ogrodzie p. Kleinerta.

O. P. N. „Gwiazda". Schadzka informacyjna I. i II. drużyny dziś, 10 bm. o godz. 19,30 w salce przy kościele Św. Trójcy, w sprawie niedzielnych zawodów z K. S. „Brdą".

„Sokół" VIII. Zebranie plenarne w środę 14 bm. o godz. 19, w lokalu p. Dośpiała przy ul. Kujawskiej 76.

Tow. Ośw. Rel. pod opieką św. Ignacego. Zebranie miesięczne nie odbędzie się w niedzielę 11 bm. lecz dopiero w niedzielę 18 bm. Przed zebraniem o godz. 13,30 wspólna fotografja.

Baczność, szoferzy! W sobotę 10 bm. zebranie w sali „Harmonji", ul. Marcinkowskiego 1. Koledzy jeszcze niezorganizowani mile widziani.

Baczność, Okręg Młodych Polek! Wszystkie S. M. P. biorą udział z sztandarami w poświęceniu sztandaru Związku Hallerczyków. — Zbiórka o godz. 9 na Nowym Rynku.

St. Młodych Polek „Szarotka". Zebranie oddziału starszego i młodszego odbędzie **się 11** bm. o godz. 6 wiecz. w salce zebrań.

„Sokół" IV. Bielawy. Dziś w sobotę o godz. 19-ej zebranie miesięczne w Instytucie Rolniczym. W niedzielę 11 bm. wycieczka. Zbiórka drużyny o godz. 15-ej przy ul. Ossolińskich.

Tow. śpiewu „Odrodzenie", Bielawy. Chór śpiewa w niedzielę, 11 bm. o godz. 9-ej na mszy św. w kościele Klarysek, a o godz. 12 na mszy św. w kościele Św. Winc. à Paulo przy ul. Ossolińskich.

Koło Absolwentów Szkół Wydziałowych. W dniu 12 bm. o godz. 19,30 posiedzenie komisji statutowej, w auli szkoły wydziałowej, ul. Konarskiego 7. Uprasza się także o przybycie członków zarządu.

Układy o umowę zbiorową

dla pracowników miejskich m. Bydgoszczy, posunęły sprawę wczoraj znacznie naprzód. Na konferencji odbytej pod przewodnictwem p. prezydenta dr. Śliwińskiego omówiono sprawy najbardziej sporne, jak sprawę opłaty świąt, przypadających na dni powszednie, sprawę urlopów oraz zasiłków na czas choroby. Po przedstawieniu przez prezydenta miasta punktu widzenia magistratu, obecnie znacznie odbiegającego od pierwotnych zamiarów, związki zawodowe opracują nowy uzgodniony projekt, który zostanie przedłożony Magistratowi w dniach najbliższych.

Z ramienia Ch. Z. Z. prowadzi układy prezes okręgowy red. Bigoński.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji metalowców odbędzie się **w sobotę** dnia 10 maja br. o godz. 5-ej po południu w lokalu „Złoty Róg" przy ul. Grunwaldzkiej. Uprasza się o liczne przybycie.

Zebranie filji Fordon odbędzie się w niedzielę, 11 bm. w lokalu p. Krygiera w Rynku o godz. 12,30 po nabożeństwie. Uprasza się o liczny udział.

Zebranie filji Tramwajów i Elektrowni odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 6-ej wieczorem w lokalu p. Błocha, ul. Jana Kazimierza, naprzeciw Sądu Okręgowego. Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczne przybycie.

Stan wody na Wiśle dnia 10 maja.

Kraków 2.52, Zawichost 1.48, Warszawa 1.78, Płock 1.48, Toruń 1.89, Fordon 2.03, Chełmno 2.01, Grudziądz 2.44, Korzeniewo 2.74, Piekło 2.37, Tczew 2.42, Einlage 2.36, Schievenhorst 2.36.

Ważny od 15 maja br. — # Nowy rozkład jazdy — **Ważny od 15 maja br.**

(Pociągi **pospieszne** oznaczone są tłustym drukiem)

Odjazd z Bydgoszczy do

Torunia - Warszawy: 1^{05} x 1^{48} 6^{17} xx 8^{05} 9^{50} 12^{57} **15^{04}** 15^{45} 17^{15} 19^{55} 20^{27} xx 22^{26}
x prowadzi bezpośredni wagon Bydg.—Warsz.
xx do Torunia i Iławy.

Tczewa: 2^{40} † 3^{38} 6^{10} †† 7^{20} 10^{47} **14^{20}** ††† 14^{35} †† 16^{16} 20^{55} 23^{53} ††
† do Helu kursuje tylko od 15. VI.—15. IX.
†† do Laskowic i Grudziądza.
††† do Gdyni.

Poznania (przez Inowrocław): 3^{22} 6^{08} § 8^{03} § 10^{42} 13^{10} § 16^{18} 20^{00} § **22^{28}** 23^{54} §
§ tylko do Inowrocławia.

Poznania (przez Wągrowiec): 4^{30} 9^{20} 14^{19} 18^{15} 20^{38} *
* tylko do Wągrówca.

Nakła-Piły: 3^{35} 8^{00} 10^{40} † 14^{25} † **16^{51}** 18^{10} †† 19^{51} 23^{50}
† tylko do Kaczor
†† do Nakła.

Unisławia: 5^{05} x 8^{15} xx 13^{45} xx 16^{20} x 18^{00} xxx 21^{00} xx
x do Brodnicy.
xx do Chełmna.
xxx do Ostromecka od 1. VI. — 14. IX.

Do Rynkowa: 15^{25} 17^{35} 19^{15}
od 1. 6. do 14. 9. w niedziele i święta.

Przyjazd do Bydgoszczy z

Torunia-Warszawy: 3^{23} 6^{02} x 7^{04} 10^{32} 12^{24} 13^{25} **14^{12}** 15^{50} **16^{45}** xx 19^{30} xx 22^{20} 23^{43}
x prowadzi bezpośredni wagon Warsz.—Bydg.
xx z Iławy i Torunia.

Tczewa: 1^{33} 3^{06} † 7^{35} 9^{01} †† 12^{41} **14^{53}** ††† 15^{29} 19^{32} 22^{08} †† **22^{17}**
† z Helu kursuje tylko od 15. VI. do 15. IX.
†† z Grudziądza i Laskowic.
††† z Gdyni.

Poznania (przez Inowrocław): 2^{20} **7^{10}** 7^{30} § 8^{10} § 10^{23} § 14^{03} 16^{10} § 19^{14} 19^{14} 22^{49}
§ z Inowrocławia.

Poznania (przez Wągrowiec): 7^{13} * 12^{15} 17^{04} 19^{43} 23^{20}
* z Wągrowca

Piły-Nakła: 5^{47} 7^{51} 12^{03} 15^{40} † 18^{27} **20^{21}** 20^{50} †† 23^{22}
† z Kaczor
†† z Nakła

Unisławia: 7^{53} x 10^{26} xx 15^{42} xx 19^{09} x 19^{42} xxx 22^{11} xx
x z Brodnicy
xx z Chełmna
xxx z Ostromecka od 1. VI. do 14. XI.

z Rynkowa: 15^{50} 18^{02} 20^{32}
od 1. 6. do 14. 9. 30 w niedziele i święta.

Sieński zaprasza na wystawę.

Mam zaszczyt zawiadomić W. P. P. że wobec wielkiego zainteresowania się Wystawą Obrazów w wielkiej sali Domu Katolickiego, ul. Grodzka 20 (drugi dom od Mostowej) będzie otwarta do 11 maja.

Około sto wielkich obrazów — kwiaty — martwa natura i kolekcja pięknych widoków w Bydgoszczy, zyskały wielkie uznanie zwiedzających i znawców sztuki i na ogólne życzenie publiczności a także W. P. P. dyrektorów, szkoły, które jeszcze gremjalnie nie wszystkie zwiedziły wystawy, upraszam o zaszczytne dla mnie zwiedzenie, (wejście dla grup po 20 gr.).

Jako przyroda, wszystkie nie piękne kwiaty naturalnej wielkości, barwy i kształtów, owoce, jarzyny, dzikie ptactwo i zwierzyna, dla młodzieży godne widzenia.

Z widoków Bydgoszczy wielkich rozmiarów Klaryski, Teatr Miejski z Łuczniczką, Park Kochanowskiego z Sienkiewiczem, Pomnik Sienkiewicza, Starostwo, Szalas Wioślarski z zwycięską czwórką i najpiękniejsze drzewo pod Teatrem i wiele innych.

W niedzielę 11 maja zamknięcie i rozlosowanie dużego obrazu (chryzantemy) na 50 i 20 gr bilet wejścia. 10% od sprzedaży biletów wejścia przeznaczono na internat młodzieży kresowej.

Poradnik dla rolników.

O kredytach siewnych.

Dowiadujemy się, że Bank Polski uruchamia kredyty siewne dla rolnictwa, przeznaczając na ten cel 15 milj. zł. Kredyty te podzielone są w sposób nast.: dla b. Kongresówki i G. Śląska 5.400 tys. zł rozprowadzenie za pośrednictwem Banku Gosp. Krajowego, Poznańskie otrzyma 1.800 tys. zł za pośrednictwem Banku Kwilecki Potocki i Sp. i Poznańskiego Banku Ziemian, Pomorze 1.500 tys. zł i inne województwa otrzymały podobny przydział gotówki.

Kredyty udzielane będą na okres 9 miesięcy na weksle opatrzone dwoma dobremi podpisami na zlecenie banku gwarancyjnego, który je dyskontuje potem w Banku Polskim. 25 proc. tego kredytu podlega spłacie po 6 mies., a reszta zaś spłaty dokonana musi być po dalszych 3 miesiącach.

Do członków WTKR. na pow. Bydgoszcz.

Wobec rozpoczynającego się sezonu gradowego, należy zaopatrzyć się przeto jak najspiezniej w formularze, taryfy i informacje, których udzieli sekretarjat WTKR. na powiat Bydgoszcz w Bydgoszczy, ul. Nowodworska. Uprasza się zatem wszystkich członków o łaskawe korzystanie z usług sekretarjatu WTKR, które jest czynne codziennie od godziny 8 do 14-ej w gmachu Szkoły Rolniczej.

Dla robotników rolnych.

Poniżej podajemy do wiadomości, że budżet dla robotników rolnych za czas od I. IV. do I. X. 1930 r. został ustalony, jak następuje:

Budżet deputatnika wynosi: zł 1.156 : 300 dni = 3,85 zł dziennego zarobku, czyli na godzinę 0,41 zł.

Budżet chałupnika wynosi: zł 1.124 : 300 dni = 3,75 zł dziennego zarobku, czyli na godzinę 0,40 zł.

Wartość deputatu dziennego 0,88 zł.

Budżet zaciągu wynosi:

Kat.	Wartość dziennego deputatu	Zarobek dzienny w gotówce	Razem dziennie	Na godzinę
I. b	0,36 zł	0,80 zł	1,16 zł	0,12 zł
II. a	0,36 „	1,35 „	1,71 „	0,18 „
II. b	0,36 „	1,60 „	1,96 „	0,20 „
III.	0,36 „	1,90 „	2,26 „	0,24 „
IV.	0,36 „	2,50 „	2,86 „	0,30 „

Budżet robotników sezonowych miejscowych i pozamiejscowych wynosi:

I.	0,70 zł	1,75 zł	2,45 zł	0,26 zł
II.	0,70 „	2,10 „	2,80 „	0,30 „
III.	0,70 „	2,40 „	3,10 „	0,32 „
IV.	0,70 „	3,10 „	3,80 „	0,40 „

Uwaga: Wyżej podany budżet może li tylko służyć:

I) jako norma do obliczeń wypłat za nadgodziny, jak i też jako norma do potrąceń za podgodziny, w myśl par. 9. kontr. taryf.;

II) do potrąceń przy pracach akordowych, w myśl par. 8. kontr. taryf.

Nie może natomiast służyć:

I) celom tak propagandy jak i agitacji;

II) do rozliczenia przy zamianie jakiegobądź deputatu na gótówkę pomiędzy pracodawcą a pracobiorcą.

ZMARLI.

Ś. p. **Marja z Janiszewskch Małclepsza**, lat 46, w Cykowie.

Ś. p. **Feliks Zieliński**, lat 72, w Kościanie.

Ś. p. **Tomasz Skibiński**, weteran z r. 1870, lat 82, w Jankowie.

ZE SPORTU.

Komunikat Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. W. m. Bydgoszczy.

I. Treningi lekko-atletyczne na Stadjonie Miejskim.

Z dniem 12 bm. rozpoczną się na Stadjonie Miejskim treningi lekko-atletyczne. Kluby reflektujące na przeprowadzenie tych treningów, winny się zgłosić w Wydziale Wych. Fiz. i wykupić kartę zezwolenia. Na przeprowadzanie ćwiczeń oraz korzystanie z szatni, prysznic i opieki lekarskiej.

Instruktorski kurs Wych. Fiz.

W poniedziałek 12 bm. odbędzie się badanie lekarskie kursantek w Poradni Sport.-Lek. od godz. 17-ej.

Badanie lekarskie kursantów odbędzie się we wtorek i środę również od godz. 17.

Egzamin i zakończenie kursu odbędzie się w piątek, 16 bm.

II. **Zawody na Stadjonie Miejskim**: Stowarzyszenia i Kluby sportowe, którym Stadjon Miejski przydzieli Wydział Wych. Fiz. winny każdorazowo 3 dni przedtem wykupić kartę zezwolenia na korzystanie z urządzeń Stadjonu.

III. **Treningi lekko-atletyczne na boisku im. Świtały**: Kluby pragnące skorzystać z urządzeń boiska im. Świtały winny wykupywać karty zezwolenia u p. J. Gosienieckiego ,ul. Nakielska nr. 109.

To samo dotyczy opłat za przeprowadzane zawody w niedzielę i święta na tymże boisku (jak pkt. II.).

Z ostatniej chwili.

Umysłowo chory wtargnął do gabinetu Hindenburga.

Berlin, 9. 5. (PAT). W piątek rano między godz. 8,30 a 9-tą jakiś nieznany młodzieniec usiłował dwukrotnie wtargnąć do biura prezydenta Hindenburga. Służącego, wybiegającego mu na spotkanie, odepchnął na bok, a służącą, znajdującą się tam uderzył pięścią. Jak się okazało, był to umysłowo chory, którego wkońcu ubezwładniono i odstawiono do najbliższego posterunku policji. Po poddaniu go badaniom lekarskim chorego umieszczono w zakładzie dla umysłowo-chorych.

Pogrzeb śp. prałata Mayera.

Z Poznania donoszą: W ub. czwartek w godzinach przedpołudniowych odbył się pogrzeb śp. ks. prałata Mayera.

W żałobnym pochodzie wzięły udział tysiączne tłumy publiczności, działwa szkolna, delegacje towarzystw i organizacyj społecznych, parafjalnych i innych.

Kondukt żałobny prowadził ks. biskup Dymek w asyście ks. ks. prałatów, kanoników i kilkudziesięciu innych księży.

Tragiczny skok do pociągu.

Z Torunia donoszą: Dn. 8 bm. pracownik kolejowy w toruńskiego odcinka drogowego Ludwik Kawka usiłował wskoczyć do pociągu towarowego w biegu, zdążającego z Brzozy do Torunia, przyczem pośliznął się tak nieszczęśliwie, iż wpadł pod koła wagonu, które przecięły go na dwie połowy. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Jak się dowiadujemy śp. Kawka Ludwik, zamieszkuje w Stawkach pod Toruniem i był wdowcem. Osierocił on dwoje nieletnich dzieci.

Wybuch pocisku artyleryjskiego w Poznaniu.

Jedna osoba zabita, 3 ciężko ranne.

Z Poznania donoszą: Do warsztatu ślusarskiego, znajdującego się przy ul. Dąbrowskiego, własność niej. Radomskiego przybył żołnierz 58 pp., Adam, który przyniósł 75 mm. pocisk artyleryjski i chciał do niego przylutować pewien przedmiot. Gdy robotnicy wzbraniali się to uczynić, przystąpił sam do pracy. W chwili gdy do granatu przyłożył banię z acetylenem, nastąpił wybuch. Pracującemu opodal 16-letniemu uczniowi ślusarskiemu Lińkemu odłamek granatu wyrwał część kręgosłupa, tak że poniósł śmierć na miejscu. Żołnierz Adam uległ ciężkim okaleczeniom, ma on oderwaną lewą stopę i prawą okropnie zniekształconą. Najprawdopodobniej trzeba mu będzie amputować obie nogi. Nadto dwóch innych robotników, Jan Teichert i Roman Radomski odnieśli również ciężkie obrażenia.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

J. R. — Gębice. Sprawozdanie z 3 Maja zamieściliśmy wcześniej.

Warlubie. Jeden ze znanych. Wszystko to są opowiastki. Prosimy o ciekawsze wiadomości np. z życia towarzystw.

Zainteresowanemu. Winno być norweski, a nie norwegcki, chociaż w źródłosłowie słychać wyraźnie g, jak np. Norwegja. Odsyłamy zresztą po wyjaśnienia do „Słownika ortograficznego" M. Arcta.

HUMOR i SATYRA.

Też postęp.

— Próżniaku, stoisz wciąż w miejscu, żadnych nie robisz postępów.

— O, bardzo proszę. W zeszłym roku miałem 22 lata, a obecnie już dwadzieścia i trzy.

W zapale.

Z czego się śmiejesz, durniu?

— Nie z pana, panie profesorze!

— A cóż tu poza tem jest śmiesznego?

Najbogatszy w Polsce.

— Kto jest teraz najbogatszy?

— KON.

— Dlaczego?

— Handel KONA, przemysł KONA, rolnictwo KONA. Wszystko dziś KONA przy tej stagnacji moralnej.

Dlaczego?

— Dlaczego „ziemia" jest rodzaju żeńskiego?

— Prawdopodobnie dlatego, że nikt nie zna jej wieku...

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY

dnia 10 maja 1930.

Mięso: wołowina 1,20—1,50, wieprzowina 1,60—1,90, słonina 1,70, baranina 1,20—1,40, cielęcina 80—1,10, smalec 2,20, sadło 1,80.

Nabiał: jaja 1,80—1,90, masło 2,20—2,40 ser 40—50.

Jarzyny: marchew 10, buraki 10, rabarbar 20—40, cebula 10—15, kapusta 25—30, kalarepa młoda funt 1,30—1,50, szpinak 20, sałata 10—30, rzodkiew 10—20, kartofle 5—6 gr funt, szparagi 1.00—1,50, włoszczyzna funt 40.

Owoce: gruszki 80—1,20, śliwki 1,20—1,40, cytryny 15—20, pomarańcze 50—1,10.

Drób: kurczęta (para) 5,00—6,00, kury 5,00—7,50, perliczki 5,00—7,00, gęsi 9.00—12,00, kaczki 6.00—7,00, indyki 10,00—18,00.

Ryby: liny 1,50—2,50, szczupaki 2,00—2,50, okonie 80—2,00, węgorze 2,00—3,00, karpie 2,50-3,00, karasie 1,00—2,00, płotki 30—80, leszcze 1,00—1,50, sandacze 2,00—3,00.

Stow. kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu.

Notowanie z dnia 8 maja 1930 r.
Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica dworska	40,00—39,00
Pszenica targowa	39,50—38,50
Żyto	17,00—17,50
Jęczmień dworski	22,00—21,00
Jęczmień targowy	19,50—18,50
Owies	17,00—18,00
Mąka pszenna 65%	62,00—66,00
Mąka żytnia 65%	32,00—35,00
Otręby pszenne	17,00—16,00
Otręby żytnie	12,50—12,50

Bank Polski płacił dnia 10 maja za:

dolary amerykańskie	8.84½—8.85½
funty szterlingów	43,16½
franki szwajcarskie	172,03
franki francuskie	34.84½
marki niemieckie	211,98½
guldeny gdańskie	172,52
szylingi austrjackie	125,27
liry włoskie	46,59½
korony czeskie	26,32

Giełda warszawska

dnia 9 maja 1930.
Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	111,50	112,00	000,00
5-proc. poż. premj. dol.	067,50	068,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	173,50—000,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	72,50— 00,00
W. T. F. Cukru	37,00— 35,50
W. T. Węgla	000,00—050,75
Lilpop	28,50— 28,75
Modrzejów	12,00— 12,50
Ostrowiec	00,00— 62,00
Rudzki	024,75—024,50
Starachowice	20,25— 20,50

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 8. 5. 1930 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	18,50—18,70
Pszenica	40,50—41,50
Jęczmień przemiałowy	22,50—22,00
Jęczmień browarowy	22,50—24,50
Owies	18,00—17,00
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—33,00
Mąka pszenna 65 proc.	61,50—65,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	12.50—11,50
Otręby pszenne	14,00—15,00
Wyka latowa	27,00—29,00
Peluszka	23,00—25,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Viktorja	30,00—33,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Seradela	24,00—28,00
Koniczyna czerwona	150,00—170,00
Koniczyna biała	200,00—240,00
Koniczyna szwedzka	170,00—200,00
Koniczyna żółta ołuszcz.	120,00—135,00
Koniczyna zółta w łuskach	055,00—060,00
Przelot	100,00—120,00
Inkarnatka	200,00—220,00
Tymetousz	42,00—50,00
Rajgras angielski	130,00—150,00
Tatarka	25,00—27,00

Dnia 10 maja o godzinie 3 rano zmarł po długich cierpieniach w 64 roku życia

ś. p.

Wiktor Echaust

członek Zarządu Banku Ludowego w Bydgoszczy.

Stojąc od 23 lat na swem stanowisku, poświęcał on wszystkie swe siły instytucji naszej będąc dla swych kolegów i urzędników wzorem obowiązkowości, pilności i punktualności.

Z powodu wysokich zalet swego charakteru był on współpracownikiem i przyjacielem, którego pamięć nam zawsze droga będzie.

Zarząd i Rada Nadzorcza
Banku Ludowego w Bydgoszczy.

12349

W czwartek, dnia 8-go maja r. b. o godz. 12-tej w nocy zmarł nagle, przeżywszy lat 59, opatrzony olejami św., nasz najdroższy i najlepszy ojciec, teść, dziadek i brat, ś. p.

Jan Nepomucyn Sołtysiński

właściciel Czeszewa i Gręzin.

Eksportacja, nabożeństwo żałobne oraz złożenie zwłok do grobu odbędzie się w poniedziałek, dnia 12-go b. m. o godz. 10½ w kościele parafjalnym w Czeszewie, o czem donoszą w głębokim smutku pozostałe

dzieci, wnuki i rodzeństwo.

Czeszewo, powiat wągrowiecki.

Powózki oczekiwać będą w Gołańczy, Wapnie i Damasławku.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (12234

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek dnia 12. V. 1930 r. o godz. 4 po południu sprzedam przy ulicy **Sniadeckich nr. 40** w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającemu oraz natychmiastową zapłatą:

maszynę litograficzną.

Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek dnia 12 maja br. o godz. 10 sprzedawać będę w drodze przetargu za gotówkę najwięcej dającemu w **Radzynie p. Grudziądz**

maszynę do szycia, 2 krowy, 2 jałówki, 3 byczki i 3 jałówki.

Zbiórka reflektantów w Radzynie przed hotelem.

12307) **Maćkowiak,** kom. sąd. z. p. **w Grudziądzu.**

Wydział Powiatowy pow. bydgoskiego

sprzeda używany

samochód 6 osobowy

marki „Protos" H. P. 10/30

w drodze oferty najwięcej dającemu za gotówkę.

Reflektanci obejrzeć mogą powyższy samochód na miejscu postoju **w Powiatowej Komendzie Policji Państwowej w Bydgoszczy, ul. Mennica** gdzie również wyłożono warunki sprzedaży.

Zgłoszenia z napisem „Oferta na samochód" uprasza się składać w biurze Wydziału Powiatowego ul. Słowackiego 3, pokój 21, w terminie do **26 bm. godz. 13-tej.**

Bydgoszcz, dnia 8 maja 1930 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego w z.

12303) **(—) Dąbrowski,** referendarz.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski"!

Przetarg przymusowy.

W dniu 12. 5. 1930 sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:
przy Wełnianym Rynku 4 o godz. 8^30:
szafę do rzeczy,
przy ul. Nakielskiej 18 o godz. 10:
szafę do bielizny,
przy ul. Nakielskiej 36 o godz. 10^30:
kanapę pluszową.

12353) Stężycki, kom. sąd. z p. Św. Trójcy 6a.

Przetarg przymusowy.

Dnia 12 maja 1930 r. o godz. 14-tej po połud. będę sprzedawał w Wysoce u pana Kamieniarza w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającemu: (12239

3 jałówki

Rajewski, komornik sądowy w Wyrzysku.

Przetarg przymusowy.

Dnia 12 bm. o godz. 9^30 sprzedam przy ulicy Grunwaldzkiej 78 najwięcej dającemu za gotówkę:
5 kuponów materjału i repozytorjum oszklone.

12338) Kucharz, komornik sądowy.

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

Państwowe Nadleśnictwo Jachcice sprzeda najwięcej dającemu **dnia 16 maja 1930 r.** przed poł. o godz. 9-tej w lokalu **p. Ferenca w Bydgoszczy, ul. Senatorska 76** za gotówkę:

drewno użytkowe oraz opałowe sosnowe i brzozowe z wszystkich leśnictw Nadleśnictwa.

Bliższych wyjaśnień w sprawie wystawionego na sprzedaż drewna udzielą na życzenie ustnie odnośni PP. Leśniczowie. Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją. Rolnicy mogą otrzymać kredyt, gdzie bliższych informacji udzieli Nadleśnictwo. (12264

Państwowy Nadleśniczy.

(12199) **Okazja.**

Meble salonowe, mahoń, styl Ludwika nowy brokat w najlepszem utrzymaniu t. j. stół, kanapa, dwa fotele i sześć krzeseł za zł. 2.800, kompletna sypialnia dębowa (jasna) t. j. dwa łóżka, szafa z lustrem, umywalnia z lustrem, dwa nocne stoliczki z elektr. lampami stojącemi, obraz nad łóżkami, lampa talerzowa elektr. wisząca i leżanka. Wszystko w najlepszym stanie i zupełnie czyste za zł. 1.800 i jeszcze inne sprzęty jak szafy, łóżka etc. sprzeda bardzo tanio z powodu wyjazdu **prokurent Cukrowni Kujawy w Janikowie pow. Inowrocławskiego.**

Uwaga! Zastępczynie i zastępcy losowi!

Wprowadziliśmy nowy system sprzedaży obligacji państwowych w grupach na raty!
Najwyższe stawki prowizyjne!
Wysyłamy do Was naszego inspektora!

Wzywamy wszystkich, którzy sprzedażą obligacji premjowych i dolarowych na raty się już zajmowali, jakoteż i tych, którzyby sprzedażą tą zająć się chcieli, by we własnym interesie zgłosili się osobiście od godz. 10 rano do godz. 7 wieczór do p. **H. FRISCHA** w dniu:

11, 12 maja Gniezno, Hotel Centralny
13 maja Nakło, Hotel Polonja
14 maja Chojnice, Hotel Engel
15 maja Kościerzyna, Hotel Dworcowy
16 maja Starogard, Hotel Vorbrich
17 maja Tczew, Hotel Centralny
18, 19, 20 i 21 maja Poznań, Hotel Britanja

otrzymacie **gwarantowaną** wypłatę **pełnej najwyższej prowizji** ewtl. **stałą pensję i zwrot kosztów podróży!** (12243

PP. z najbliższej okolicy zgłaszaj. się u naszego inspektora otrzymają **zwrot kosztów podróży.**



Chorzy

na płuca, żołądek, kiszki, niemoc płciową oraz blade młode dziewczęta i chorobliwe osłabione kobiety winne używać tylko

mleczno słodkie płatki owsiane

„Extra“

takowe zawierają według analizy aż 16% białka 6,5% tłuszczu i dostateczną ilość witamin.

Przedstaw. na Pomorzu J. M. Warczak, Senatorska 70.

Zdolny podróżujący

na maszyny rolnicze dla powiatu świeckiego i okolicy **poszukiwany.** Znajomość branży jak i języka polsk. i niem. cyklista konieczna. Wynagrodzenie prowizyjne. Of. pod „Z. 1000“ do Dz. Bydg. (12225

Niema szczęścia

bez dobrobytu

Jedno i drugie osiągniesz, jeśli kupisz los Loterji Państw.

w najstarszej, największej i najszczęśliwszej kolekturze Polski Zach.

W. KAFTAL i Ska

Katowice, ulica św. Jana 16

ODDZIAŁY:

Król. Huta	**Bielsko**	**Tarn. Góry**
Wolności 26	Wzgórze 21	Krakowska 7

Na **210.000** losów pada w 5-ciu klasach **105.000** wygranych oraz **2 premje** na sumę

32.000.000,- złotych

Główna wygrana zł 750.000

Ciągnienie **I-szej klasy** odbędzie się dnia
17-go i 19-go maja b. r.

CENA LOSÓW:
Cały los **zł 40.-**, Pół losu **zł 20.-**, Ćwierć losu **zł 10.-**

Naszą **reklamą** są nasze **wygrane.**

W zeszłej 20-ej Loterji
padła u nas **główna wygrana** w IV. klasie
pozatem padły u nas wygrane po zł 40.000, zł 20.000, zł 15.000, zł 10.000 itd. na kilka miljonów złotych.

W tem miejscu prosimy wyciąć i przesłać nam pocztą.

Do kolektury 11733

W. Kaftal i Ska, Katowice, ul. św. Jana 16.

Niniejszem zamawiam .... całych losów po zł 40, ... połówek po zł 20, ... ćwiartek po zł. 10. Należność zł .... uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. 304761 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko ....

Dokładny adres ....

Motocykle

Specjalny warsztat. (7093

Bydgoszcz ul. Gdańska 68.



Piegi

żółte plamy, opaleniznę usuwa, bieli skórę pod gwarancją aptekarza Jana Gadebuscha

„Axela“ - Krem

½ słoika 2,50 zł, 1/1 słoika 4,50 zł, do tego mydło „Axela“ 1 kaw. 1,25 zł. Do nabycia w drogerjach, składach aptecznych, perfumerjach i aptekach lub wprost w firmie 9916

J. Gadebusch, Poznań, ul. Nowa nr. 7.

W Bydgoszczy do nabycia w następujących aptekach: Apteka pod „Aniołem“, ulica Gdańska, Apteka pod „Łabędziem“ Gdańska 5, Apteka Kużaj, ul. Długa, Apteka Piastowska, Pl. Piastowski, Apteka pod Koroną, Dworcowa 74, Apteka Rochon, ul. Niedźwiedzia, Apteka Umbreit, Okole. W drogerjach: Bogacz, Dworcowa 94, St. Różeński, Gdańska 23, M. Buzalski, Okole, ul. Grunwaldzka 133, Drogerja pod Łabędziem Gdańska 5, Drogerja pod Lwem Sienkiewicza 48, J. Gluma, ul. Dworcowa 19a, H. Gundlach, Poznańska 4, W. Heydemann, Gdańska 20, R. Górski, Zbożowy Rynek 3, B. Kiedrowski, Długa 64, Ł. Kindermann, Dworcowa, Kopczyński, ul. Sniadeckich, H. Kaffler, ul. Gdańska 22, J. Owczarek, ul. Grunwaldzka nr. 13, K. Stark, ul. Gdańska 48 M. Walter ul. Gdańska 47, „Savonia“ ul. Długa 20, C. Schmidt ul. Sniadeckich, A. Schiefelbein Bocianowo 1. **W Koronowie:** Drogerja St. Kortz. **Białośliwie:** Drogerja A. Ochocki i apteka J. Warda. **W Osiu:** drogerja A. Kłoniecki. **W Łobżenicy:** apteka J. Reinholz. **W Tucholi:** drogerja St. Wawrzynowicz.

Centrala Gum

i PRZYBORÓW SAMOCHODOWYCH





Wszelkie części zamienne do samochodów
„CHEVROLET“

Benzyna, benzol górnośląski oliwa, smary

Parowy zakład wulkanizacyjny

ulica Dworcowa 80
Telefon 734

12218)

Marjan Kryger i Ska

GOODYEAR

W gospodarstwie i komunikacji

zegar tylko z elektrycznie samoczynnem nakręcaniem.

Zalety jego są w krótkich słowach następujące:

1. Zegar taki jest precyzyjny o najlepszej jakości i chodzi zawsze.
2. Obrót 24 godzinny robi niezależnie od niedomagań prądu elektr.
3. W rzeczywistości nie powstają żadne zbyteczne koszta.
4. Połączenie z prądem elektrycznym jest takie same łatwe, jak przy włączaniu lampy stołowej, gdyż połączony być może z tem samem kontaktem.
5. Zegar posiada bezpiecznik działający automatycznie przeciw rozgrzaniu lub spaleniu się szpulek, jest wobec tego absolutnie bezpieczny i nie powoduje drogich reparacji.
6. Zegar nie wymaga żadnej obsługi i dostarczony być może do wszelkich celów, również do wstawienia w gotowe szafki.

Żądajcie prospektów objaśniających od Waszych zegarmistrzów lub wprost od

Eugen Wegner, Gdańsk, Gr. Wollwebergasse 22-23.

Dostawa

Zegarów Elektro-Continova-Jundes

12241



9324

Materace patentowe - Materace nakładane - Garnitury klubowe - Kanapy - Leżaki
ulica Gdańska nr. 157, III podwórze
Bydgoska Fabryka Mebli Wyściełanych Tow. z ogr. por.
Materace patent. oddane rano do przeróbki lub naprawy zwracamy wieczorem gotowe na miejsce. Sprzed. sprężyny i wszelk. części druciane.

Artykuł markowy.

Znany chemiczno-techniczny wyrób firmy gdańskiej, b. dobrze zaprowadzony, **poszukuje natychmiast**

zastępcy na prowizję

dla obwodu pomorskiego. Tylko panowie, którzy już podróżowali i mogący wykazać się dobrą znajomością branży obuwniczej, skórnej oraz drogeryjnej zechcą nadesłać oferty z podaniem pierwszorz. referencji pod „W. L. 755“ do **RUDOLF MOSSE, Gdańsk-Danzig.** (12204

Towarzystwo Ubezpieczeń „Przezorność“

Spółka Akcyjna założ. 1892 r.

Warszawa, Plac Małachowskiego 4

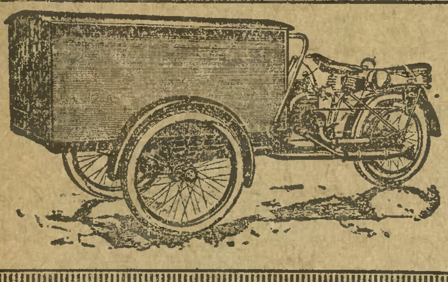
Oddział w Poznaniu, Plac Wolności 14 i 14a (domy własne)

Reprezentacja w Bydgoszczy, Marcinkowskiego 10

FR. DOBROWOLSKI

Przyjmuje ubezpieczenia
od ognia — kradzieży z włamaniem — szkód transportowych od następstw nieszczęśliwych wypadków — na życie. (11816

Warunki liberalne! Premje stałe!



Od **2.750 zł**

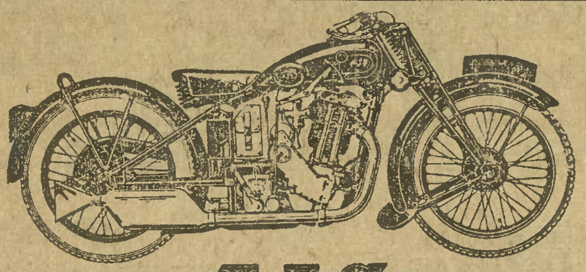
ca. 3 ltr. benz. na 100 klm., nośności 400 kg. można nabyć **Manderbacha** patentowany wóz dostawczy. (12210

Nadaje się dla każdego przedsiębiorstwa.

Generalne zastępstwo na Polskę:

J. ADAM, Bydgoszcz

ulica Gdańska nr. 143, narożn. Słowackiego.



A·J·S

Motocykle najszybsze

10620 **dla sportowca**

najpewniejsze dla jeźdźców zawodowych, łączą w sobie najwyższą szybkość, bezprzeczną pewność, z największą oszczędnością w użyciu.

Generalne Przedstawicielstwo na Polskę i Wolne M. Gdańsk

MOTOR - DOM - IMPORTOWY

GDAŃSK, SAMMTGASSE 7

Prosimy żądać katalogu wprost od nas lub od naszego przedstawiciela.

LOTERJA PAŃSTWOWA

Losy

21 Loterji Państwowej Klasowej



Główna wygrana

zł. 750.000

pozatem wygrane

po zł. 350.000, 250.000, 150.000, 100.000 itd.

na ogólną sumę

zł. 32.000.000

Co drugi los wygrywa

Ciągnienie 17 i 19 maja.

¼ losu 10.— zł ½ losu 20.— zł 1/1 los 40.— zł

Kolektury moje — dzięki wyjątkowemu szczęściu — cieszą się w całej Polsce nadzwyczajnem powodzeniem.

Największa i najszczęśliwsza kolektura

Juljana Langera, Poznań

Warszawa: Dworzec Główny | **Centrala: Wielka 5**
Gdynia: ul. Staromiejska | **Oddział: Fredry 3**



Telefon 16-37.

P. K. O. 212475.

Zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą. 8832

Tu wyciąć:

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam do I-ej klasy 21-ej Loterji Państwowej

.... **¼ Los à 10.— zł**
.... **½ „ à 20.— zł**
.... **1/1 „ à 40.— zł**

Należytość zł .... uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. 212 475.

Imię i nazwisko: ....

Dokładny adres: ....

Chcesz otrzymać posadę?

MUSISZ UKOŃCZYĆ

? KURSY FACHOWE

KORESPONDENCYJNE PROF. SEKUŁOWICZA

Warszawa, ulica Żurawia 42e.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej. Po ukończeniu

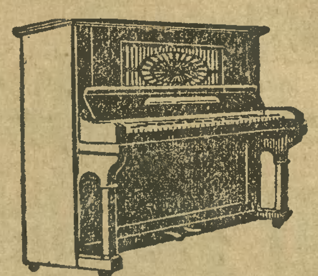
EGZAMIN I ŚWIADECTWO.

11428 Żądajcie prospektów.

Chcesz otrzymać posadę?

Wielki wybór

PIANIN



w doskonałym gatunku poleca

B. Sommerfeld

Największa w Polsce fabryka pianin

BYDGOSZCZ

ul. Śniadeckich 56 - tel. 883 i 458

Filja: GRUDZIĄDZ, ulica Grobłowa 4

Dostawca Państw. Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach 28075

Z wielką przyjemnością zapoznałem się z pianinami polskiego wyrobu marki „Sommerfeld“ z Bydgoszczy. Pianina te posiadają ton pełny i szlachetny a mechanizm jest zupełnie zadawalniający. Zasługują więc na poparcie szerokich sfer polskiegospołeczeństwa.

(—) **Artur Rubinstein.**

Mechaniczna stolarnia Józef Eken i Syn

Bydgoszcz, Śląska 3

wykonuje wszelkie prace w zakresie stolarstwa.

Specjalność: pokoje stołowe i męskie w pierwszorzędnem wykonaniu. (10628

Przyjmujemy wszelkie obróbki drzewa.

„PETOW“ Polskie Towarzystwo Węglowe z o. p.
Bydgoszcz, ul. Krasinskiego 14 parter. — Tel. 321.

dostarcza wagonowo **Węgiel i Koks** górnośląski I-ej jakości

dla przemysłu, rolnictwa i opału domowego z reprezentowanych Polskich Kopalń Skarbowych

Król, Bielszowice i Knurów

Dostarczamy detalicznie: węgiel, koks i drzewo w każdej ilości z dostawą w dom (7658

ze składnicy: **Racławicka 14, tel. 378**



Pamiętajcie że kupno zegara jest rzeczą zaufania!!!

Należy zwracać się do sił fachowych — tą miarodajną siłą fachową jest

POLSKA SPÓŁKA ZEGARMISTRZOWSKA „PERFECTWATCH“ 6.

Warszawa, ul. Nowolipie 8 m. 25 skrzynka Pocztowa nr. 577

która poleca **zegarki z amerykańskiego złota**

tylko za zł. 8

niczem nie różniące się od prawdziwego złota 14 kar. Na listowne zamówienie wysyłamy natychmiast elegancki płaski zegarek wyregulowany do minuty, chód dźwięczny, z gwarancją 10 letnią, lepszego gatunku 10,50 13, 18, 24, 30 zł. Z świec. cyferbl. 9,50, 12, 15 i 18 zł. Zeg. kryty Ankier z trzema kopertami amer. 16, 19, 24, 28, 35 zł. Zegarki niklowe CHRONOMETR zł 5.50. Na rękę męskie i damskie z paskiem amryk. 15, 17, 20, 24, 28, 35 zł. Zeg. kryty stalowy z trzema kopertami, werk niklowy tylko zł. 10. Łańcuszki z ameryk. złota 2, 4, 6 zł. Budziki stołowe 10,50, 12,50, 14.50, 16, 18 zł. Za koszta przesyłki płaci kupujący. Moc listów dziękczynnych

Adresować Skrzynka Pocztowa 577 11580

Szczęście

uśmiecha się temu, **kto kupi los Loterji Państwowej** w mej kolekturze, jednej z najszczęśliwszych w Wielkp. i na Pomorzu. Stale wysokie wygrane!

St. Jankowski

Kol. Loterji Państw.

Bydgoszcz, Długa 1.

P. K. O. 209580.

¼ losu 10 zł., ½ losu 20 zł., cały los 40 zł.

Główna wygrana 750.000 zł

Co drugi los wygrywa. Ciągnienie I kl. już **17 i 19 maja.**

Zamówienia uskuteczniam odwrotnie, dołącz. do losu blankiet wpłaty na P. K. O. (9740



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“, należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem“ „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie **uporczywie polecane** proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy. 9042



Komu sprawia przykrość przyjmowanie proszka, niech żąda **„Kogutków** Migreno-Nervosin“ w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszkowi), po 20 tabletek w pudełeczku — Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać **tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin“** w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.



12180

Pomocnik handlowy

z branży kolonjalnej, sumienny i z dobremi poleceniami, **potrzebny od 1 czerwca r. b.**

Zgłoszenia pod **„Pomocnik handlowy“** do Dzien. Bydgoskiego. (12198

Zupełnie samodzielny, rutynowany

buchalter-bilansista

dobry organizator, obeznany z wszelkiemi sprawami podatkowemi, zestawieniem bilansów majątkowych i podatkowych, **przyjmie odpowiednie stanowisko.** Łask. oferty pod **„Chrześcijanin-Handlowiec“.** (12260



Żywa reklama niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu demonstrował się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wągrach itp., zaś druga połowa odświeżona **kremem „Halina“** i zupełnie czysta — żądać w aptekach i drogerjach Perf. — W razie braku 19261

„Pharmachemia“

Bydgoszcz wskaże adres lub wyśle pocztą zł. 2.50, próbny 1.00 złoty.

5368



Na raty miesięcznie **20 zł.**

EXPRESS



Kromczyński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

TYLKO

Lakiery-Emalje-Farby

marki

„SMOK“



są najlepsze i najtrwalsze

Kto „Smokiem“ maluje, Nigdy nie żałuje.

LETNISKO KĄPIELOWE BRZOZA
STACJA KOLEJOWA CHMIELNIKI

Dnia 11 maja br. odbędzie się
UROCZYSTE OTWARCIE SEZONU LETNIEGO

Letnisko znajduję się pod nowem fachowem kierownictwem p. A. Zielaza, który starać się będzie Szan. Gości jaknajlepiej zadowolić. — Ceny kuchni jak i napojów umiarkowane. — Obsługa rzetelna i fachowa. — Początek **koncertu** o godz. 2-giej popoł. Przygrywać będzie ulubiona **orkiestra 16 pułku Ułanów** z Bydgoszczy. — Wszystkich bywalców Brzozy uprzejmie zaprasza (12315) **GOSPODARZ.**

SKŁAD OBUWIA
dobrze zaprowadzony w najlepszym punkcie śródmieścia korzystnie do odstąpienia. Oferty pod **„Korzystne O"** do Dz. Bydg. (12302

Reperuję
spuszczone oczka u pończoch, Henryka Dietza 4. 22542

Materace
patentowe „Heureka" wyrabia Janowicz, Marszałka Focha 4. Nie utożsamiać wyrobami konkurencyjnemi. 11124

Obiady
1,10 zł, abon. taniej poleca „Pomorzanka" Pomorska 47.

My rozwiązujemy tajemnicę szczęścia i dobrobytu!
Kup los
21-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej
w szczęśliwej kolekturze
ŚLĄSKI DOM HANDLOWY
Katowice, ul. św. Jana 11 - Tel. 10-83
Konto P. K. O. 300 649 (12205

Możesz wygrać:
główną wygraną zł 750.000.-
dalsze wygrane zł 350.000.-
" " zł 250.000.-
" " zł 150.000.-
" " zł 100.000.-
i t. d. Ogólna suma wygranych
zł 32.000.000.-

Cena losu:

cały	pół	ćwiartka
zł 40.-	zł 20.-	zł 10.-

Co drugi los musi wygrać!
Ciągnienie I-ej klasy 17 i 19 maja br.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w kopercie.
Do kolektury ŚLĄSKI DOM HANDLOWY, Katowice, ul. św. Jana nr. 11.
Niniejszem zamawiam .... całych losów po zł 40.-, ... połówek po zł 20.-, ... ćwiartek po zł 10.-,
Należytość zł .... uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem PKO. 300649 przez firmę załączonym.
Imię i nazwisko: .... Dokładny adres: ....

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia
Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Detektywno
wywiadowcze biuro „Argus" Bydgoszcz, Pomorska 67. Wywiady, informacje, obserwacje, materjał procesowy, rozwodowy i alimentowy. Dyskrecja zapewniona. Podziękowania pisemne. 8010

Kapelusze
damskie najtaniej poleca wielkim wyborze oraz fasonuje Słowik, Dworcowa 83. 7067

Aparaty
do pospiesznej fotografji poleca „Wiol" Marszałka Focha 11. Cennik i nauka bezpłatnie. 7083

Przyjmuję
do pracy kołdry puchowe, watowe, nowe i stare do przeróbki, robota pierwszorzędna i tanio. Adres wskaże filja Dz. Byd. (7097

Najmodniejsze
wykonanie garderoby damskiej. Ceny przystępne. Czajkowska, Plac Wolności 2, I. (8004

Fotografje 7084
legitymacyjne 1 zł, pocztówkowe 1 zł. poleca „Wiol", Marsz. Focha 11.

Gdańska 58.
Reperacja rowerów, maszyn do szycia, wszelkie części zapasowe, autogeniczne spawanie, rowery używane od 100 zł. (8008

Wózki
dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport" 3 Maja 19, tel. 7. Wykonuje reperacje. Hurt. (8009

SPRZEDAŻE

Gospodarstwa
od 5000 zł wpłaty sprzedam lub wydzierżawię. Sokołowski, Śniadeckich 40. F8018

Gospodarstwo
110 mórg pszennej ziemi, żywy i martwy inwentarz, budynki masywne, cena 55 tysięcy, wpłaty 30 tysięcy, reszta na długie lata po 8 procent. Zgłoszenia przyjmuje B. Porożyński, Sucha, powiat Świecie, stacja kolejowa Bruchniewo. 7079

Skład
z urządzeniem i towarem korzystnie sprzedam. Wiadomość w filji Dzien. Bydgoskiego. (7071

Kamienicę
ogród, skład, mieszkanie wolne, sprzedam tanio Gdańska 101. Gospodarz. 7072

Zamiania.
Dom 2 ptr. z składem w śródmieściu Grudziądza, wartość 50 000 zł zamienię na wodny młyn, mogę dopłacić. Zgł. do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Zamiana". 12306

Hotel (12357
z restauracją i wyszynkiem, obrót rocz. 55.0 0 zł. ładny widok, dom jak nowy, centralne ogrzewanie, własny wodociąg, oprócz tego przynosi dzierżawy za Bank, Sąd i lokatorzy, r. 6000 zł. sprzedam za 100.000 zł.. wpłata 40.000 zł. reszta nadługie lata. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „T".

Sprzedam
dom i 3 morgi ziemi. Prądy 22. 12304

Dwupiętrowy
dom w centrum miasta w Grudziądzu z dwoma składami sprzedam lub zamienię na gospodarstwo. Pośrednictwo wykluczone. Oferty Dziennik Bydgoski Grudziądz pod „Dom" 22308

Kamienicę
1914 budowaną, 2 składy, 4 mieszkania, wszystkie wolne, wyjeżdżając sprzedam bardzo tanio, lub zamienię na nieruchomość w Bydgoszczy. Stefan Kołecki, Wronki. (8015

Kamienicę
w Bydgoszczy 4 składy. dochód 16.000 zł sprzedam za 130 tys. zł na dogodnych warunkach. Wydzierżawię ogród owocowy. Wilę 8 pokoi sprzedam za 35 tys. zł. Adres Dworcowa 82, „Prawo". 8018

Dwupiętrowy
dom narożnikowy, 2 składy wpłata 20.000 zł, dwupiętrowy z piekarnią cena 27 000 zł i dużo innych okazyjnie sprzeda Sokowski, Śniadeckich 40. 8021

Najtańsze
źródło zakupu! Kompl. rower 195 zł, opona 6 zł dętka 3 zł. pedały 4,80 zł łańcuch 4 zł, rączki 1 zł, wszelkie inne części sprzedaje najtaniej. Reparacje natychmiast. „Rower", ul. Gdańska 41. 8014

Kiosk
gazetowy w bramie na sprzedaż. Adres w filji Dz. Bydg. 7081

Place
budowlane kwmtr. 1 zł sprzedam Gdańska 101. Gospodarz. 8011

Jadłodajnię
z wyszynkiem (centrum) korzystnie sprzedam. Sołowski, Śniadeckich 40. 8020

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem w Bydgoszczy. sprzedam. Wiadomość w filji Dzien. Bydg. 7066

Bufet
jadalny, Singera maszyna bębenkowę, szafonierkę, kanapę i stół do składania (dąb) sprzeda Sienkiewicza 8, II lewo. (12321

Tanio (12322
sprzedaje tragarze, blachę, rury, drut wszelkie użytkowe żelazo Składnica Starego Żelaza Marszałka Focha 3, 2-gie podwórze

Skład
narożnikowy, w dobrym punkcie, z pokojem korzystnie sprzedam z powodu stosunków familijnych. Adres wskażę filja Dzien. Bydg. (8006

Teren
budowlany kwmtr. 1 zł sprzedam. Obejrzeć w niedzielę od 5—6 ul. Toruńska nr. 45. F8013

Sprzedam
maszynę szewską długorączkową i narzędzia. Chrobrego 7, parter lewo. 7074

Stóg
siana sprzedam. Gdańska 40 Siwczyński. (7089

Bufet
na rachunek oddam. Adr. w filji Dz. Bydg. (7099

Olszowe
łóżko, szafę i łóżeczko sprzedam. Gdańska 116 piętro pr. 7082

Rower
nowy sprzedam. Sienkiewicza 51, I p. pr. (7090

Meble
tanio sprzeda z powodu remontu Komis Sienkiewicza 44. 8007

KUPNA

Samochody
używane osobowe od 1000 zł do 8 tys. zł kupuje stale. Przedsięb. Samochodowe, Wąbrzeźno, ulica Wolności 42. (12357

Parcelę
300 do 500 mtr. kw. kupię. Zgłosz z podaniem ceny i miejsca pod „Parcela" do Dz. Bydg. (12358

Kupię
lornetkę Geortza 8×30. Zgłoszenia Hetmańska 25. Komis. (7073

Kupię
wóz rzeźnicki w dobrym stanie do przewozu bydła. Jekel, Nakło. (12337

POSADY WOLNE

Agentów
do sprzedaży leczniczych wałków solnych dla żywego inwentarza na rachunek własny lub prowizję poszukuje „Zenit", Zakłady Chemiczne, Bydgoszcz. 12314

Harmonistę
poszukuję. Hermana Frankego 8, Restauracja. (8000

Poszukujemy 7098
zaraz dobrego krawca (krójczego) na prowincję. Zgłosz. Ossolińskich 18. parter lewo.

Służąca
potrzebna zaraz. Sienkiewicza 48. II pr. (7076

Służąca 12318
z wioski potrzebna. Nowy Rynek 4, skład konfekcji.

Pokojowa
obeznana z prasowaniem sztywnej bielizny potrzebna zaraz. Zgłoszenia od godz. 17-ej do 19, Stamirowski, Toruń, Czerwona Droga nr. 7. 12309

Dziewczę
do prac domowych zdolne do szycia potrzebne. Ul. Pocztowa 3, II pr. (12031

Potrzebna
robotnica do maszyny dziurkarki. Zgł. przyjmuje Stary Rynek 9. (12351

Do tartaku
naszego i fabryki beczek na Pomorzu poszukujemy młodego, samotnego człowieka z kilkoletnią praktyką tartaczną, obeznanego gruntownie z wszelkiemi pracami i obliczeniami, kalkulacjami i t. d. drzewnemi, dobrze poleconego i zaufanego. Zgł. z fotografją i odpisem świadectw oraz warunkami do eksp. Dzien. Bydg. pod „Sapiens". (12316

Potrzebna
samodzielna krawcowa. Referencje konieczne. Zgł. od 8 do 10 rano. Gdańska nr. 136, parter. (7086

POSADY POSZUKUJĄ

Nauczycielka
z praktyką i zezwoleniem rządowem poszukuje posady na wsi zaraz. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Nauczycielka". 12352

Dobry 12304
czelista-jazzband wolny. Of. pod „Czelista" Grudziądz, Lipowa 70, III.

Młoda
inteligentna panienka pragnie przyjąć posadę jako prywatna korespondentka (sekretarka) u starszego pana. Oferty pod „Zaufana" do filji Dziennika Bydgoskiego. 7085

Nauczyciel
emer. stenograf., 165 sztuk amatorskich, egz. organista fortepian, skrzypce, cytra, biurowy, szuka posady na majątku ziemsk. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „105". 3 lata biurowym lazar. rezerwowego-wojen. (12354

Mały wydatek
za drobne ogłoszenie w piśmie naszem nie będzie uszczerbkiem dla nikogo. Każda praktyczna gosposia poszukująca służby domowej czy też zamierzająca wynająć pokoje, coś sprzedać lub kupić, postąpi rozsądnie gdy — zamiast tracić drogi czas na chodzeniu do pośredniczek lub składach starzyzny — zajdzie wprost do administracji lub jednej z filji naszego pisma i tam nada drobne ogłoszenie, które napewno da jej

wielkie korzyści

Także dla poszukujących pracy, mieszkania, pragnących wyjść zamąż wzgl. się ożenić czy też w innych okolicznościach pismo nasze jest godne uwagi. Wysoki nakład i poczytność naszego pisma, obszerny dział ogłoszeń — szczególnie drobnych — jakoteż napływające codziennie liczne oferty na takowe - są dla pisma naszego najlepszą reklamą. Pamiętajcie więc, że droga do celu prowadzi

przez „Dziennik Bydgoski"!

DZIERŻAWY

Nowoczesne
nowowybudowane ubikacje dla fabryki lub składnicy w rozmiarach 20,00×5,50 z wszelkiemi wygodami i dużym placem administracyjnym zaraz do wynajęcia bez odstępnego. Wiadomość ul. Pomorska 27, parter lewo. (7080

Skład
z mieszkaniem wydzierżawię. Gdańska 101. Gospodarz. 8012

Piekarnie
od 1500 zł wydzierżawię. Sokołowski, Śniadeckich 40 8014

Wolny
skład z urządzeniem blisko dworca do wynajęcia. 2500 zł w tem dzierżawa do 1 stycznia 1931 r. Nalazek, Chrobrego 13. (7096

MIESZKANIA

Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią oddam zaraz. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (12320

Mieszkanie
4—5-pokojowe z łazienką wynajmię zaraz młode, inteligentne, bezdzietne małżeństwo. 2—3.000 zł gotówką zgóry. Pośrednictwo nie wykluczone. Of. pod „Bydgoszczanin" do filji Dz. Bydg. (7091

Mieszkanie
5 pokoi, do wynajęcia. Ul. Zduny 5, gospodarz. (7087

Mieszkanie
4 pokojowe z przynależnościami. III piętro wynajmie właściciel. Cieszkowskiego 2, II piętro. 7069

Największy
wybór mieszkań „Norma" Śniadeckich 6. (7094

Mieszkanie
4 lub 3 pokojowe, poszukuję wprost od gospodarza. Czynsz wdłg. ugody. Łask. zgł pod „G. M. C." do filji Dzien. Bydg.

Mieszkanie
pokój z kuchnią wydzierżawi gospodarz. Nakielska 16. (12323

POKOJE

Pokój
umebl. słoneczny, do wynajęcia. Pl. Piastowski 11. II. ptr. lewo. (8005

Na biuro
pokój do wynajęcia. Ul. Zduny 5, gospodarz. (7088

Przyjmę
panów na pokój wspólny. Unja Lubelska 10, I piętro prawo. (8001

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Mazowiecka 41/42, I piętro (brama wjazdowa front.) (7070

Pokój
umebl. do wynajęcia. Warszawska 4, II. 8002

Pokój
osobne wejście, 2 panom. Hetmańska 10. (8003

2 pokoje
umeblowane dla 1—2 panow wynajmę. Buhse, ul. Krakowska 18. 7095

Pokój
dla pani. Cieszkowskiego nr. 17, III. 8016

Pokój
elegancko umebl. z balkonem, słoneczny. Paderewskiego 10, II l. (7092

RÓŻNE

Obiady
1.10 zł, abonament taniej poleca „Pomorzanka". Pomorska 47. (7068

Zgubioną 12360
książeczkę wojskową unieważniam. Józef Wincek.

Zgubiłem
portfel z pieniędzmi i legitymacją, znalazcę proszę o zwrot legitymacji za wynagrodzeniem. Prus, Sienkiewicza 5. 12341

Kradzież
roweru. Dnia 1 maja br. w godz. przedpoł. skradziono mi na Urzędzie Podatkowym rower marki „Wiktorja", nr. reejstr. 6553. Wartość roweru 250 zł. Herbert Kłoniecki, Bydgoszcz, Sokoła 2, (12340

Upraszam
panów, którzy przechodzili 6 lipca 1929 między godz. 12—1 w nocy i widzieli zajście przy ul. Śląskiej 12, o łaskawe zgłosz. się do Piaseckiego, Śląska 12. 12397

Unieważniam
zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Feliks Nowicki, Wilcza Osada 16 pow. Bydgoszcz. 12305

MATRYMONJALNE

Panna (8022
dwudziestu kilku lat, miłej powierzchowności, dobrego charakteru, posiadająca kilka tysięcy, pozna urzędnika zdrowego w celu matrymonjalnym. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Przystojna".

Uwaga!
Wdowiec lat 34, z jednem dzieckiem małem, posiadający 20.000 zł gotówki, dobrego usposobienia z braku znajomości poszukuje panny lub wdówki bezdzietnej do lat 28 w celu ożenku, cośkolwiek gotówki pożądanej dla wspólnego dobra, ewent. wżenię się w gospodarstwo lub interes. Rzecz traktuje się dyskretnie. Tylko panie nie teraźniejszych poglądów, którym zależy na dobrym mężu raczą swe zgłosz. skier. natychmiast do Dzien. Bydg. pod „Szczęście". (12355

POLECENIA

Biuro
porad w sprawach wojskowych udziela porady w sprawach odroczenia służby wojskowej, w sprawach emerytalnych i innych w związku ze stosunkiem do służby wojskowej. Bydgoszcz, Zduny 21. 6614

Precz
środki przeczyszczające! Osobiście wypróbowany, odżywczy preparat, usuwa najuporczywsze obstrukcje. Wskaże: ul. D-ra Emila Warmińskiego 15, II m. 6. (7041

Suche
deski i bale dębowe, oraz inne twarde drzewa jako i materjał tarty sosnowy oddaje po dogodnych cenach. K. Suligowski, handel drzewa użytkowego, Chodkiewicza 34. Telefon 1264. 11880

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomja" Dr. Emila Warmińskiego 15. (7040

Meble
kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Najtaniej
zakupisz wszystkie artykuły sportowe, rakiety, piłki, buty tenisowe, Długa 50, tel. 948. 12262

SPRZEDAŻE

Nieruchomość
fabryczna, prawie centrum miasta, okazyjnie. Szczegóły: tel. 143, lub oferty „Okazyjnie" do filji Dzien. Bydg. (7038

Dom 12208
2 morgi pola na sprzedaż. Bydgoszcz, Nakielska 103.

2 domy 7053
na sprzedaż z ogrodami, jeden nowoczesny III ptr., drugi piętrowy. Wiadom. Chełmińska 18, Sikora.

Parcele
80 morg., budynki, inwentarz, 9—10,000 gotówki sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69. 7056

Restauracja
ruchliwa z wszelkiem urządzeniem jest zaraz do nabycia za oddaniem pożyczki do 12,000 zł. Łask. zgłoszenia proszę pod „A. Z. 331". 12258

Plac
budowlany Czyżkówko na sprzedaż. Wiad. Seminaryjna 10, ze szczytu. (12290

Dom
przy ulicy Gdańskiej z ogrodem sprzedam lub zamienię na małe gospodarstwo. Of. do Dz. Bydg. pod „Dom". 12282

Kiosk 12278
w dobrem położeniu przy ul. Gdańskiej tanio sprzedam. Wiad. w Dz. Bydg.

Skład
zurządzeniem przyległym pokojem, nadający się na każdą branżę, przy ruchliwej ulicy sprzeda Grundtke, Sniadeckich 33 róg Dworcowej. 12350

Sprzedam
pole 12 mórg przy ulicy Inowrocławskiej 58.(12279

Plac (12286
budowlany sprzedam w Bydgoszczy. Of. do Dzien. Bydg. pod „J. B. 90".

Dom
ca. 2 morgi roli kupię. Oferty z podaniem ceny pod „A. S." do filji Dz. Bydg. 7054

Młyn
motorowy w mieście (Poznańskiej), wartości 15.000 dolarów bez konkurencji z powodu stosunków rodzinnych sprzedam lub zamienię z dopłatą na mniejszą dochodową kamienicę. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Miasto". (12274

Mam
do oddania rozsadki pomidorów w mniejszych i większych ilościach. Senatorska 77. (11212

Mały
wózek, 4 kołowy na sprzedaż. Gołębia 36. (12189

Buczynę
suchą, deski i brusy sprzedaje tanio na dogodnych warunkach Engel, Kalisz, Warszawska 14. (11893

Samochód
5-cio osobowy w dobrym stanie wszelkiemi prawami do użytku publicznego, korzystnie do nabycia. Piękna 25. (7060

Wózek
dwukołowy na sprzedaż. Mazowiecka 29 a, parter lewo. 7055

Fryzjerzy!
Aparat gazowy do suszenia włosów sprzeda tanio Mikołajska, Mogilno. (7047

Rusztowanie 7044
malarskie komplet tanio na sprzedaż. Kujawska 18.

Męski
pokój sprzedam. Adres wskaże filja Dz. B. (7032

Rolwóz
ogrodniczy sprzedam. Flisacka 5. 12245

Samochód
ciężarowy do wynajęcia. Tel. 1182. 12246

Rower
prawie nowy, korzystnie sprzedam. Łokietka 18, telefon 1814. 12248

Sypialnia
dębowa okazyjnie na sprzedaż. Stolarnia Marsz. Focha 3. (12257

Zupełna
wyprzedaż rowerów za gotówkę na raty, wózki dziecięce, gumę na kółka nakłada się na poczekaniu. Długa 50. (12261

Dokard
(bryczka na dwuch kołach) sprzeda tanio Heise Prądy 37. (12254

Sypialnia
mahoniowo-dębowa, nowoczesna, stylowa, bardzo korzystnie na sprzedaż. Stolarnia, StaroSzkolna 15. Okole. (12252

Motor
ropowy Diesel 10—12 P. S. w najlepszym stanie sprzeda Fabryka, Bydgoszcz, Nowodworska 13, tel. 2206. 12240

Mam
do oddania 20—40 litrów dobrego mleka. Kolejka Okole. Wiadomość: Garbary 11, Romańska.(12271

Krzesło
na gumowych kołach do jazdy dla chorego w dobrym stanie tanio na sprzedaz. Oferty do agentury Dz. Bydg. Nakło. (12311

Rower 12288
męski używany tanio na sprzedaż, ul. Toruńska 27.

Samochód
„Fiat" sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Kołłątaja 2, I lewo. 12287

Wagę
stołową, półszorek, dwa nowe koła tylne sprzedam. Glinki, Cmentarna 8.(12281

Kilka
używanych półszorków wyjazdowych tanio na sprzedaż. Szwederowo, Leszczyńskiego 7. 12220

Pościel
prawie nową z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość Pomorska 3, I p. wejście bramą. 12267

2 morgi
żwiru na sprzedaż. Kujawska 26, I pr. (12283

Pies (12284
młody, buldog na sprzedaż. Leszcz, Lubelska 34.

KUPNA

Kupię
wózek krzesełkowy dla 3 letniego dziecka w dobrym stanie. Oferty do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa pod „Wózek". (7034

Kupię 12244
maszynę szewską. Kłuciński, Król. Jadwigi 13a.

Gramofon
bez tuby w dobrym stanie z najnowszym mechanizmem kupię za gotówkę. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Gramofon". (12273

LEKCJE

Lekcje
na mandolinie. Pawlak, Chołoniewskiego 10. (7061

Kto
udziela lekcji polskiego? Zgł. pod „M. 115" do Dz. Bydg. (12 39

POSADY WOLNE

Poszukuję (12118
dzielnego i sumiennego pomocnika młynarskiego, obeznanego także z motorem ssącym. Wymagana kaucja 2000 złotych. Młyn Parowy Twarda Góra, pow. Świecie.

Fryzjerski
pomocnik damsko-męski znający ondulację potrzebny zaraz. Wojtkiewicz, Kcynia. (7052

Poszukuję
dzielną ekspedjentkę do składu kolonj. z całkowitem utrzymaniem najchętniej pozamiejscową. Of. z dołączeniem odpisu świadectw do filji Dz. Bydg. pod „G. 600". 7048

Młodszy
czeladnik piekarski może się zaraz zgłosić. Adres w Dzien. Bydg. (12256

Ogrodnik
młodszy potrzebny. Heise, Prądy 37. (12253

Potrzebny
zdolny czeladnik szewski na męską szytą robotę. Wileńska 10. 7036

Pomocnik
fryzjerski, dzielny, potrzebny. Kamieński, Św. Trójcy 14. 12286

Piekarza 12230
młodszego poszukuję zaraz. Adam, Słowakiego 1.

Pomocnik
szewski może się zgłosić na tygodniową pracę. Wiadomość Chełmińska 1. 12294

Szewcy
potrzebni na damską i męską poza dom. Gdzie? wskaze Dz. Bydg. 12299

Uczenica (7058
i chłopiec do posług potrzebni. Kawiarnia Ziemiańska Pomorska 5.

Uczeń
z dobrej rodziny może się zgłosić. J. Pilaczyński i Ska, Bydgoszcz, Gdańska 163. 12265

Pan
Stanisław Kosmecki może się zgłosić do pracy. Grunwaldzka 125. (12324

Przychodnia
na ranne godziny może się zgłosić. Jagiellońska 52, III ptr. lewo.(12277

Uczenic
kilka do lat 16-tu przyjmę na ozdoby wojskowe, (hafty) Gdańska 104, I p. lewo. (12272

POSADY POSZUKUJĄ

Dwuch
pomocników fryzjerskich z dobremi świadectwami, poszukują posady zaraz lub od 15-go. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Dobra siła". (12178

Szofer-ślusarz
obeznany z wszelkiemi maszynami poszukuje posady jako szofer. Zgłosz. Józef Wydro, Gniew wyb. 19. 12354

Absolwentka 7051
Miejskiej Szkoły Handlowej poszukuje posady. Zgłoszenia do filji Dzien Bydg. pod „Absolwentka".

Handlowiec
z branży gastronomicznej, wielce doświadczony ze skromnem wymaganiem, niezależny, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia chociaż w innym zawodzie przy skromnych warunkach. Of. pod „Handlowiec" do filji Dz. (7064

Służący 12250
kawaler, na wskroś uczciwy i pracowity poszukuje zajęcia zaraz, najchętniej w gospodarstwie rolnem. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Służący".

DZIERŻAWY

Dzierżawy (7057
800 mórg, objęcie 40.000, 250 mórg 25.000, 60 mórg 7.000. Nowakowski, Dworcowa 69. Biuro centralne

Piekarnię
w pobliżu Gdyni wydzierżawię zaraz. Reinhardt Augustyn, Cisowa pow. morski. 12313

Skład
do wynajęcia. Nowodworska 53a, Göttel. 12268

Wydzierżawię
lub sprzedam zaraz dom w Toruniu, znajdujący się skład bławatny, ogródek, dogodue podwórze, śpichlerz 3-piętrowy, stajnie. Wolne natychmiast 4 pok. mieszkanie wraz z łazienką, ubikacjami, śpichlerz i stajnie. Wiadomość Suchatówka pow. Inowrocław, restauracja. (12231

Dzierżawa
mieszkanie, 2 morgi roli. Ul. Ruska 29. 12172

Kiosk 12275
w Jastarni na półwysp. Helu 4×5 kw mtr., w najlepszem położeniu, 2 mile od dworca i 5 mil od plaży do wydzierżawienia ew. sprzedaży. Wiadom. we filji Dz. pod „O. 100".

Skład 12333
z pokojem i ubikacją przy ul. Długiej wydzierżawię. Adres wskaże Dz. Bydg.

MIESZKANIA

Mieszkań 7063
duży wybór, za rocznym i miesięcznym czynszem. Przyszłość, Śniadeckich 40.

Mieszkanie
2 pokoje i kuchnia ze składem do wynajęcia. Bydgoszcz, ul. Niegolewskiego 5, Mazurek. (12259

2 pokoje (12255
z kuchnią, pokój z kuchnią, tanio odda Główczewski, Stawowa 28.

Mieszkanie
3 pokoj. poszukuję, dam pożyczkę lub odstępue. Of. do Dzien. Bydg. pod „Ma". 12295

Mieszkanie
1-3 pokojowe. Chołoniewskiego 9 początek Kujawskiej. 12289

Mieszkanie
pokój i kuchnię wydzierżawię za zwrotem remontu. Wiad. Knapik, Lubelska 32. 12348

45 mieszkań
wolnych. „Rolpol" Gamma 2. 7078

POKOJE

Pokoju 7039
poszukuje z kuchnią dla pojedyńczej osoby od gospodarza. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Samotna".

Pokój
z osobnem wejściem oddam. Stroma 58. (12214

Pokój
wolny, ul. Sląska 15, II piętro. 12171

Pokój
umebl wynajmę. Dworcowa 18 a. 7045

Pokój
umebl. dla starszego pana do wynajęcia. Swiętojańska 20. 7043

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Toruńska 174. (12237

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Św. Trójcy 14 a, I p. (12232

Pokój
umebl. do wynajęcia. Garbary 24, prawo. (12238

Pokój
umebl. z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Dolina 25, I p. (12211

Pokój
frontowy do wynajęcia. Gdańska 117, I piętro prawo. 7019

Pokoje
umebl. z używaniem kuchni zaraz. Dworcowa nr. 31 a, I p. l. str. (7046

2 pokoje
umeblowane z używaniem kuchni do wynajęcia. Aleje Mickiewicza 1, II ptr. prawo. (7033

Pokój
umebl. z kuchnią dla dwuch osób, osobne wejście, do wynajęcia. Gołębia 29. 12251

Pokój
dla dwuch osób wynajmę. Ks. Skorupki 96, gospodarz. 12249

Pokój
umebl. dla 2 panów do wynajęcia. Grunwaldzka nr. 107, I ptr. lewo. (12293

Pokój
umebl. do wynajęcia z osobnem wejściem i używaniem kuchni. Göttel, Nowodworska 53a. (12269

Frontowy
pokój umebl. I piętro, ewtl. telefon. Długa 29. Skład cukrów. (12334

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Mazowiecka 10, II p. l. (12319

Słoneczny
elegancko umeblowany pokój z balkonem do wynajęcia. Garbary 11, II piętro prawo. (12270

Pokój
zaraz do wynajęcia. Nakielska 21. 12297

Pokój
osobne wejście, dla dwóch osób. Gdzie wskaże Dzien. Bydg. (12335

Pokój
elegancki wynajmę. Gdańska 40, cukiernia. 7077

Pokój
Dworcowa 19, III ptr. wprost. 7075

Pokój 12336
umebl. z wszelkiemi wygodami, używ. kuchni zaraz lub 1-go do wynajęcia. Sieiniradzkiego 8, I p.

RÓŻNE

Dziś (7059
już cała Bydgoszcz wie, że w Kawiarni Ziemiańskiej Pomorska 5 są wspaniałe obiady i kolacje.

Poszukuję
2-4000 zł. dam dobry procent i zastaw. Zgłoszenia spieszne do Dz. Bydg. pod „M. H. G." (12359

10.000 zł.
poszukuję na hipotekę pod zastaw na czas krótki. Oferty do Dz. Bydg. pod „L". (12285

Zgubioną
książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Inowrocław unieważniam. Antoni Kiszewski. 7035

Przyjmę
dzieci na wychowanie z dobrą pielęgnacją. Of. do Dz. Bydg. pod „Bezdzietni". 12247

„Elka"
sobota 5 godzina róg Swiętojańskiej." 12263

Czeremcha
Proszę odebrać list.(12193

Celem
spędzenia wolnych chwil poznamy indywidualnych panów, tylko towarzyszów. Zgł. do filji Dzien. Bydg. sub. „Zywioł i Czas". (7049

Ostrzeżenie.
Ostrzega się p. p. fabrykantów i hurtowników wyrobów cukr., wód mineralnych i piwa, aby nie udzielali nadal kredytu w kiosku przy ul. Gdańskiej 161, ponieważ kierownik tegoż wychodzi na szantaż i jest za dotychczas pobrany towar niewypłacalny i za uchylenie od umowy podany przez właściciela tegoż kiosku do sądowej eksmisji. Właściciel. (12276

MATRYMONJALNE

Kupiec 12179
kawaler przystojny blondyn, z trów, 45 lat, z 20 tysiącami z braku znajomości pragnie zapoznać pannę lub wdówkę, celem ożenku. Dyskrecja, rzecz honorowa. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „Amor".

Kojarzę 7062
solidnie, dyskretnie „Przyszłość", Sniadeckich 40.

Kierownik
szkoły VIII stopnia, kawaler lat 32, zdrowy. bez nałogów, pragnie ożenić się z inteligentną, zamożną koietą. Zgłosz. do Dz. Bydg. Toruń pod „Kierownik". (12310

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Specjalne
Biuro Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 151, telef. 16-74, jedyne fachowe biuro tego rodzaju w miejscu przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne zawikłane, pozatem administracyjne i bilansowe przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzys. rewizora ksiąg handl. ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne pora dy. (123

POLECENIA

Książkowy - bilansista
z długoletnią praktyką zakłada, przeprowadza zaniedbane księgi handl. do porządku i zestawia bilanse w domu i poza domem także na prowincji. Zgłosz. pod „Powiernik" do Dz. Bydg. 12227

Zawiadowca domu.
Polecam się jako zawiadowca domu. Łask. zgłosz. do eksped. Dzien. Bydg. pod „Zawiadowca". (11437

Czapki.
Najtańsze źródło. Pracownia „Sport", Bydgoszcz, ul. Podwale 20. 12116

Fasonuję
odświeżam kapelusze damskie i męskie. Sienkiewicza 28, parter. 6869

Klubowe
garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek 5/6. 3880

P. P. Stolarze.
Przyjmuję meble do malowania, wykonuję pierwszorzędnie i po najniższych cenach. Malarnia Zbożowy Rynek 9, w podwórzu. (12233

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Elektromonter 6070
wykonuje instalacje, siły, światła, dzwonków, radja po zł 1,30 na godz. Zgł. Bendig, Świętojańska 3.

Obrazy
lustra najlepiej, najtaniej kupuje się za gotówkę i na raty. Józef Mruk, Ks. Skorupki 103, Długa 51. Także szklarnia, oprawa obrazów, luster. 8451

Rewizor
ksiąg handlowych ustalony i zaprzysiężony na okręg Izby Przem. Handl. w Bydg. poleca się do zakładania ksiąg handlowych wszelkich systemów księgowości, do rewizji ksiąg handlowych i zestawiania bilansów. Również przyjmuję wszelkie sprawy dotyczące podatków, przemysłowego, obrotowego i dochodowego. Adam Dywor, rewizór ksiąg. Kołłątaja 7, III piętro. 11766

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie krzesełka wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

Meble
Jadalnie, sypialnie, biurka, toalety, lustra, również białe sypialnie i różne meble dębowe, orzechowe, brzozowe, olchowe, sosnowe w wielkim wyborze solidnej roboty na dogodnych warunkach najtaniej poleca Dobrzyński, Długa 4. (12014

SPRZEDAŻE

Wielki wybór
kamienic, majątków ziemskich, folwarków, gospodarstw, młynów, tartaków, cegielni, hoteli, piekarni, oberży, interesa handlowe, przemysłowe poleca i przyjmuje nowe zlecenia Biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80, tel. 1815

Okazja!
Sprzedam korzystnie natychmiast gospodarstwo 176 morgowe, ziemi pszenno żytniej, w tem ca 15 mórg łąki z niewyczerpanym dobrym torfem w powiecie tucholskim. Budynki nowe masywne, inwentarz żywy i martwy wystarczający. Komunikacja dogodna, 3 klm od węzła kolejowego, do szosy 2 klm. Zabudowania gospodarcze w środku pola. Bliższe warunki według ugody. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (6952

Zamienię
hotel z całkowitem urządzeniem wartości 120.000 na majątek ziemski, kamienicę II piętrową wartości 35.000, zamienię na gospodarstwo jak również wiele innych poleca i przyjmuje Pogoń, Dworcowa 80.

Dom (12083
oraz nowowybudowany warsztat ślusarski, masywne zabud., duże okno wystawowe, światłem elektrycznem w większej miejscowości z powodu innego objęcia zaraz na sprzedaż, cena 18 tys. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „1".

Osady
parcelacyjne, rozmaite, zabudowane, niezabudowane, dogodne warunki, posiadam. Pawelec, pełnomocnik majątków, Grudziądz, Groblowa 11. (1557

Dom
ze sklepami, proc. 12% z powodu wyjazdu na sprzedaż. Oferty pod „12%" do Dzien. Bydg. (11541

Sprzedam
w Nakle 2 domy, morgę ziemi, 2 pokoje z kuchnią wolne, cena 18 tys. Nakło, Nowy Świat 196. Zawiadowca Kubiński. (12105

Oberża
wraz z 38 morgowem gospodarstwem, w tem 8 mórg nieprzebranego żwiru z którego roczny dochód około 3.000 zł. z budynkami masywnemi, żywym i martwym inwentarzem, z powodu wyjazdu zagranicę natychmiast na sprzedaż. Cena i wpłata według ugody. Na odpowiedź znaczek pocztowy. A. Nowak, Budziszewo, pow. Brodnica. (12200

Korzystnie (12191
i tanio! sprzedam mój dom z składem, 8 pokoi, ogród, 3 morgi roli w dużej wsi kościelnej na dogodnych warunkach. Kropiński, Bysław, Pomorze.

Sprzedam
dom 2 piętrowy z ogrodem, oficyną, placem budowlanym w Bydgoszczy ul. Kujawska 103. (7027

Willę
z ogrodem, centrum miasta, podwórze, stajnia, garaż sprzeda spiesznie biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80. 7012

Zakład
fryzjerski wraz z mieszkaniem w centrum miasta jest zaraz na sprzedaż. Zgł. piśmiennie pod „Zakład" do agentury Dzien. Bydg. Inowrocław. (12152

Skład 7024
z urządzeniem 1 pokojowem przy ul. Gdańskiej oddam. Of. pod „Właściciel" do filji Dz. Bydg.

Sprzedam (12192
plac budowlany i krowę dojną. Strzelecka 19.

Na sprzedaż
warsztat ślusarski z mieszkaniem. Pomorska 58. 7064

Skład
kolonjalny z mieszkaniem (2 pokoje kuchnia) przy dobrej ulicy tanio sprzedam. Adres w filji Dz. Bydg. 7050

Stodoła
do rozbiórki pod papą 9×13. Rozkwitalski, Serock, pow. Swiecie. 6102

Odstąpię
mój skład bławatów, konfekcji i towarów krótkich z towarem lub bez w Mroczy. Warunki dogodne. Egzystencja zapewniona. Jan Borzyszkowski, Mrocza, Rynek 31. (6723

Sprzedam
moje jezioro 240 mórg, do tego budynki, 4 morgi roli i 5 mórg łąki przy wpłacie 25,000 zł. Zgłosz. do R. Tomaszewski, Wirowno p. Lipusz powiat Kościerzyna. 12217

500 zł
dam temu, kto pomoże sprzedać skład z towarem, trzy pokoje kuchnia. Adr. wskaże filja Dz. B. (6988

Skład
sprzętów kuch. w pow. mieście Wlkp. tuż przy Rynku z 3 pok. mieszkaniem, z towarem lub bez natychmiast na sprzedaż. Zgł. reflektantów z gotówką do Dz. Bydg. pod „M. H." 12186

Książki (6802
powieściowe, nowe, tanio na sprzedaż. Okazja dla bibljotek. Promenada 21a.

Uwaga!
Urządzenie fryzjerskie z 4 obsługami na sprzedaż. Of. pod „Uwaga" do filji Dz. Bydg. (7020

Samochód
ciężarowy Ford gotów do jazdy na sprzedaż. ewt. zamienię na samochód osobowy lub motocykl. Koronowska 19. (11999

Jadalnie 12164
sypialnie, kuchnie tylko na zamówienie wykonuje tanio i na dogodnych warunkach stolarnia, ul. Ugory 47, Szwederowo.

Stół
walcy podwójne, 800×250 m/m, „Kaplera" w dobrym stanie sprzeda Fabryka maszyn Kozonowski, Gniewkowo pow. Inowrocław. 6795

Rower
męski tanio na sprzedaż. Kościuszki 17, I l. (7042

Wózki
dziecięce na sprzedaż. Seminaryjna 9, I p. (12235

Używany
półszorek i worki do sieczki sprzeda Toporek, Pomorska 45/46. 12219

Centryfuga
mało używana tanio na sprzedaż. Leszczyńskiego 34. 12228

Rower 12222
i skrzypce francuskie z futerałem i nutami sprzedam. Wesoła 12, parter.

Wózek (12231
sportowy, dobrze utrzymany, sprzedam. Kossecka, Zbożowy Rynek 2 a

Rower
męski, półwyścigowy, jak nowy na sprzedaż. Ul. Nakielska 114, III ptr. (12230

Gołębie
rysie (Luxtauben), kilka par starych i młodych na sprzedaż. Długa 47, „Bławat". 12223

Wózek
sportowy na sprzedaż, ul. Promenada 15, Szałkowski. 12185

Rower (12188
prawie nowy, tanio sprzedam. Trentowskiego 50.

LEKCJE

Do egzaminów
i repetycyj można najskuteczniej być przygotowanym bez pomocy korepetytora, używając pomocy szkolnych Wajnera. Katalog na żądanie wysyła gratis Wydawnictwo „Pomoc szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/56. 12240

POSADY WOLNE

3000 złotych
miesięcznie zarobią inteligentni, energiczni. Poważna działalność handlowa. Kapitał nie potrzebny obroty finansuje centrala. Możność natychmiastowego zarobkowania. Zgłosz. Łódź, B. poczta główna, skrytka 501. 11571

Zastępcy losowi
pokrzywdzeni, którzy nie otrzymali należną im ciężko zapracowaną prowizję, przesyłajcie udokumentowane pretensje, a postaramy się odzyskać dla Was pieniądze. Zgłoszenia: Lwów, skrytka pocztowa nr. 203. 10562

Bufetowy
z obsługą, kaucja 1000 zł, może się zgłosić. Język niemiecki pożądany. Bäcker, Bydgoszcz, ulica Pomorska 44. 12106

Agenci
domokrążni do sprzedaży obrazów na raty, posiadający licencję, najchętniej żonaci mogą się zgłosić zaraz. Józef Wajcowicz, Nowe, Grudziądzka 8 (Pomorze). 12113

Garnirowaczka
do kapeluszy męskich, obeznana również z szyciem słomkowych na stałą pracę, może się zgłosić. Fabryka kapeluszy, Jana Kazimierza 3 Skład. (12212

Służąca
do dwojga osób od 15-go potrzebna. Gdańska 47, III piętro. (7029

Kilka
dziewcząt umiejących wyplatać siatki potrzebne. Zgłoszenia firma Bobo, ul. Toruńska 1. 12177

Uczeń
cukierniczy z uczciwej rodziny władający niemieckim językiem zaraz potrzebny. Cukiernia E. Radwan-Rakowski, Pomorska 24. (11896

Krawcowa
paryska przyjmuje uczenice. Jackowskiego 28. (12190

POSADY POSZUKUJĄ

Kelnerów
bufetowych, kucharzy itp. poleca na stałe prace jak tygodniówki oraz wesela i inne uroczystości Związek Zawodowych Pracowników Gastr. Bydgoszcz, Plac Piastowski 2, tel. 1163. Biuro czynne od 10—1 i od 4—6. (16332

Kelner
młody, posiadający długoletnie polecające świadectwa, poszukuje posady. Of. uprasza do Dzien. Bydg. Grudziądz, pod „Kelner". (12206

Trio
wolne zaraz. Poznańska 22, part. pr. (12213

Cukiernik
warszawski dobry fachowiec przyjmie posadę zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod „Samodzielny" do Dz. Bydg. 12117

Książkowy
bilansista z kilkunastoletnią praktyką przyjmie odpowiednią posadę, przyjąłby również przedstawicielstwo poważnej firmy. Branża obojętna. Łaskawe zgłoszenia upraszam do Dz. Bydg. pod „Bilansista". 12224

Dekorator 12226
ekspedjent poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Bławatnik".

DZIERŻAWY

Ubikacje
fabryczne zaraz do wydzierżawienia, lub na sprzedaż. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „M. M. 100." (7028

Dom (12197
z składem rzeźnickim i kompletnem urządzeniem nadający się także na inne przedsiębiorstwo, do tego 3 morgi roli w dużej wsi kościelnej zaraz do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 1.600 zł. Gdzie? wskaże Dz. Bydg.

Do wynajęcia
sklep z mieszkaniem oraz wygodne trzy pokojowe mieszkanie, kuchnia, łazienka. Hetmańska 16. 6777

MIESZKANIA

Pokój (12195
z kuchnią od właściciela do wynajęcia. Sieroca 7.

Mieszkanie
2—3 pokoi z kuchnią ewtl. 2 pokoje z kuchnią umeblowane poszukuje zaraz lub później wprost od gospodarza, właścicielka składu. Zgł pod „M. K." do Dz. Bydg. (7021

Mieszkanie
2 pokoje, kuchnia, przedpokój odda gospodarz za 2 letnim czynszem. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Dwuletni". (7030

Wydzierżawię
2 pokoje z kuchnią, morgę ziemi, rok z góry 700 zł. Nakło, Nowy Świat 196 Zawiadowca Kubiński. (12104

Słoneczne (12229
2 pokojowe mieszkanie z kuchnią wraz z meblami, korzystnie do odstąpienia. Ul. Nakielska 114, III ptr.

Mieszkanie
2 pokojowe z meblami lub bez odstąpię. Adr. w Dz. Bydg. (12215

Mieszkanie
pokój z kuchnią do wynajęcia. Grunwaldzka 78 I. piętro lewo. (7037

2 pokoje
czynsz zgóry, pośrednicy wykluczeni. Szczecińska 5. (6964

4 pokojowe
mieszkanie komfort. poszukuję. Warunki według umowy. Pośrednicy wykluczeni. Of. pod „Komfort" do filji Dz. B. (7022

5 pokojowe
mieszkanie nadające się na biura wynajmę. Zgł. pod „5" do filji Dzien. Bydg. 7023

2 pokojowe
mieszkanie z meblami oddam. Wiad. w filji Dzien. Bydg. (7018

POKOJE

2 pokoje (12108
umebl. w tem łazienka z używaniem kuchni do wynajęcia. Oferty do Dz. Bydg. pod „S. K. 60".

Pokój 6981
umebl. do wynajęcia dla pani. Zduny 6 a, II p.

Pokój
do wynajęcia z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, Szymańska. (6998

Dwa pokoje
z werandą, dobrze umebl. dla inteligent. pana, lub spokojnego małżeństwa. Krasińskiego 14, II p. (6999

Próżny
pokój z osobną kuchenką gazową. Libelta 5, II ptr. lewo. 6983

Pokój
umebl. duży dla 2 panów do wynajęcia. Warszawska 22, II ptr. lewo. (7026

RÓŻNE

Obiady 11962
smaczne z 3 dań i kolacje po 1.50 wydaje Resursa Kupiecka, Jagiellońska 25.

Obiady
od 12 do 6 wydaje Café „Central" z 3 dań 1 złoty. Dworcowa 53. (12236

Wisła (11475
w górach Beskidu, pensjonat „Bożydar" położony na południowym stoku z elektrycznością, kuchnia smaczna i obfita. Niedaleko dworca, lasy, spacery i wycieczki. Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu. Zofja Szweykowska.

Hel
pensjonat „Grażyna" poleca pokoje z pełnem utrzymaniem od 1-go czerwca. Informacje: Warszawa, Browarna 17. Nowicka. (12184

Samochód (11776
ciężarowy wypożyczam. Kujawska 27, tel. 1864.

Wojażer
Kto mnie zabierze autem płacę. Zgłosz. do filji Dz. pod „Samochód". (7025

Poszukuję 6935
25—30 tys. zł na I hipotekę dużej nieruchomości fabrycznej w Bydgoszczy. Procent do umowy. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Zaraz".

Unieważniam
zgubioną książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz. Józef Heize. (12037

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Antoni Polek, unieważniam. 6934

Wojskową (12074
kartę zwolnienia na nazwisko Siębida Piotr wieś Krusze unieważniam.

Unieważniam
zaginiony wykaz osobisty na nazwisko Stanisław Chełkowski, Bydgoszcz. 12194

W sprawie (12052
spadkowej poszukuje się Władysława Tejszerskiego, ur. 27/8 1899, rz. kat. w Wilnie, matki Heleny Antoniny. Zgł. pod „Spadek" do „Par" Bydgoszcz.

MATRYMONJALNE

Wiele
bogatych pań pragnie bezzwłocznie wyjść zamąż za inteligentnych panów, nawet bez stanowiska i majątku. Jeżeli chcesz ożenić się szybko i dobrze napisz zaraz do Biura „Przyszłość" w Warszawie, ul. Jasna 15. (12084

Mężczyzna
lat 30, przystojny, inteligentny, towarzyski, rzutki handlowiec, od roku rozwiedziony, właściciel intratnego przedsiębiorstwa handlowego poszukuje na tej drodze towarzyszki życia. Panie do lat 25, posiadające te same walory oraz gotówkę zł 30 tys. lub nieruchomość tejże wartości zechcą łaskawie złożyć ofertę z fotografją, którą się zwraca. Dyskrecja rzecz honoru do Dz. Bydg. pod „Nr. 201". 12216

Pani 11900
samotna, posiadająca interes w pełnym biegu, wart. około 15 tys. zł pozna pana, także rozwiedzionego od 35—50 lat z gotówką od 8 tys. zł jako wspólnika, ożenek nie wykluczony. Oferty pod „34" do Dz. Bydg.

Miła
szatynka pozna pana w wieku 30—35, celem towarzystwa. Ożenek nie wykluczony. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Niezależna". (12209

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.